

UZASADNIENIE

Cel i zakres projektu – uwagi wprowadzające

Przedstawiony *projekt ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw* stanowi odpowiedź na szeroko sygnalizowaną potrzebę dostosowania obowiązujących regulacji prawa karnego procesowego do standardów konstytucyjnych i międzynarodowych. Przedstawione w tym zakresie propozycje oparte zostały na projekcie opracowanym przez Komisję Kodyfikacyjną Prawa Karnego. Komisja ta przygotowując projekt pilnych zmian w prawie karnym podkreślała m.in. konieczność pełniejszego dostosowania Kodeksu postępowania karnego do wiążących Polskę umów międzynarodowych oraz regulacji Unii Europejskiej, a także zapadłych w ostatnim okresie rozstrzygnięć trybunałów międzynarodowych.

Dodatkowo projekt obejmuje również zmiany w zakresie prawa materialnego, które mają jednak charakter ograniczony.

W projekcie zaproponowano nowelizację w szczególności ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego (Dz. U. z 2025 r. poz. 46, z późn. zm.), dalej „k.p.k.”, ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny (Dz. U. z 2025 r. poz. 383), dalej „k.k.”, ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny wykonawczy (Dz. U. z 2024 r. poz. 706, z późn. zm.), dalej „k.k.w.”, ustawy z dnia 20 maja 1971 r. – Kodeks wykroczeń (Dz. U. z 2025 r. poz. 734), dalej „k.w.” i ustawy z dnia 10 września 1999 r. – Kodeks karny skarbowy (Dz. U. z 2025 r. poz. 633) dalej „k.k.s.”.

Zmiany w Kodeksie postępowania karnego

Zmiany związane z dostosowaniem przepisów krajowych do regulacji unijnych

Jednym z głównych celów projektu w części procesowej jest przemodelowanie rozwiązań proceduralnych, zgodnie z założeniami dyrektyw Unii Europejskiej dotyczących harmonizacji praw procesowych oskarżonego:

1. dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady 2010/64/UE z dnia 20 października 2010 r. w sprawie prawa do tłumaczenia ustnego i tłumaczenia pisemnego w postępowaniu karnym (Dz. Urz. UE L 280 z 26.10.2010, str. 1);

2. dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady 2012/13/UE z dnia 22 maja 2012 r. w sprawie prawa do informacji w postępowaniu karnym (Dz. Urz. UE L 142 z 1.06.2012, str. 1);
3. dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady 2013/48/UE z dnia 22 października 2013 r. w sprawie prawa dostępu do adwokata w postępowaniu karnym i w postępowaniu dotyczącym europejskiego nakazu aresztowania oraz w sprawie prawa do poinformowania osoby trzeciej o pozbawieniu wolności i prawa do porozumiewania się z osobami trzecimi i organami konsularnymi w czasie pozbawienia wolności (Dz. Urz. UE L 294 z 06.11.2013, str. 1);
4. dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/800 z dnia 11 maja 2016 r. w sprawie gwarancji procesowych dla dzieci będących podejrzanymi lub oskarżonymi w postępowaniu karnym (Dz. Urz. UE L 132 z 21.05.2016, str. 1);
5. dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/1919 z dnia 26 października 2016 r. w sprawie pomocy prawnej z urzędu dla podejrzanych i oskarżonych w postępowaniu karnym oraz dla osób, których dotyczy wnioski w postępowaniu dotyczącym europejskiego nakazu aresztowania (Dz. Urz. UE L 297 z 04.11.2016, str. 1 oraz Dz. Urz. UE L 91 z 05.04.2017, str. 40).

Powyższe dyrektywy są już włączone do prawa polskiego. Natomiast projektowane regulacje mają na celu podniesienie efektywności ich stosowania w krajowym porządku prawnym.

Proponuje się zmianę **odnośnika nr 1** do tytułu ustawy – Kodeks postępowania karnego o charakterze porządkującym przez jego usystematyzowanie i dodanie regulacji unijnych, które zostały transponowane do krajowego porządku prawnego, w tym o:

1. dyrektywę Parlamentu Europejskiego i Rady 2010/64/UE z dnia 20 października 2010 r. w sprawie prawa do tłumaczenia ustnego i tłumaczenia pisemnego w postępowaniu karnym m.in. mając na względzie projektowane w tym zakresie dostosowanie przepisów polskiej procedury karnej do przepisów unijnych oraz
2. dyrektywę Parlamentu Europejskiego i Rady 2011/99/UE z dnia 13 grudnia 2011 r. w sprawie europejskiego nakazu ochrony implementowaną w Rozdziale 66j i 66k k.p.k. oraz
3. dyrektywę Parlamentu Europejskiego i Rady 2012/13/UE z dnia 22 maja 2012 r. w sprawie prawa do informacji w postępowaniu karnym m.in. mając na względzie projektowane

w tym zakresie dostosowanie przepisów polskiej procedury karnej do przepisów unijnych oraz

4. dyrektywę Parlamentu Europejskiego i Rady 2012/29/UE z dnia 25 października 2012 r. ustanawiającą normy minimalne w zakresie praw, wsparcia i ochrony ofiar przestępstw oraz zastępującą decyzję ramową Rady 2001/220/WSiSW, której implementację stanowi przepis art. 304b k.p.k. oraz
5. dyrektywę Parlamentu Europejskiego i Rady nr 2014/41/UE z dnia 3 kwietnia 2014 r. w sprawie europejskiego nakazu dochodzeniowego w sprawach karnych transponowaną w całości w Rozdziale 62c i 62d k.p.k. oraz
6. dyrektywę Parlamentu Europejskiego i Rady 2014/42/UE z dnia 3 kwietnia 2014 r. w sprawie zabezpieczenia i konfiskaty narzędzi służących do popełnienia przestępstwa i korzyści pochodzących z przestępstwa w Unii Europejskiej – wynikiem interwencji ustawodawczej podjętej wskutek wdrożenia tej dyrektywy są: Rozdział 10a k.p.k., przepisy art. 17 § 4 k.p.k., art. 22 § 4 i 5 k.p.k. oraz Dział III k.p.k.

Wprowadzenie projektowanych zmian w odnośniku nr 1 do tytułu ustawy – Kodeks postępowania karnego jest również spowodowane koniecznością dochowania wymogów z art. 2 ust. 1:

1. dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2022/211 z dnia 16 lutego 2022 r. w sprawie zmiany decyzji ramowej Rady 2002/465/WSiSW w odniesieniu do jej dostosowania do przepisów unijnych dotyczących ochrony danych osobowych oraz
2. dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2022/228 z dnia 16 lutego 2022 r. w sprawie zmiany dyrektywy 2014/41/UE w odniesieniu do jej dostosowania do przepisów unijnych dotyczących ochrony danych osobowych.

Powyższe dyrektywy 2022/211 i 2022/228 dostosowują:

1. decyzję ramową 2002/465/WSiSW z dnia 13 czerwca 2002 r. w sprawie wspólnych zespołów dochodzeniowo-śledczych oraz
2. dyrektywę 2014/41/UE z dnia 3 kwietnia 2014 r. w sprawie europejskiego nakazu dochodzeniowego w sprawach karnych

do treści dyrektywy 2016/680 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych przez właściwe organy do celów zapobiegania przestępczości, prowadzenia postępowań przygotowawczych, wykrywania i ścigania czynów zabronionych i wykonywania kar, w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchyłającą decyzję ramową Rady 2008/977/WSiSW.

Polska w dniu 13 marca 2023 r. dokonała notyfikacji transpozycji dwóch dyrektyw 2022/211 i 2022/228 wskazując na przepisy wdrażające do prawa krajowego. Decyzja ramowa 2002/465/WSiSW została implementowana do polskiego porządku prawnego przepisami Rozdziału 62 w art. 589a – 589f k.p.k., a dyrektywa 2014/41/UE przepisami Rozdziału 62c i 62d w art. 589w – art. 589zt k.p.k. Natomiast implementacja dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady 2016/680 – wdrożona została ustawą z dnia 14 grudnia 2018 r. o ochronie danych osobowych przetwarzanych w związku z zapobieganiem i zwalczaniem przestępczości (Dz. U. z 2023 r. poz. 1206).

W dniu 15 stycznia 2024 r. Komisja Europejska wystosowała do Polski list administracyjny, podnosząc, że w krajowych, obowiązujących regulacjach prawnych brak jest odpowiednich odnośników „act de positsion”. Komisja Europejska uznała notyfikację Polski w dniu 13 marca 2023 r. za niewystarczającą, z uwagi na brak wskazania konkretnego środka transpozycji (odnośnika), taki jak konkretny akt opublikowany w dzienniku urzędowym państwa członkowskiego, który jednoznacznie wskazuje istniejące wcześniej przepisy ustawowe, wykonawcze i administracyjne, na podstawie których dane państwo członkowskie uważa, że wypełniło obowiązki nałożone tymi dyrektywami.

Zdaniem Komisji Europejskiej Polska w sposób precyzyjny i jasny wskazała środki transpozycji unijnych regulacji (tj. art. 589a – 589f k.p.k. oraz art. 589w – art. 589zt k.p.k), jednak, brakuje w przepisach krajowej ustawy odniesienia do dyrektyw 2022/211 i 2022/228 („act de positsion”).

Nie sposób się nie zgodzić, że krajowe regulacje powinny zawierać odwołania czy też odnośniki wskazujące, jakie akty prawa unijnego dana ustawa realizuje, co wynika wprost z brzmienia art. 2 ust. 1 dyrektyw 2022/211 i 2022/228. Służy to nie tylko pewności prawa, ale dla obywateli jest czytelnym sygnałem pozwalającym na zidentyfikowanie źródła przynależnych im gwarancji procesowych, jako obywateli Unii Europejskiej. W świetle tak sformułowanych argumentów, konieczne jest podjęcie niezbędnych kroków dla prawidłowej i należytej realizacji nałożonych na Polskę, jako państwa członkowskiego Unii Europejskiej, obowiązków.

Głównym założeniem projektowanych zmian w odnośniku nr 1 jest jego uporządkowanie przez umieszczenie w tytule Kodeksu postępowania karnego odpowiedniego odniesienia, z treści którego w sposób niewątpliwy będzie wynikać, jakie regulacje unijne są realizowane i wdrażane w oparciu o krajowe przepisy procedury karnej. Podkreślić należy, że zarówno europejski nakaz dochodzeniowy jak i wspólne zespoły śledcze są inkorporowane

do krajowej procedury karnej – wobec czego stosowne odniesienie winno znajdować się w tytule Kodeksu postępowania karnego.

Prawo do pomocy tłumacza (dyrektywa 2010/64/UE) art. 72 § 2, § 2a i § 4 k.p.k., art. 300 § 1a i § 1b k.p.k.

W zgodzie z założeniami dyrektywy 2010/64/UE proponowane są zmiany art. 72 k.p.k. usuwające zbyt wąski zakres gwarantowanego prawa do pomocy tłumacza. Dyrektywa 2010/64/UE w art. 2 ust. 2 wymaga, aby zapewnione zostało tłumaczenie ustne kontaktów między oskarżonym a jego obrońcą, „związanych bezpośrednio z jakimkolwiek przesłuchaniem lub składaniem wyjaśnień podczas postępowania lub ze złożeniem odwołania lub innych wniosków proceduralnych”. Aktualny art. 72 § 2 k.p.k. przewidujący wezwanie tłumacza w celu porozumienia się oskarżonego z obrońcą jedynie w związku z czynnością, do udziału w której oskarżony jest uprawniony, został ujęty zbyt wąsko. Nowe brzmienie tego przepisu ma zapewnić pomoc tłumacza również w sytuacji, gdy oskarżony niewładający językiem polskim i obrońca mają potrzebę porozumienia się w związku z wniesieniem środka zaskarżenia (np. w celu podjęcia decyzji o tym, czy go wnieść albo uzgodnienia jego treści) lub wniosku dotyczącego toku postępowania (np. wniosku o umorzenie postępowania, wniosku o zwrot sprawy do uzupełnienia istotnych braków postępowania przygotowawczego).

Proponowany art. 72 § 2a k.p.k. ma na celu zapewnienie pomocy tłumacza języka migowego oskarżonemu, który jest głuchy lub niemy, również na potrzeby jego udziału w czynnościach postępowania (np. rozprawie lub posiedzeniach) oraz kontaktów z obrońcą. Zdaniem projektodawcy obowiązujący art. 204 § 1 k.p.k. ujmuje tę kwestię zbyt wąsko, bowiem pomoc tłumacza języka migowego jest ograniczona jedynie do przesłuchania oskarżonego, który jest głuchy lub niemy. Także art. 2 ust. 3 dyrektywy 2010/64/UE gwarantuje takiemu oskarżonemu pomoc tłumacza w takich samych sytuacjach, jak w przypadku oskarżonego niewładającego językiem danego postępowania. Proponowanej regulacji art. 72 § 2a k.p.k. towarzyszy odpowiednia zmiana art. 300 k.p.k., która wprowadza odpowiednie „dedykowane” pouczenie oskarżonego o tych jego uprawnieniach (proponowany art. 300 § 1b k.p.k.) oraz zmiana art. 244 § 2 k.p.k. wprowadzająca nakaz pouczenia zatrzymanego, który jest głuchy lub niemy, o uprawnieniu do korzystania z pomocy tłumacza.

Zdaniem projektodawcy w obowiązującym art. 72 § 3 k.p.k. zbyt wąsko ujęty został również zakres dokumentów, które powinny podlegać tłumaczeniu na język zrozumiały dla oskarżonego, który nie włada językiem polskim. Również z art. 3 ust. 1-3 dyrektywy 2010/64/UE wynika, że tłumaczeniu podlegają nie tylko postanowienie o przedstawieniu,

uzupełnieniu lub zmianie zarzutów, akt oskarżenia oraz orzeczenie podlegające zaskarżeniu lub kończące postępowanie, ale również każdy dokument istotny dla realizacji przez oskarżonego swojego prawa do obrony oraz do zagwarantowania rzetelności postępowania. W związku z tym proponuje się dodanie art. 72 § 4 k.p.k., w którym wprost zostało przyznane oskarżonemu takie prawo, co w powiązaniu z pouczeniem oskarżonego o tym uprawnieniu (proponowany art. 300 § 1a k.p.k.), zapewni efektywne korzystanie z prawa do tłumaczenia. Uprawnienie do żądania dokumentów innych niż określone w art. 72 § 3 k.p.k. nie oznacza obowiązku tłumaczenia całych akt sprawy lub całych obszernych dokumentów (np. uzasadnienia). Rozstrzygające znaczenie ma bowiem istotność dokumentu lub jego określonej części dla realizacji prawa oskarżonego do obrony.

Dyrektywa 2010/64/UE kładzie nacisk na efektywność prawa oskarżonego do pomocy tłumacza, czemu służyć ma możliwość kwestionowania przez oskarżonego decyzji odmawiającej mu takiej pomocy (zarówno w zakresie tłumaczenia ustnego, jak i tłumaczenia dokumentów), jak również złożenia skargi na jakość tłumaczenia. Jeśli idzie o tę pierwszą kwestię uznano, że niecelowe jest wprowadzanie odrębnego środka zaskarżenia, zwłaszcza z uwagi na niebezpieczeństwo jego obstrukcyjnego wykorzystywania. Praktyka sądowa nie ujawnia zresztą przypadków rażącego łamania prawa oskarżonego do pomocy tłumacza. Obrona ma niezmiennie możliwość podnoszenia zarzutów dotyczących niezapewnienia pomocy tłumacza w apelacji lub kasacji. W odniesieniu do kwestii zarzutów co do jakości tłumaczenia uznano, że niecelowe jest wprowadzanie w tym zakresie sformalizowanego środka prawnego, zwłaszcza w obliczu trudności w późniejszym weryfikowaniu zastrzeżeń co do jakości tłumaczenia ustnego. Bardziej efektywne będzie położenie nacisku na świadomość uprawnionego oskarżonego, że w toku całego postępowania może zgłaszać zastrzeżenia dotyczące jakości otrzymanego tłumaczenia. Służy temu pouczenie o tym uprawnieniu przewidziane w proponowanym art. 300 § 1a i 1b k.p.k.

Prawo do informacji w postępowaniu karnym (dyrektywa 2012/13/UE) art. 156 § 5a k.p.k., art. 246 § 1a k.p.k., art. 249a § 1 k.p.k., art. 250 § 2b k.p.k.

Zaproponowane zmiany dotyczące art. 156 § 5a k.p.k., art. 249a § 1 k.p.k. i art. 250 § 2b k.p.k. mają na celu rozwinięcie standardu unijnego wynikającego z dyrektywy 2012/13/UE w sprawie prawa do informacji, jak i standardu strasburskiego w zakresie dostępu obrony do materiałów postępowania w związku ze stosowaniem tymczasowego aresztowania. Dodatkowo proponuje się zmiany wzmacniające prawo podejrzanego do obrony w zakresie tego dostępu.

Dostęp podejrzanego i jego obrońcy do akt postępowania przygotowawczego i do dowodów wskazujących na potrzebę stosowania tymczasowego aresztowania stanowi kluczowy element rzetelności procedury stosowania tymczasowego aresztowania. Wynika to z orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego oraz Europejskiego Trybunału Praw Człowieka (por. wyrok TK z dnia 3 czerwca 2008 r., K 42/07, OTK – A 2008, nr 5, poz. 77; w odniesieniu do orzecznictwa Europejskiego Trybunału Praw Człowieka: wyrok z dnia 15 stycznia 2008 r. w sprawie *Łaskiewicz przeciwko Polsce*, skarga nr 28481/03; wyrok z dnia 25 czerwca 2002 r. w sprawie *Migoń przeciwko Polsce*, skarga nr 24244/94; wyrok z dnia 6 listopada 2007 r. w sprawie *Chruściński przeciwko Polsce*, skarga nr 22755/07). Europejski Trybunał Praw Człowieka kilkakrotnie stwierdzał, uwzględniając skargi przeciwko Polsce, że uniemożliwienie oskarżonemu i jego obrońcy dostępu do akt postępowania przygotowawczego narusza zasadę równości broni, stanowiącą istotny element rzetelności procedury przewidzianej w art. 5 ust. 4 EKPCz. W punkcie 84 wyroku w sprawie *Łaskiewicz przeciwko Polsce* stwierdza się „Trybunał uznaje konieczność skutecznego prowadzenia postępowań karnych, co może oznaczać, że pewna część informacji zebranych w ich trakcie powinna być utajniona w celu uniemożliwienia podejrzanym zacierania dowodów i podważania biegu wymiaru sprawiedliwości. Jednakże, ten zasadny cel nie może być realizowany kosztem znacznego ograniczenia prawa do obrony. Dlatego też informacje kluczowe dla oceny legalności tymczasowego aresztowania, takie jak powody, które zdaniem prokuratury uzasadniają przedłużenie okresu pozbawienia wolności – powinny być w odpowiednim trybie udostępnione adwokatowi podejrzanego [...]”. To właśnie uczynienie zadość standardowi konstytucyjnemu i konwencyjnemu w tym zakresie było przyczyną wprowadzenia z dniem 1 lipca 2015 r. wzmocnionych gwarancji kontradyktoryjności i równości stron w procedurze aresztowanej (por. w szczególności art. 249a k.p.k. i ówczesne brzmienie art. 250 k.p.k.). Również przepis art. 7 ust. 1 dyrektywy 2012/13/UE nie dopuszcza żadnego wyjątku od reguły, że należy zapewnić obronie dostęp do będących w posiadaniu właściwych organów dokumentów, które są związane z konkretną sprawą i mają istotne znaczenie dla skutecznego zakwestionowania, zgodnie z prawem krajowym, legalności zatrzymania lub aresztowania. Jak wynika z powyższego, podejrzany i jego obrońca powinni mieć dostęp do dowodów stanowiących podstawę wniosku o zastosowanie (przedłużenie) tymczasowego aresztowania i postanowienia o zastosowaniu tego środka zapobiegawczego. Wyjątki w tym zakresie nie są dopuszczalne.

Dodatkowo należy zauważyć, że wprowadzając w art. 156 § 5a k.p.k. ograniczenie w dostępie podejrzanego i jego obrońcy do dowodów wskazanych we wniosku o zastosowanie tymczasowego aresztowania ustawodawca uzasadnił je potrzebą ochrony świadków

zagrożonych. Cel ten w procesie karnym może być osiągnięty za pomocą instytucji świadka incognito, której zastosowanie powoduje, że obrona wciąż ma dostęp do treści zeznań, tyle że zapewniony w sposób uniemożliwiający ujawnienie tożsamości świadka zagrożonego. Skoro zatem cel godny ochrony może być osiągnięty za pomocą istniejącego w Kodeksie postępowania karnego instrumentu, zbędne jest dalej idące ograniczanie prawa do obrony. Dlatego też uzasadnione jest uchylenie art. 250 § 2b k.p.k., skoro stanowi on nieproporcjonalne ograniczenie prawa do obrony oraz reguły równości broni. Co za tym idzie, w tym zakresie proponuje się zmianę także art. 156 § 5a k.p.k.

Konsekwencją respektowania standardu strasburskiego i unijnego jest również proponowane brzmienie art. 249a § 1 k.p.k., które oznacza powrót do jego treści obowiązującej od dnia 1 lipca 2015 r. Ustawą z dnia 11 marca 2016 r. wraz z wprowadzeniem art. 250 § 2b k.p.k. przewidziano możliwość wyodrębnienia przez prokuratora szczególnego zbioru dowodów, który pomimo, że stanowić może podstawę orzekania o zastosowaniu lub przedłużeniu stosowania tymczasowego aresztowania, nie jest udostępniany oskarżonemu oraz jego obrońcy. Powodem nieudostępniania tych dowodów w postaci zeznań świadka była uzasadniona obawa niebezpieczeństwa dla życia i zdrowia albo wolności świadka lub osoby dla niego najbliższej. Tymczasem, jak wskazywano, sąd badający podstawy stosowania lub przedłużenia stosowania tymczasowego aresztowania nie może czynić istotnych ustaleń w tym zakresie na podstawie dowodów niedostępnych dla podejrzanego i jego obrońcy.

Proponowana treść art. 156 § 5a k.p.k. ma również za zadanie zniwelować dotychczasowe niedoskonałości normy w nim zawartej. Po pierwsze, przepisy regulujące zasady dostępu do akt postępowania w związku ze stosowaniem tymczasowego aresztowania nie przewidywały obowiązku zawiadomienia podejrzanego o możliwości realizacji tego uprawnienia, co wpływało negatywnie na efektywność korzystania z niego, zwłaszcza jeśli idzie o moment uzyskania tego dostępu. Za konieczne uznano uzupełnienie tego przepisu o nałożenie na prokuratora obowiązku poinformowania podejrzanego oraz jego obrońcy o kierowanym do sądu wniosku o zastosowanie tymczasowego aresztowania wraz z pouczeniem o przysługującym prawie do zapoznania się z materiałami postępowania. Po drugie, sprecyzowano, że na wniosek podejrzanego i jego obrońcy prokurator udostępnia akta postępowania w zakresie, w jakim stały się one kanwą wniosku o zastosowanie tymczasowego aresztowania, czyniąc to niezwłocznie. Po trzecie, zmieniony przepis przesądza o zakresie obowiązków prokuratora, przy czym udostępnienie akt następuje z inicjatywy podejrzanego lub jego obrońcy. W przypadku braku wniosku o zapoznanie się z aktami, nie tamuje to biegu postępowania i dalszych, dynamicznych czynności procesowych

prokuratora na tym etapie. Po czwarte, w art 156 § 5a k.p.k. doprecyzowano, że przewidziane w nim prawo podejrzanego i obrońcy obejmuje również możliwości sporządzenia odpisów i kopii akt, analogicznie jak jest to w art. 156 § 5 k.p.k. Po piąte, w projektowanym przepisie przewidziano odesłanie do § 4, odnoszącego się do ochrony tajemnic w nim przewidzianych.

Proponowana treść nowego art. 246 § 1a k.p.k. odpowiada wymogom wynikającym z art. 7 ust. 1 dyrektywy 2012/13/UE i jest uregulowaniem, którego potrzeba była sygnalizowana m.in. przez Rzecznika Praw Obywatelskich w wystąpieniu do Ministra Sprawiedliwości z dnia 19 marca 2023 r. Wskazano na konieczność wprowadzenia możliwości zapoznania się z aktami postępowania, które uzasadniają czynność zatrzymania. Pozbawienie osoby zatrzymanej a następnie zwolnionej nawet bez stawiania zarzutów dostępu do akt sprawy zdaniem Rzecznika stanowi naruszenie art. 41 ust 2 oraz 51 ust 3 Konstytucji RP. Wprawdzie żaden przepis nie zabrania zatrzymanemu, któremu nie postawiono zarzutu, wnioskowania o dostęp do akt sprawy, jednak brak jest przepisu, który by na to zezwalał. Zgodzić się zatem należy z Rzecznikiem, że zapewnienie możliwości wniesienia zażalenia przez zatrzymanego oraz jego obrońcę, w którym domaga się zbadania zasadności, legalności i prawidłowości zatrzymania przewidzianego w art. 246 § 1 k.p.k., nie towarzyszyło dotychczas prawo do zapoznania się z materiałami sprawy. Mogłoby zatem być kwalifikowane także w kategorii ograniczenia prawa do obrony w rozumieniu art. 42 ust 2 Konstytucji RP. Zagwarantowanie prawa do wglądu w akta postępowania zatrzymanemu i jego obrońcy niweluje rozbieżności między poziomem gwarancji procesowych wynikających z przywołanej dyrektywy, standardów orzecznictwa Europejskiego Trybunału Praw Człowieka (art. 5 ust. 4 EKPCz odnosi się do możliwości oceny legalności pozbawienia wolności, co wiąże się z dostępem do materiałów stanowiących jego podstawę oraz zapewnienia równości broni między stroną oskarżycielską a pozbawioną wolności) a obowiązującymi dotychczas w tym zakresie przepisami krajowymi ustawy karnoprosesowej. Argumentacja powyższa odnosi się odpowiednio do obrońcy, któremu nie zagwarantowano dostępu do akt postępowania, zawierających materiały istotne z perspektywy oceny zasadności, legalności i prawidłowości zatrzymania.

Prawo do pomocy obrońcy (dyrektywy 2013/48/UE i 2016/1919/UE) art. 71 § 1 k.p.k., art. 74 § 3, § 3a i § 4 k.p.k., art. 189 pkt 3 k.p.k., art. 308 § 1 k.p.k., art. 335 § 1 k.p.k., art. 219 § 1 k.p.k., art. 237 § 4 k.p.k., art. 244 k.p.k., art. 247 § 1 k.p.k., art. 278 k.p.k., art. 295 § 1 k.p.k., art. 225 § 2 k.p.k., art. 517c § 1 k.p.k., art. 664 k.p.k., art. 248 § 3 k.p.k., art. 245 § 1, § 2, § 3, § 4 i § 5 k.p.k., art. 178 pkt 1 k.p.k., art. 517j k.p.k., art. 301

k.p.k., art. 84 § 2a k.p.k., art. 81 § 1 k.p.k., art. 81a § 1a k.p.k., art. 313 § 1, § 1a i § 5 k.p.k., art. 325g § 2 i § 3 k.p.k., art. 327 § 1 i § 2 k.p.k., art. 328 § 1 k.p.k., art. 171 § 7a k.p.k., art. 261 § 1a k.p.k., art. 607da k.p.k., art. 607z § 3 k.p.k., art. 607l § 3a k.p.k., art. 607k § 3b k.p.k.

Z treści art. 3 dyrektywy 2013/48/UE wynika, że na gruncie polskiego procesu karnego prawo dostępu do obrońcy powinno przysługiwać następującym podmiotom, począwszy od najwcześniejszego momentu spośród wskazanych poniżej sytuacji (art. 3 ust. 2 in principio dyrektywy 2013/48/UE):

1. oskarżonemu (art. 71 § 2 k.p.k.);
2. podejrzanemu w związku z przesłuchaniem w tym charakterze (art. 71 § 1 k.p.k., art. 301 k.p.k. i art. 313 k.p.k.), czynnością jego okazania (art. 74 § 2 pkt 1 k.p.k.) oraz udziałem w konfrontacji i eksperymencie procesowym (art. 316 § 1 i 2 k.p.k., art. 317 k.p.k.);
3. podejrzanemu, który został pozbawiony wolności w związku z zarzutem popełnienia przestępstwa, np. zatrzymany, tymczasowo aresztowany (art. 245 § 1 k.p.k., art. 249 § 5 k.p.k.);
4. osobie podejrzaney, która została zatrzymana (art. 244 k.p.k., art. 247 k.p.k.);
5. osobie podejrzaney w związku z czynnością jej okazania (art. 74 § 3 k.p.k. w zw. z § 2 pkt 1 k.p.k.).

Z kolei z art. 2 ust. 1 dyrektywy 2016/1919/UE wynika, że na gruncie polskiego procesu karnego podejrzanym i oskarżonym, którzy zgodnie z dyrektywą 2013/48/UE mają prawo dostępu do adwokata (radcy prawnego) i jednocześnie zostali pozbawieni wolności, zachodzi przypadek obrony obligatoryjnej lub też mają prawo do wzięcia udziału w okazaniu, konfrontacji lub eksperymencie procesowym, należy zapewnić pomoc prawną obrońcy z urzędu, jeżeli nie mają wystarczających środków na pokrycie pomocy obrońcy.

Kluczowe znaczenie przy wyborze sposobu dostosowania przepisów polskiej procedury karnej do obu dyrektyw miało to, że dyrektywa 2013/48/UE wiąże prawo do dostępu do adwokata nie tylko z uzyskaniem w sposób formalny procesowego statusu podejrzanego, ale również z każdym powiadomieniem osoby „w inny sposób”, że jest podejrzana o popełnienie przestępstwa (art. 2 dyrektywy 2013/48/UE). Ponadto zakres wskazanych powyżej czynności procesowych, w toku których należy zapewnić osobie dostęp do adwokata (zatrzymanie, pierwsze przesłuchanie, okazanie, konfrontacja, eksperyment procesowy – art. 3 ust. 2 i 3 dyrektywy 2013/48/UE), obejmuje czynności dokonywane obecnie również wobec osoby podejrzaney, czyli przed przedstawieniem zarzutów w postępowaniu karnym. Wskazane

okoliczności uzasadniają dokonanie zmiany definicji podejrzanego w procesie karnym przez „oderwanie” jej od instytucji przedstawienia zarzutów. O uzyskaniu statusu podejrzanego z dalszymi tego implikacjami procesowymi (przewidywanymi m.in. w art. 299 § 1 k.p.k.) będą przesądzały dwie okoliczności: istnienie uzasadnionego podejrzenia popełnienia przestępstwa przez osobę na podstawie zebranych dowodów i podjęcie wobec niej pierwszej czynności procesowej ukierunkowanej na jej ściganie (proponowany art. 71 § 1 k.p.k.). Tą czynnością może być zatrzymanie takiej osoby, przeprowadzenie jej okazania, przeszukania tej osoby lub zajmowanego przez nią lokalu lub jej pojazdu, pobranie od tej osoby materiałów biologicznych do badań na podstawie art. 74 § 2 k.p.k. lub zarządzenie wobec niej podsłuchu procesowego.

Nie sposób w tym kontekście również pominąć faktu, że w świetle orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego, osoba podejrzana (w aktualnym rozumieniu tego pojęcia) jest podmiotem, któremu przysługuje prawo do obrony zagwarantowane w art. 42 ust. 2 Konstytucji RP. Trybunał podzielił pogląd Sądu Najwyższego, że „nie formalne postawienie zarzutu popełnienia przestępstwa, lecz już pierwsza czynność organów procesowych skierowana na ściganie określonej osoby czyni ją podmiotem prawa do obrony” (zob. wyrok TK z dnia 11 grudnia 2012 r., K 37/11, OTK-A 2012, nr 11, poz. 133 – pkt III.2.3 uzasadnienia). Trzeba też w końcu pamiętać, że dyrektywy przewidują jedynie normy minimalne, więc nie może być jakichkolwiek wątpliwości, że państwa członkowskie mają możliwość rozszerzenia praw w niej określonych (zob. pkt 54 motywów dyrektywy 2013/48/UE). Warto jednak zauważyć, że Trybunał Sprawiedliwości w swoim orzecznictwie wyraźnie przyjmuje, że dyrektywa 2013/48/UE i dyrektywa 2012/13/UE mają zastosowanie do osoby, co do której istnieją informacje o tym, że popełniła przestępstwo (np. posiada nielegalne substancje) i przeprowadzono wobec niej czynność taką jak jej przeszukanie i zatrzymanie nielegalnych substancji, a więc czynność nakierowaną na ściganie tej osoby, przy czym bez znaczenia dla korzystania z uprawnień gwarantowanych przez wskazane dyrektywy jest, że osoba ta nie została oficjalnie poinformowana o tym, że ma status podejrzanego (zob. wyrok TS z dnia 7 września 2023 r., C-209/22). Projektowana w art. 71 § 1 k.p.k. definicja podejrzanego oraz związane z tym uzyskanie uprawnień procesowych pozwoli na zapewnienie pełnej spójności polskiego unormowania z wymogami przewidzianymi we wskazanych dyrektywach.

Aktualnie obowiązujący tryb desygnowania podejrzanego w postępowaniu przygotowawczym, polegający na formalnym przedstawieniu zarzutów, został wprowadzony do polskiego procesu karnego dekretem z dnia 21 grudnia 1955 r. – z mocą obowiązującą od dnia 1 marca 1956 r. Rozwiązanie to na przestrzeni lat całkowicie straciło swój gwarancyjny

charakter, głównie z uwagi na systematyczne poszerzanie przez ustawodawcę możliwości podejmowania czynności śledczych bezpośrednio wobec osoby podejrzanej zanim doszło jeszcze do formalnego przedstawienia zarzutów. Pomimo tego przepisy procesowe zapewniają osobie podejrzanej ograniczone możliwości realizowania swojej obrony. Nie odpowiada fundamentalnym zasadom współczesnego procesu karnego w demokratycznym państwie prawa sytuacja, kiedy o tym, czy i kiedy jednostka może realizować swoje prawo do obrony, decyduje organ państwa (prokurator, funkcjonariusz Policji), zwłaszcza w sytuacji, gdy bez przeszkód wobec takiej jednostki mogą być podejmowane działania ingerujące w jej prawa podstawowe oraz nakładane są już na nią obowiązki procesowe. W nowej regulacji przedstawienie zarzutów nie będzie już jedyną, ale jedną z czynności skutkujących ukonstytuowaniem podejrzanego w postępowaniu przygotowawczym. Skutek ten będzie wywoływało bowiem tylko w sytuacji, gdy wobec osoby, co do której istnieje uzasadnione podejrzenie popełnienia przestępstwa, nie podjęto wcześniej innej czynności nakierowanej na jej ściganie (np. nie została ona zatrzymana, lecz poprzestano na wezwaniu jej do stawienia się na przesłuchanie w charakterze podejrzanego).

Przesunięcie momentu uzyskania statusu podejrzanego będzie miało kluczowe znaczenie dla sytuacji osób objętych podejrzeniem popełnienia przestępstwa, które wprowadzie pozostają na wolności, lecz wobec których podejmowane są inne czynności zmierzające do ich ścigania (np. przeszukanie). Od tego momentu niedopuszczalne będzie traktowanie takiej osoby inaczej niż jako podejrzanego, a zatem naruszeniem jej praw procesowych będzie jej przesłuchanie w charakterze świadka.

Projektowana zmiana definicji podejrzanego spowoduje w istocie objęcie nią osób, które obecnie są w Kodeksie postępowania karnego określane mianem „osób podejrzanych”. Z tego powodu konieczne są zmiany w tych przepisach, w których występuje pojęcie „osoba podejrzana”. Mają one dwojaki charakter. W tych przepisach, które przewidują czynności mogące wedle nowej definicji z art. 71 § 1 k.p.k. konstytuować podejrzanego jako stronę w postępowaniu przygotowawczym: art. 74 § 3-4 k.p.k. (w konsekwencji również w art. 308 § 1 k.p.k. i art. 335 § 1 k.p.k.), art. 219 § 1 k.p.k., art. 237 § 4 k.p.k., art. 244 § 1, 1a, 1b k.p.k., art. 247 § 1 k.p.k., art. 278 k.p.k. i art. 295 § 1 k.p.k., posłużono się pojęciem „osoba, co do której istnieje uzasadnione podejrzenie popełnienia przestępstwa”, a więc wyrażeniem określającym pierwszy element definicji podejrzanego z art. 71 § 1 k.p.k. Oznaczać to będzie, że z momentem podjęcia takiej czynności (np. pobrania materiału dowodowego na podstawie art. 74 § 3 k.p.k., przeszukania) lub wydania odpowiedniej decyzji procesowej (np. zarządzenia zatrzymania i przymusowego doprowadzenia na podstawie art. 247 § 1 k.p.k.) osoba, której

taka czynność lub decyzja będzie dotyczyć, będzie uzyskiwać status podejrzanego. Natomiast w przypadku przepisów mających zastosowanie w sytuacji, gdy już wcześniej doszło do dokonania czynności procesowej ukierunkowanej na ściganie, posłużono się pojęciem „podejrzany” lub „oskarżony” (art. 189 pkt 3 k.p.k., art. 225 § 2 k.p.k. i art. 517c § 1 k.p.k.) lub terminem ogólnym „osoba” (art. 244 § 4 k.p.k., art. 664 k.p.k.) albo też całkowicie pominięto termin „osoba podejrzana”, uznając, że nie wpływa to na treść normatywną regulacji (art. 248 § 3 k.p.k.). Takiej zmiany nie wprowadza się jedynie w art. 192a § 1 k.p.k. celowo pozostawiając termin „osoba podejrzana” na określenie osoby na przedpolu podejrzenia popełnienia przestępstwa (właściwie co do osób, których dotyczy ten przepis, nie sposób mówić o uzasadnionym podejrzeniu popełnienia przestępstwa).

Według projektu od momentu zatrzymania w związku z podejrzeniem popełnienia przestępstwa zatrzymany uzyskuje status podejrzanego. Zatrzymanie jest bowiem czynnością ukierunkowaną na jego ściganie. W rezultacie należało uznać, że ma on prawo do skorzystania z pomocy obrońcy (projektowany art. 244 § 2 i 5 k.p.k.), o czym jest poucany (art. 244 § 5 k.p.k.). W konsekwencji nie będzie ulegać żadnej wątpliwości, że adwokat lub radca prawny udzielający zgodnie z art. 245 § 1 k.p.k. pomocy prawnej zatrzymanemu ma status obrońcy. Skutkowało to zmianą art. 178 pkt 1 k.p.k. dotyczącego tajemnicy obrończej, bowiem odrębne wskazywanie takiego adwokata lub radcy prawnego w tym przepisie stało się zbędne. Dla uczynienia realnym dostępu zatrzymanego do obrońcy, zwłaszcza w sytuacji, gdy nie ma on środków na ustanowienie obrońcy z wyboru, proponuje się zmiany dotyczące dyżurów adwokacko-radcowskich (art. 245 § 2 k.p.k.). Po pierwsze, celowe jest legislacyjne uporządkowanie regulacji dotyczącej pełnienia dyżurów i zamieszczenie jej w obrębie przepisów o zatrzymaniu, a więc mających ogólne zastosowanie, zaś w art. 517j k.p.k. oraz art. 301 § 7 k.p.k. zamieszczenie odesłania do odpowiedniego stosowania przepisów wydanych na podstawie art. 245 § 5 k.p.k. Po drugie, w celu poprawy dostępu do adwokata (radcy prawnego) (czego wymaga art. 3 ust. 4 dyrektywy i pkt 27 i 28 preambuły dyrektywy 2013/48/UE) wprowadza się: 1) obowiązek udostępnienia zatrzymanemu listy obrońców pełniących dyżur (art. 245 § 1 zd. 2 k.p.k.); 2) obowiązek odnotowania udostępnienia listy obrońców w protokole zatrzymania (art. 244 § 3 k.p.k.). Po trzecie, konieczne stało się wprowadzenie uproszczonego systemu zapewnienia zatrzymanym pomocy prawnej z urzędu. Zrezygnowano również z możliwości ograniczenia poufności rozmowy zatrzymanego z obrońcą. Szerzej na ten temat jest mowa w uwagach do art. 73 k.p.k.

Najobszerniejsze zmiany wprowadza się do art. 301 k.p.k. regulującego prawo podejrzanego do przesłuchania z udziałem obrońcy. Projektowane brzmienie tego przepisu

ma na celu dostosowanie regulacji kodeksowej do art. 3 ust. 3 dyrektywy 2013/48/UE, z którego wynika obowiązek zapewnienia podejrzanemu dostępu do obrońcy przed przesłuchaniem i w czasie przesłuchania oraz w związku z czynnością okazania. W projektowanym art. 301 § 2 i 3 k.p.k. uregulowano procedowanie w dwóch sytuacjach: rezygnacji przez podejrzanego z dostępu do obrońcy przed pierwszym przesłuchaniem (§ 2) oraz wyrażenia woli skorzystania z pomocy obrońcy przed tą czynnością (§ 3). Rozwiązanie przewidziane w art. 301 § 3 k.p.k. jest wzorowane na przyjętym w chorwackim kodeksie postępowania karnego. W art. 301 § 8 k.p.k. oddaje się treść normatywną art. 3 ust. 6 dyrektywy, który pozwala na czasowe odstępstwo od zapewnienia podejrzanemu dostępu do obrońcy w związku z czynnością przesłuchania. Ponadto w paragrafie tym zawarto dodatkową przesłankę w postaci „bezpieczeństwa narodowego”. Proponowana zmiana nie narusza postanowień dyrektywy 2013/48, w motywie 34 jej preambuły wskazano bowiem, że „Niniejsza dyrektywa powinna także pozostawać bez uszczerbku dla prac prowadzonych na przykład przez krajowe służby wywiadu w celu ochrony bezpieczeństwa narodowego zgodnie z art. 4 ust. 2 Traktatu o Unii Europejskiej ("TUE") lub art. 72 TFUE, zgodnie z którym tytuł V odnoszący się do przestrzeni wolności, bezpieczeństwa i sprawiedliwości nie może mieć wpływu na wykonywanie przez państwa członkowskie obowiązków dotyczących utrzymania porządku publicznego i ochrony bezpieczeństwa wewnętrznego”. Wyjątek oparty o ochronę bezpieczeństwa narodowego jest ponadto już znany ustawie karnoprocesowej. Przewidują go art. 589zj § 1 pkt 6 oraz art. 589zo § 1 k.p.k. dotyczące wykonywania europejskiego nakazu dochodzeniowego.

W art. 301 § 11 k.p.k. uregulowano dostęp podejrzanego do obrońcy w sytuacji, gdy czynność okazania poprzedza jego pierwsze przesłuchanie w charakterze podejrzanego.

Projektowane przepisy art. 301 § 2-4 k.p.k. regulują kwestię konsultacji podejrzanego z obrońcą przed pierwszym przesłuchaniem (okazaniem). Mając jednak na względzie, że dyrektywa wymaga zapewnienia podejrzanemu dostępu do obrońcy również w związku z kolejnymi przesłuchaniami (art. 3 ust. 3 a i b), konieczne było uregulowanie sposobu reagowania organu procesowego w dwóch dalszych sytuacjach: usprawiedliwionego oraz nieusprawiedliwionego niestawiennictwa obrońcy na kolejne przesłuchanie. W pierwszym przypadku – usprawiedliwionego niestawiennictwa – przystąpienie do przesłuchania bez zapewnienia podejrzanemu możliwości konsultacji z obrońcą będzie zgodnie z art. 301 § 9 k.p.k. możliwe wyjątkowo, w warunkach określonych w § 2 (zrzeczenie się prawa do obecności obrońcy przy przesłuchaniu) i § 8 (ograniczenie prawa dostępu do obrońcy). Natomiast

nieusprawiedliwione niestawiennictwo obrońcy nie będzie tamowało przesłuchania (art. 301 § 10 k.p.k.).

Poprawa dostępu do obrońcy osobom pozbawionym wolności przed pierwszym przesłuchaniem w charakterze podejrzanego wymaga istotnego skrócenia i odformalizowania procedury wyznaczenia obrońcy z urzędu na podstawie art. 78 k.p.k. W tym zakresie dyrektywy 2013/48/UE i 2016/1919/UE są nierozdzielnie ze sobą związane. W zasadzie trudno mówić o zapewnieniu zatrzymanemu realnego dostępu do obrońcy, jeżeli jedynie z powodu ubóstwa nie skorzysta on z usług adwokata lub radcy prawnego pełniącego dyżur. Z art. 2 ust. 1 i art. 4 ust. 4 dyrektywy 2016/1919/UE wynika, że osoba pozbawiona wolności powinna mieć dostęp do pomocy prawnej z urzędu, jeżeli nie ma wystarczających środków na ustanowienie obrońcy z wyboru. Z uwagi na krótki czas zatrzymania oraz przyjęty w polskim systemie model wyznaczania obrońcy z urzędu, niejednokrotnie nierealne jest szybkie uzyskanie przez zatrzymanego pomocy prawnej z urzędu. W związku z tym, aby zapewnić efektywność pomocy prawnej z urzędu dla zatrzymanego, proponuje się wprowadzenie w art. 245 § 2 k.p.k. reguły, że koszty pomocy udzielonej zatrzymanemu przez obrońcę pełniącego dyżur wykląda tymczasowo Skarb Państwa. Chodzi tu wyłącznie o koszt pomocy (konsultacji z obrońcą), jaką zatrzymany uzyskał w związku z zatrzymaniem, co powoduje, że nie będzie to skutkowało nadmiernym obciążeniem budżetu państwa, a jednocześnie umożliwi sprawne uzyskanie przez zatrzymanego pomocy prawnej z urzędu. Rola wyznaczonego w tym trybie obrońcy z urzędu polegać będzie przede wszystkim na udzieleniu porady prawnej zatrzymanemu i kończyć się będzie najpóźniej z momentem ustania zatrzymania. W zależności od rozwoju sytuacji procesowej osoba ta będzie mogła korzystać z pomocy obrońcy na zasadach ogólnych – jeśli zostaną jej przedstawione zarzuty będzie mogła ustanowić obrońcę z wyboru lub uzyskać pomoc obrońcy z urzędu w trybie art. 301 § 5 k.p.k. i w dalszej konsekwencji art. 78 § 1 k.p.k., zaś w przypadku, gdyby została zwolniona bez przedstawienia zarzutów, będzie mogła samodzielnie ustanowić swojego reprezentanta lub na zasadzie art. 78 § 1a k.p.k. uzyskać pomoc prawną z urzędu na potrzeby wniesienia ewentualnego zażalenia na zatrzymanie.

W odniesieniu do pomocy prawnej z urzędu w związku z dalszymi czynnościami wprowadza się w projekcie procedurę wyznaczenia „tymczasowego” obrońcy, w zasadzie na żądanie podejrzanego pozbawionego wolności. Wówczas taki obrońca byłby wyznaczany przez organ przeprowadzający czynność pierwszego przesłuchania lub okazania, jeżeli wyprzedza ono czasowo przesłuchanie (art. 301 § 5 i 11 k.p.k.). Jeśli podejrzanemu uzyskał już wcześniej pomoc obrońcy w trybie art. 245 § 2 k.p.k. w związku z zatrzymaniem, ten adwokat lub radca prawny powinien w miarę możliwości zostać wyznaczony jako obrońca

w trybie art. 301 § 5 k.p.k., gdyż sprzyjać to będzie zapewnieniu ciągłości, a w konsekwencji również efektywności obrony. Jednocześnie organ ten niezwłocznie powinien przesłać wniosek o wyznaczenie obrońcy z urzędu wraz z niezbędnymi dokumentami do właściwego sądu, aby nastąpiło tam rozstrzygnięcie tej kwestii w zwykłym trybie (projektowany art. 81a § 1a k.p.k.). Obrońca „tymczasowy” wyznaczony w trybie art. 301 § 5 k.p.k. byłby uprawniony podejmować czynności jedynie do czasu prawomocnego rozstrzygnięcia przez uprawnione podmioty w przedmiocie wniosku podejrzanego o wyznaczenie obrońcy z urzędu na podstawie art. 78 k.p.k. (projektowany art. 84 § 2a k.p.k.), przy czym adwokat lub radca prawny będący obrońcą „tymczasowym” powinien zostać w miarę możliwości wyznaczony jako obrońca z urzędu, aby w ten sposób zapewnić ciągłość pomocy obrońcy (projektowany art. 81a § 1a k.p.k.). Za uregulowaniem dostępu do „obrońcy tymczasowego” w art. 301 k.p.k., a nie w przepisach o zatrzymaniu przemawiał następujący argument: jeżeli zatrzymanie nie przechodzi w przesłuchanie związane z przedstawieniem zarzutów, a kończy się po kilku godzinach zwolnieniem, to wystarczy pakiet gwarancyjny, łącznie z prawem do obrońcy i prawem do złożenia „oświadczeń” i pouczeniem, o jakim mowa w art. 244 § 5 k.p.k. (rozporządzenie). Natomiast w przypadku przystąpienia do przesłuchania w związku z zarzutami, konieczne jest zapewnienie również dostępu do pełnej pomocy prawnej z urzędu.

Wprowadzenie nowych zasad wyznaczania obrońcy z urzędu w związku z przesłuchaniem w charakterze podejrzanego spowodowało konieczność zsynchronizowania nowej regulacji z przepisami o obronie obligatoryjnej. W przypadku, gdy już przed pierwszym przesłuchaniem w charakterze podejrzanego zaistnieje jedna z sytuacji, o których mowa art. 79 § 1 k.p.k., konieczne staje się wyznaczenie obrońcy z urzędu, a jednocześnie deficyty, którymi dotknięty jest podejrzany przemawiają za tym, aby jak najszybciej uzyskał on pomoc obrońcy. Z tego względu również w takiej sytuacji, gdy wyznaczenie obrońcy z urzędu w „zwykłym” trybie określonym w art. 81 § 1 k.p.k. nie jest możliwe przed przystąpieniem do przesłuchania, przewiduje się wyznaczenie „tymczasowego” obrońcy z urzędu (proponowany art. 301 § 6 k.p.k.).

Wyznaczenie obrońcy przez organ przeprowadzający czynność jest zgodne z dyrektywą Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/1919 z dnia 26 października 2016 r. w sprawie pomocy prawnej z urzędu dla podejrzanych i oskarżonych w postępowaniu karnym oraz dla osób, których dotyczy wnioski w postępowaniu dotyczącym europejskiego nakazu aresztowania. W motywie 24 wskazuje się, że „W pilnych przypadkach powinno być jednak możliwe tymczasowe zaangażowanie policji i organów ścigania w zakresie, w jakim jest to konieczne dla przyznania pomocy prawnej z urzędu w odpowiednim czasie”.

Projektowana zmiana art. 313 § 1 k.p.k. ma charakter porządkujący i pozwala na pełne i spójne osiągnięcie celów zakładanych przez dyrektywy obrończe. W nowym otoczeniu normatywnym samo sporządzenie postanowienia o przedstawieniu zarzutów (bez ogłoszenia i przesłuchania) będzie kreowało podejrzanego jako czynność procesowa ukierunkowana na ściganie, jeżeli wcześniej nie miała miejsca inna taka czynność, np. zatrzymanie. W projektowanym przepisie poszerza się katalog sytuacji, w których dopuszczalne jest odstępianie od „niezwłocznego” ogłoszenia zarzutów podejrzanemu lub jego przesłuchania. Odstąpienie od niezwłocznego przesłuchania będzie bowiem możliwe również w sytuacji, „gdy przesłuchanie podejrzanego nie jest możliwe ze względu na upływ terminu zatrzymania przewidzianego w art. 248 § 1, jeżeli prokurator kieruje do sądu wniosek o zastosowanie tymczasowego aresztowania”. Unormowanie to zapewnia balans między wymogami efektywności postępowania a prawem podejrzanego do obrony. W sytuacji, gdy prokurator nie będzie dysponował wystarczającym czasem na przesłuchanie podejrzanego (zwłaszcza z uwagi na konieczność zapewnienia mu dostępu do obrońcy), będzie mógł ograniczyć czynność do ogłoszenia zarzutów i wystąpić do sądu z wnioskiem o tymczasowe aresztowanie podejrzanego. Zostanie on wówczas przesłuchany dopiero przed sądem. Pozwoli to prokuratorowi realizować niezbędne czynności bez konieczności sięgania po ograniczenia dostępu do obrońcy, o których mowa w projektowanym art. 301 § 8 k.p.k. Jednocześnie nie będzie to miało negatywnego wpływu na możliwość wykonywania swoich praw przez podejrzanego, gdyż uzyskanie tego statusu nie będzie uzależnione od przesłuchania podejrzanego. Taki podejrzany nie zostanie pozbawiony prawa do bycia przesłuchanym z udziałem obrońcy, bowiem unormowania przewidziane w projektowanym art. 301 § 2 i 3 k.p.k. będą miały w tej sytuacji zastosowanie, a obrońca może wziąć udział w posiedzeniu aresztowym (art. 249 § 3 k.p.k.).

Charakter porządkujący mają również projektowane zmiany art. 325g k.p.k. Zmiana definicji podejrzanego w art. 71 § 1 k.p.k. skutkuje tym, że przesłuchanie, o którym mowa w art. 325g § 2 k.p.k., odnosić się będzie już do podejrzanego, bowiem będzie ono poprzedzone albo zatrzymaniem tej osoby albo jej wezwaniem do stawienia się na przesłuchanie w charakterze podejrzanego. W obu sytuacjach w momencie przystąpienia do przesłuchania osoba ta będzie już podejrzanym, co czyni zbędnym zdanie drugie aktualnie obowiązującego art. 325g § 2 k.p.k. Jeśli idzie o proponowane uchylenie art. 325g § 3 k.p.k., należy zauważyć, że w sytuacji, gdy proponowany art. 301 k.p.k. szczegółowo reguluje kwestie dotyczące zapewnienia pomocy obrońcy w związku z przesłuchaniem lub okazaniem, a jednocześnie

będzie on na mocy art. 325a § 2 k.p.k. miał odpowiednie zastosowanie w dochodzeniu, ogólnikowe uregulowanie zawarte w art. 325g § 3 k.p.k. staje się zbędne.

Projektowane dodanie art. 313 § 5 k.p.k. ma na celu zdefiniowanie momentu, w którym następuje wszczęcie postępowania karnego przeciwko osobie. W celu uniknięcia potencjalnych niejasności w tym zakresie związanych z dynamiką postępowania przygotowawczego i poszerzeniem katalogu czynności skutkujących uzyskaniem uprawnień podejrzanego projekt proponuje utrzymanie zasady, że przejście postępowania przygotowawczego do fazy *in personam* następuje w momencie przedstawienia zarzutów. Z tym przepisem skorelowane są zmiany art. 327 § 1 i 2 k.p.k. oraz art. 328 § 1 k.p.k., co powodować będzie, że dopiero przedstawienie zarzutów skutkować będzie zaktualizowaniem się zakazu *ne bis in idem*, jak jest to obecnie. Powyższe propozycje spowodują również utrzymanie aktualnie obowiązujących reguł dotyczących konsekwencji przedstawienia zarzutów dla statusu zawodowego niektórych osób (np. funkcjonariuszy Policji).

Projektowana zmiana art. 171 k.p.k. (polegająca na dodaniu § 7a) pozostaje w zgodzie z art. 8 ust. 2 i 3 dyrektywy 2013/48/UE, doprecyzowanych w punkcie 38 jej preambuły. Zgodnie z tymi przepisami, jeżeli decyzja o odstępie od zapewnienia podejrzanemu dostępu do obrońcy (dopuszczalna jedynie na etapie postępowania przygotowawczego) nie jest podjęta przez „organ sądowy”, musi być zapewniona możliwość poddania tej decyzji kontroli sądowej. W preambule doprecyzowano, że kontrola sądowa może być sprawowana przez sąd na etapie postępowania sądowego. Z tego względu uznano, że najwłaściwszym i najbardziej gwarancyjnym sposobem realizacji tej kontroli będzie wprowadzenie do Kodeksu postępowania karnego zakazu dowodowego, sformułowanego w projektowanym art. 171 § 7a k.p.k. Dowodowe wykorzystanie protokołów wyjaśnień, uzyskanych z naruszeniem art. 301 § 1-9 k.p.k. i 301a k.p.k. będzie dopuszczalne jedynie wówczas, gdy oskarżony o to wniesie. W ten sposób wyjaśnienia uzyskane z naruszeniem zawartych we wskazanych przepisach gwarancji prawa podejrzanego do pomocy obrońcy nie będą mogły zostać wykorzystane (zarówno w zakresie dowodzenia winy, jak i co do innych decyzji procesowych, np. o stosowaniu środków zapobiegawczych) w sytuacji, gdyby było to niekorzystne dla oskarżonego. Trzeba podkreślić, że projektowany zakaz dowodowy czyni zadość standardom wyznaczonym w orzecznictwie Europejskiego Trybunału Praw Człowieka, w szczególności w sprawie *Salduz przeciwko Turcji* (wyrok z dnia 27 listopada 2008 r., skarga nr 36391) i *Płonka przeciwko Polsce* (wyrok z dnia 31 marca 2009 r., skarga nr 20310/02).

Kolejny pakiet zmian dotyczy prawa podejrzanego do poinformowania osoby trzeciej o pozbawieniu wolności (art. 5 dyrektywy) oraz jego prawa do porozumiewania się z osobami

trzecimi w czasie pozbawienia wolności (art. 6 dyrektywy). W zgodzie z art. 5 dyrektywy zaproponowano zmianę art. 245 § 3 i art. 261 § 1a k.p.k. Z kolei w art. 245 § 4 k.p.k. wprowadzono treść normatywną odpowiadającą wymogom art. 6 dyrektywy. Uznano, że nie jest konieczne wprowadzenie w art. 261 § 1 k.p.k. możliwości odmowy poinformowania osoby wskazanej przez podejrzanego innej niż osoba najbliższa, np. w związku z niebezpieczeństwem mactwa, którą to możliwość przewiduje dyrektywa. Rozwiązania takiego nie zawiera bowiem art. 261 § 1 k.p.k. w obecnie obowiązującym kształcie.

Projektowane zmiany w przepisach regulujących europejski nakaz aresztowania opracowano przy założeniu, że do osoby ściganej nakazem europejskim będą miały zastosowanie zarówno przepisy o dostępie do obrońcy przy zatrzymaniu, jak i projektowany art. 301 k.p.k., dotyczący dostępu do obrońcy przy pierwszym przesłuchaniu. Zastosowanie mają również ogólne przepisy dotyczące pomocy obrońcy z urzędu (m.in. art. 78 k.p.k.). W dyrektywach wprowadza się również obowiązek zapewnienia osobie ściganej możliwości dostępu do obrońcy w państwie wydania nakazu europejskiego (art. 10 ust. 4 i 4 dyrektywy 2013/48/UE i art. 5 ust. 2 dyrektywy 2016/1919/UE). W zgodzie z tymi regulacjami w projekcie proponuje się dodanie art. 607da i art. 607z § 3 oraz zmianę art. 607l § 3a k.p.k.

Ze względu na to, że w odniesieniu do osoby ściganej europejskim nakazem aresztowania w dyrektywie 2013/48/UE nie przewiduje się dopuszczalności ograniczenia lub wyłączenia prawa do dostępu do obrońcy (a contrario z art. 10 ust. 3 dyrektywy), proponuje się dodanie art. 607k § 3b k.p.k.

Konsekwencją dodania art. 607da k.p.k. jest projektowana zmiana art. 81 § 1 k.p.k.

Gwarancje procesowe dzieci będących oskarżonymi (dyrektywa 2016/800/UE) **art. 249 § 3b k.p.k., art. 301a k.p.k., art. 79 § 3a k.p.k., art. 147 § 2a k.p.k.**

Za konieczne uznano wprowadzenie szeregu zmian dotyczących korzystania z pomocy obrońcy przez oskarżonych, którzy nie ukończyli 18 lat. Przedstawione propozycje pozostają w zgodzie z zapisami dyrektywy 2016/800/UE. Z art. 6 ust. 3, 4 i 7 tej dyrektywy wynika, że jedynie w wyjątkowych sytuacjach wskazanych w ust. 8 możliwe jest przeprowadzenie przesłuchania oskarżonego, który nie ukończył 18 lat, bez udziału obrońcy. To samo dotyczy czynności okazania takiego podejrzanego. W związku z tym w proponowanych art. 249 § 3b k.p.k. i art. 301a k.p.k. wprowadza się zasadę, że obowiązkowy jest udział obrońcy w przesłuchaniu podejrzanego, który nie ukończył 18 lat (zarówno, gdy jest to przesłuchanie dokonywane przez organ postępowania przygotowawczego, jak i przez sąd w związku z rozpoznawaniem wniosku o zastosowanie tymczasowego aresztowania wobec takiego

podejrzanego) oraz w jego okazaniu. W konsekwencji do kwestii udziału obrońcy w przesłuchaniu takiego podejrzanego przez organ postępowania przygotowawczego stosuje się odpowiednio wskazane unormowania zawarte w projektowanym art. 301 k.p.k., z wyjątkiem przepisów, które w tej sytuacji nie mogą mieć zastosowania z uwagi na obowiązkowy charakter udziału obrońcy w czynności. Dotyczy to również przepisów odnoszących się do zrzeczenia się prawa do obecności obrońcy podczas przesłuchania, bowiem z uwagi na wiek podejrzanego trudno zakładać, aby mógł on skutecznie z tego prawa zrezygnować. Jedynie w wyjątkowych sytuacjach przesłuchanie oskarżonego, który nie ukończył 18 lat, przez sąd rozpoznający wniosek o zastosowanie tymczasowego aresztowania będzie możliwe bez udziału obrońcy, jeżeli niestawiennictwo obrońcy jest wynikiem przyczyny niezależnej od sądu (wykluczone będzie zatem procedowanie bez obrońcy, jeśli sąd w ogóle nie powiadomi go o terminie posiedzenia), a nie jest możliwe zapewnienie udziału obrońcy w przesłuchaniu przed upływem terminu, o którym mowa w art. 248 § 2 k.p.k. Chodzi o uniknięcie sytuacji, gdy z uwagi na obstrukcję ze strony obrońcy lub zdarzenie, którego nie można było przewidzieć (np. wypadek) mogłoby dojść do niemożności rozpoznania i rozstrzygnięcia wniosku o zastosowanie tymczasowego aresztowania przed upływem 24 godzin, o których mowa w art. 248 § 2 k.p.k.

Zawarte w proponowanym art. 301a k.p.k. odesłanie do stosowania art. 301 § 6 k.p.k. oznacza, że przed przesłuchaniem podejrzanego, który nie ukończył 18 lat, konieczne będzie wyznaczenie mu „tymczasowego” obrońcy z urzędu, jeżeli nie korzysta on z już obrońcy z wyboru. Takie rozwiązanie pozostaje w zgodzie z art. 18 dyrektywy 2016/800/UE.

Przepis art. 2 ust. 3 dyrektywy 2016/800/UE zakłada, że prawa gwarantowane przez dyrektywę powinny zostać zapewnione w sytuacji, gdy oskarżony i podejrzany w toku postępowania ukończy 18 lat i jest to „właściwe w świetle wszelkich okoliczności danej sprawy, w tym ze względu na stopień dojrzałości oraz konieczność szczególnego traktowania danej osoby” – przynajmniej do chwili ukończenia przez daną osobę 21 lat. W zgodzie z tą regulacją w proponowanym art. 79 § 3a k.p.k. przewiduje się, że obrona obligatoryjna w sytuacji, o której mowa w art. 79 § 1 pkt 1 k.p.k., trwa do momentu prawomocnego zakończenia postępowania, chyba że sąd orzeknie, że udział obrońcy po ukończeniu przez oskarżonego 21 lat nie jest obowiązkowy.

Uzupełnienie w art. 147 § 2a k.p.k. katalogu sytuacji, w których obligatoryjne jest utrwalenie przesłuchania osoby za pomocą urządzenia rejestrującego obraz i dźwięk o przesłuchanie podejrzanego, który nie ukończył 18 lat, pozostaje w zgodzie z art. 9 ust. 1 dyrektywy 2016/800/UE.

Art. 12 § 3 i 4 k.p.k.

Projekt przywraca brzmienie art. 12 § 3 k.p.k. ustalone na mocy ustawy z dnia 13 czerwca 2013 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz Kodeks postępowania karnego (Dz. U. poz. 849). W ten sposób eliminuje się wadliwą systemowo regulację uzależniającą skuteczność cofnięcia wniosku o ściganie, dokonanego po rozpoczęciu przewodu sądowego, od zgody prokuratora. Taka regulacja narusza zasadę, zgodnie z którą arbitrem w postępowaniu sądowym jest sąd, a nie prokurator.

Proponuje się również uchylenie art. 12 § 4 k.p.k., który wprowadził do Kodeksu postępowania karnego z dniem 1 października 2023 r. szczególny, nowy tryb ścigania przestępstwa groźby karalnej z art. 190 § 1 k.k. Po pierwsze, ustawodawca wprowadzając ten przepis do systemu prawa nie wyjaśnił powodów uzasadniających tak istotną zmianę ścigania przestępstwa groźby karalnej. Po drugie, wprowadzony tryb ścigania groźby karalnej jest niespójny z dotychczasowym modelem trybów ścigania przestępstw, bowiem w przepisach obowiązujących do czasu wprowadzenia tej zmiany jedynie w części wojskowej Kodeksu postępowania karnego przewidziano „przełamanie” wnioskowego trybu ścigania przez możliwość prowadzenia postępowania pomimo niezłożenia wniosku przez osobę uprawnioną, co należy jednak usprawiedliwiać specyfiką części wojskowej Kodeksu postępowania karnego (art. 660 § 1 k.p.k.). Z jednej strony ustawodawca nie zmienił tego, że groźba karalna jest ścigana na wniosek pokrzywdzonego (art. 190 § 2 k.k.), z drugiej zaś wprowadzając art. 12 § 4 k.p.k. pozbawił pokrzywdzonego możliwości decydowania o ściganiu tego przestępstwa, skoro niezłożenie wniosku nie stoi na przeszkodzie prowadzeniu postępowania, jeżeli wymaga tego „interes społeczny”. Jeżeli chodzi o sytuację niezłożenia wniosku z obawy przed odwetem, to istnieją inne instrumenty prawne, które powinny być wykorzystane do zabezpieczenia przez organy procesowe swobodnego, wolnego od przymusu składania oświadczeń woli w tym zakresie. Po trzecie, przepis ten od jego wprowadzenia budzi istotne wątpliwości interpretacyjne, dotyczące m.in. kompetencji sądu do weryfikowania decyzji prokuratora o prowadzeniu postępowania pomimo braku wniosku (por. J. Kasiński, O ściganiu przestępstwa groźby karalnej – nowy art. 12 § 4 k.p.k. i jego konsekwencje procesowe, *Przegląd Sądowy* 2024, z. 2). Podsumowując, wprowadzenie tej zmiany do Kodeksu postępowania karnego nie było poprzedzone wykazaniem realnej potrzeby ingerencji w obowiązujący od uchwalenia tego kodeksu wnioskowy tryb ścigania przestępstwa groźby karalnej.

Art. 29 § 2 k.p.k.

Projektowana zmiana art. 29 § 2 k.p.k. ogranicza obowiązek kształtowania składu 5-osobowego sądu do sytuacji, w której sąd rozpoznaje apelację albo kasację od wyroku orzekającego dożywotnie pozbawienie wolności. Oznacza to powrót do brzmienia tego przepisu sprzed dnia 5 października 2019 r., w wersji obowiązującej od dnia 1 lipca 2003 r. Związana jest przede wszystkim z projektowanym przywróceniem w art. 454 § 1a k.p.k. reguły *ne peius*, zgodnie z którą sąd odwoławczy nie może zastrzyć kary przez wymierzenie kary dożywotniego pozbawienia wolności oraz z projektowaną eliminacją kasacji nadzwyczajnej Prokuratora Generalnego (art. 523 § 1a k.p.k.).

Art. 34 § 3, § 4, § 5 i § 6 k.p.k.

Zmiany w art. 34 k.p.k., które zostały wprowadzone przez ustawę z dnia 7 lipca 2023 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego, ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych, ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. poz. 1860), dalej „ustawa z dnia 7 lipca 2023 r.”, w dużej mierze nie przyniosły istotnej wartości dodanej (zwłaszcza, jeśli idzie o określenie w § 3 okoliczności uzasadniających wyłączenie sprawy do odrębnego rozpoznania, będące po części *superfluum* w stosunku do innych uregulowań, m.in. art. 376 § 3 k.p.k.), a przy tym wprowadzały nieuzasadnione zróżnicowanie kwestii zaskarżalności postanowienia w postępowaniu przygotowawczym i sądowym, oznaczające w istocie kolejny przypadek uprzywilejowania prokuratora w postępowaniu sądowym. Z tego względu celowy jest powrót do bardziej syntetycznego brzmienia art. 34 § 3 k.p.k. oraz reguły, że postanowienie o wyłączeniu sprawy do odrębnego rozpoznania nie jest zaskarżalne. Brak jest bowiem przekonujących argumentów, aby taka możliwość istniała, skoro wskazane postanowienie samo w sobie zasadniczo nie wpływa negatywnie na sytuację procesową stron. Jednocześnie w proponowanym art. 34 § 4 k.p.k. syntetycznie ujęto reguły dotychczas zawarte w art. 34 § 4 i 5 k.p.k., dotyczące sytuacji, gdy do wyłączenia sprawy dochodzi po otwarciu przewodu sądowego. Wówczas ze względu na ekonomikę procesową sprawa podlegać powinna rozpoznaniu przez sąd, który dokonał wyłączenia, a jedyny wyjątek stanowić ma sytuacja, gdy właściwy jest sąd wyższego rzędu, a nie jak dotychczas również sąd niższego rzędu. W sytuacji, gdy wyłączenie sprawy nie skutkuje koniecznością rozpoznania jej przez inny skład sądu, rozprawa prowadzona ma być w dalszym ciągu. Za rozpoznawaniem takiej wyłączonej sprawy przez dotychczas właściwy sąd, jak i za kontynuowaniem jej rozpoznania w tym samym składzie, przemawiają względy sprawności postępowania oraz ekonomii procesowej.

Art. 37 k.p.k.

Proponowana zmiana art. 37 k.p.k. ma na celu przywrócenie właściwej równowagi między pozycją sądu i prokuratora w postępowaniu sądowym. W postępowaniu karnym zasadą jest, że strony i inne osoby bezpośrednio zainteresowane mogą składać wnioski o dokonanie również tych czynności, które organ może lub ma obowiązek podejmować z urzędu (art. 9 § 2 k.p.k.). Powyższa regulacja w dalszym ciągu zapewniłaby prokuratorowi możliwość przedstawienia swojego stanowiska odnośnie zasadności wystąpienia do Sądu Najwyższego z wnioskiem, o którym mowa w art. 37 k.p.k. Nie ma zatem potrzeby uprzywilejowanego traktowania jednej ze stron (prokuratora) w możliwości inicjowania postępowania o przekazanie sprawy w trybie tego przepisu. W konsekwencji proponuje się powrót do poprzedniego brzmienia wskazanego przepisu, obowiązującego do dnia 30 września 2023 r.

Art. 55 § 1, § 2, § 2b, § 4 i § 5 k.p.k. oraz art. 330 § 2, § 2a i § 4 k.p.k.

Celem zmiany art. 55 k.p.k. jest ułatwienie pokrzywdzonemu wniesienia subsydiarnego aktu oskarżenia. Tymczasem art. 55 § 1 k.p.k. w związku z art. 330 § 2 k.p.k. w brzmieniu nadanym ustawą z dnia 19 lipca 2019 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. poz. 1694), dalej „ustawa z dnia 19 lipca 2019 r.”, uzależnia uzyskanie przez pokrzywdzonego statusu oskarżyciela posiłkowego subsydiarnego od długotrwałej procedury, a w szczególności: 1) wniesienia do sądu właściwego do rozpoznania sprawy zażalenia na postanowienie prokuratora o odmowie wszczęcia lub umorzeniu postępowania przygotowawczego; 2) uchylecia zaskarżonego postanowienia przez sąd, wskazujący tym samym na zasadność wszczęcia lub kontynuacji postępowania; 3) wydania przez prokuratora kolejnego postanowienia o odmowie wszczęcia lub o umorzeniu postępowania przygotowawczego; 4) złożenia na to postanowienie zażalenia do prokuratora nadrzędnego; 5) wydania przez prokuratora nadrzędnego postanowienia o utrzymaniu w mocy zaskarżonego postanowienia. Obowiązujące rozwiązanie budzi wątpliwości co do sposobu realizacji konstytucyjnych gwarancji praw pokrzywdzonego. Przyznanie prokuratorowi nadrzêdnemu, a nie sądowi, prawa do rozpoznania zażalenia, może w istotny sposób utrudnić osobie wnoszącej subsydiarny akt oskarżenia realizację prawa do rozpoznania jego sprawy przez niezawisły i bezstronny organ, jakim jest sąd. Ze względu na gwarancje określone w art. 45 ust. 1 w zw. z art. 2 Konstytucji RP oraz z art. 77 ust. 2 Konstytucji RP to sąd, badając zażalenie na postanowienie prokuratora o odmowie wszczęcia postępowania przygotowawczego lub o jego umorzeniu, powinien ocenić, czy istnieją podstawy do wszczęcia

postępowania jurysdykcyjnego. Stąd też należy odstąpić od konieczności zaskarżenia do prokuratora nadrzędnego postanowienia o zaniechaniu ścigania oraz wydania postanowienia prokuratora nadrzędnego o utrzymaniu w mocy zaskarżonego wskazanego wyżej postanowienia, jako przesłanek warunkujących wniesienie subsydiarnego aktu oskarżenia.

Odstąpienie prokuratora nadrzędnego od udziału w procedurze wniesienia subsydiarnego aktu oskarżenia wiąże się z projektowanym uchYLENIEM art. 55 § 2b k.p.k.

UchYLENIA wymaga art. 55 § 5 k.p.k., który przewiduje nieznaną ustawodawstwu polskiemu formę udziału prokuratora w postępowaniu wszczętym na skutek wniesienia subsydiarnego aktu oskarżenia. Prokurator nie tylko może przystąpić do sprawy wszczętej przez oskarżyciela subsydiarnego, stając się jednocześnie oskarżycielem publicznym, ale może także, w sytuacji, gdy nie wstąpił do sprawy jako oskarżyciel publiczny, wstąpić do niej jako uczestnik postępowania, jeżeli uzna, że wymaga tego ochrona praworządności lub interes społeczny. Co więcej, prawo dokonania wyboru roli, w jakiej ewentualnie wystąpi w sprawie z oskarżenia subsydiarnego prokurator, należy wyłącznie do prokuratora i nie podlega ocenie procesowej. Przyjęte w art. 55 § 5 k.p.k. rozwiązanie, z niezrozumiałych względów, daje prokuratorowi inną możliwość uczestniczenia w postępowaniu sądowym niż w roli oskarżyciela publicznego. Jest ono zbędne, skoro do każdej sprawy wszczętej na podstawie aktu oskarżenia wniesionego przez oskarżyciela posiłkowego może w każdym czasie wstąpić prokurator, stając się oskarżycielem publicznym.

Konsekwencją projektowanej zmiany art. 55 k.p.k. jest konieczność modyfikacji art. 330 § 2 k.p.k. Jednocześnie proponuje się uchYLENIE art. 330 § 4 k.p.k., który stanowi, że „jeżeli akt oskarżenia, którego odpis został przesłany prokuratorowi na podstawie art. 330 § 3, nie został wniesiony przez pokrzywdzonego, prokurator odmawia przesłania akt postępowania przygotowawczego, zawiadamiając o tym prezesa sądu. Podmiotowi, który wniósł akt oskarżenia, przysługuje zażalenie na zarządzenie prokuratora o odmowie przesłania akt postępowania przygotowawczego; właściwy do rozpoznania zażalenia jest prokurator nadrzędny”. Stworzenie możliwości kwestionowania przez prokuratora statusu wnoszącego subsydiarny akt oskarżenia należy uznać za nieuzasadniony przejaw dążenia do rozszerzenia kompetencji organu prokuratorskiego i umożliwienia temu organowi prawa do udziału w każdym postępowaniu sądowym, także zainaugurowanym przez innego uprawnionego oskarżyciela, z kolei powierzenie kontroli zarządzenia prokuratora kontestującego decyzję organu sądu w przedmiocie przekazania akt prokuratorowi nadrzēdnemu stanowi ograniczenie uprawnień sądu oraz podważa zasadę równości stron.

Niezbędnym jest zatem przywrócenie właściwej równowagi między pozycją sądu i prokuratora w postępowaniu sądowym przez uchylenie art. 330 § 4 k.p.k.

Art. 60 § 1 i § 5 k.p.k.

Zmiana zaproponowana w art. 60 § 1 k.p.k. oznacza powrót do pierwotnego brzmienia tego przepisu sprzed dnia 28 września 2023 r., wprowadzonego ustawą z dnia 7 lipca 2023 r. Uwzględnia utrwalone stosowanie tego przepisu odpowiadające charakterowi i zakresowi postępowania prywatnoskargowego oraz roli prokuratora mającego w sprawach innych niż ścigane z oskarżenia publicznego wstępować do postępowania w celu ochrony interesu społecznego.

Proponuje się uchylenie art. 60 § 5 k.p.k., który zakłada odpowiednie stosowanie art. 55 § 5 k.p.k. w sprawach o przestępstwa ścigane z oskarżenia prywatnego polegającego na tym, że prokurator może wstąpić do sprawy jako uczestnik postępowania, jeżeli uzna, że wymaga tego ochrona praworządności. Uchylenie art. 60 § 5 k.p.k. jest konsekwencją projektowanych zmian w art. 55 k.p.k.

Art. 73 § 2-4 k.p.k.

Projektowana zmiana art. 73 k.p.k. zmierza do wyeliminowania aktualnie obowiązujących ograniczeń w zakresie poufności kontaktów podejrzanego i jego obrońcy. Wychodząc z założenia, że adwokat i radca prawny są przedstawicielami zawodu zaufania publicznego nie można apriorycznie zakładać, że osoby te będą podejmowały pozaprawne działania ze szkodą dla prowadzonych postępowań. Jak wskazano w Komentarzu ONZ do art. 14 Międzynarodowego Paktu Praw Obywatelskich i Politycznych „prawo do porozumiewania się z obrońcą wymaga, aby oskarżony miał szybki dostęp do obrońcy. Adwokat powinien móc spotykać się z klientami na osobności i komunikować się z oskarżonym w warunkach, które w pełni respektują poufność ich komunikacji” (Komentarz ONZ do art. 14 Międzynarodowego Paktu Praw Obywatelskich i Politycznych 2007,

https://tbinternet.ohchr.org/_layouts/15/treatybodyexternal/Download.aspx?symbolno=CCPR%2fC%2fGC%2f32&Lang=en)

Zmiany w obszarze art. 73 k.p.k. pozostają w zgodzie z zapisami dyrektywy 2013/48/UE. Dyrektywa ta w odniesieniu do poufności kontaktu z obrońcą nie pozwala na wprowadzenie ograniczeń w kontaktach podejrzanego z obrońcą, które obecny Kodeks postępowania karnego przewiduje. Zgodnie z art. 4 dyrektywy 2013/48/UE „Państwa

członkowskie respektują zasadę poufności porozumiewania się pomiędzy podejrzanymi lub oskarżonymi a ich adwokatem przy korzystaniu z prawa dostępu do adwokata przewidzianego w niniejszej dyrektywie. Takie porozumiewanie obejmuje spotkania, korespondencję, rozmowy telefoniczne oraz inne formy porozumiewania się, dozwolone na mocy prawa krajowego”.

Jak wskazano w motywie 33 dyrektywy 2013/48/UE „Poufność porozumiewania się między podejrzanymi lub oskarżonymi a ich adwokatem ma kluczowe znaczenie dla zapewnienia skutecznego korzystania z prawa do obrony i jest istotną częścią prawa do rzetelnego procesu. Państwa członkowskie powinny zatem respektować - bez jakichkolwiek odstępstw - zasadę poufności spotkań i innych form porozumiewania się pomiędzy adwokatem a podejrzanym lub oskarżonym przy korzystaniu z prawa dostępu do adwokata, przewidzianego w niniejszej dyrektywie. Niniejsza dyrektywa pozostaje bez uszczerbku dla procedur odnoszących się do sytuacji, gdy istnieją obiektywne i poparte faktami przesłanki wskazujące na to, że adwokat jest podejrzany o udział, wraz z podejrzanym lub oskarżonym, w przestępstwie. Wszelka działalność adwokata o charakterze przestępczym nie powinna być uznawana za zgodną z prawem pomoc świadczoną podejrzanemu lub oskarżonemu w ramach niniejszej dyrektywy”.

W związku z treścią dyrektywy 2013/48/UE w doktrynie wskazuje się, że „jakiegokolwiek zastrzeżenia powodujące, że w praktyce podejrzany nie może swobodnie, w sposób całkowicie poufny, porozumiewać się z obrońcą są niedopuszczalne, poza jednym wyjątkiem: gdy istnieją obiektywne i poparte faktami przesłanki wskazujące na to, że adwokat/radca prawny jest podejrzany o udział, wraz z podejrzanym lub oskarżonym, w przestępstwie” (J. Skorupka (red.), Kodeks postępowania karnego Komentarz do art. 73, Wyd. 6, Warszawa 2023, Legalis).

W sytuacji, gdy obrońca jest jednocześnie podejrzany o udział, wraz z podejrzanym lub oskarżonym, w przestępstwie istnieje możliwość zastosowania środka zapobiegawczego w postaci zawieszenia adwokata w wykonywaniu zawodu (art. 276 k.p.k.), co pozwoli, w ocenie projektodawcy, skutecznie zabezpieczyć prawidłowy tok postępowania przygotowawczego.

Art. 85 § 2, § 4 i § 5 k.p.k.

W celu zapewnienia pełnej realizacji prawa do obrony oskarżonego proponuje się zmiany art. 85 k.p.k. W myśl proponowanego nowego brzmienia art. 85 § 2 k.p.k., stwierdzając sprzeczność sąd ma wydać postanowienie, określając oskarżonym termin

do ustanowienia innych obrońców. W wypadku obrony z urzędu sąd wyznacza innego obrońcę. Jednocześnie projekt proponuje dodanie art. 85 § 4 k.p.k. i wprowadzenie możliwości złożenia zażalenia na postanowienie lub zarządzenie w przedmiocie stwierdzenia sprzeczności. Obecnie zażalenie przysługuje jedynie na postanowienie sądu stwierdzające, że interesy oskarżonych są sprzeczne. Aktualny stan prawny poddawał krytyce m.in. Rzecznik Praw Obywatelskich (pismo z dnia 30 czerwca 2020 r., II.5150.3.2020.MM). Zdaniem Rzecznika „różnicowanie sytuacji osób, którym sąd stwierdził istnienie konfliktu interesów i go nie stwierdził, nie jest racjonalnie uzasadnione, zaś interes, któremu ma służyć różnicowanie sytuacji prawnej tych podmiotów nie występuje. Podkreślić należy fakt, że podmioty znajdują się w tej samej sytuacji prawnej, a los dopuszczalności zażalenia zależy od rodzaju rozstrzygnięcia zapadłego w zakresie (nie)sprzeczności interesów podejrzanych (oskarżonych) bronionych przez tego samego obrońcę. Każde z rozstrzygnięć ma niewątpliwie wpływ na prawo do obrony. Z tych powodów nie sposób uznać, by takie kryterium różnicujące mogło stanowić zgodną z Konstytucją podstawę różnicowania. Dlatego [przepis ten] jest niezgodny z art. 32 ust. 1 w zw. z art. 78 Konstytucji RP”. Konsekwencją proponowanych zmian będzie wprowadzenie możliwości zaskarżenia decyzji wydawanych w przedmiocie sprzeczności interesów. Oczywiście jest, że w razie konieczności rozstrzygnięcia tej kwestii – niezależnie od kierunku tego rozstrzygnięcia – w postępowaniu jurysdykcyjnym sąd wydaje postanowienie (art. 85 § 2 k.p.k.), zaś w postępowaniu przygotowawczym prezes sądu wydaje zarządzenie (art. 85 § 3 k.p.k.). Zaskarżalne będą zarówno rozstrzygnięcia pozytywne (stwierdzające sprzeczność interesów), jak i negatywne (stwierdzające brak takiej sprzeczności).

Dodatkowo proponuje się uzupełnienie art. 85 k.p.k. o przepis § 5, który ma na celu przeciwdziałaniu nadużyciom w składaniu wniosków o stwierdzenie sprzeczności w obronie w celu uniknięcia obstrukcji procesowej przy wykorzystaniu uprawnienia do zaskarżenia. Pozostawienie wniosku bez rozpoznania nie będzie podlegać zaskarżeniu.

Art. 99a § 1 k.p.k.

Celem projektowanej zmiany art. 99a § 1 k.p.k. jest odstąpienie od obowiązku sporządzania uzasadnienia wyroku sądu pierwszej instancji, w tym wyroku nakazowego i wyroku łącznego, oraz wyroku sądu odwoławczego i wyroku wydanego w postępowaniu o wznowienie postępowania na formularzu według ustalonego wzoru, który został wprowadzony ustawą z dnia 19 lipca 2019 r. Przyjęty wzór formularzy uzasadnień wyroków nie zawsze daje możliwość zamieszczenia informacji o przebiegu procesu wyrokowania, w szczególności argumentach i wnioskowaniach, które doprowadziły sąd do zapadłego

rozstrzygnięcia. Wzory mają charakter hermetyczny, nakazujący pogrupowanie określonych dowodów w ramach poszczególnych sekcji, czy to w zakresie ustaleń faktycznych, czy to w kwestii oceny dowodów, przez co mogą – w niektórych sprawach złożonych przedmiotowo lub podmiotowo – prowadzić do zawężenia realizacji normy prawnej wysłowionej w art. 424 § 1 i 2 k.p.k. Jak trafnie stwierdził Sąd Apelacyjny w Gdańsku w wyroku z dnia 17 czerwca 2020 r. (II AKa 64/20, LEX nr 3055805) obowiązek sporządzenia uzasadnienia orzeczenia jest nie tylko wymogiem formalnym, ale ma istotne znaczenie merytoryczne. Uzasadnienie, przedstawiając tok rozumowania poprzedzający wydanie orzeczenia, umożliwić ma stronom, a zwłaszcza oskarżonemu, jego kontrolę. Pełni zatem nie tylko funkcje procesowe, lecz także buduje autorytet wymiaru sprawiedliwości i kształtuje zewnętrzne przekonanie o sprawiedliwości orzeczenia. Dostrzegając te względy Sąd Apelacyjny w Gdańsku odstąpił od sporządzenia uzasadnienia wyroku na formularzu, o którym mowa w art. 99a § 1 k.p.k., gdyż zastosowanie tej formy sporządzenia uzasadnienia wyroku w procedowanej sprawie naruszałoby prawo strony do rzetelnego procesu. Podzielając te argumenty należy przyjąć, że sporządzenie uzasadnienia na formularzu jest prawnie dozwolone tylko wówczas, gdy sąd nie dojdzie do przekonania, że materia sprawy nie pozwala mu na sporządzenie tego dokumentu w tej uproszczonej formie bez naruszenia prawa strony do rzetelnego procesu, które to prawo ma absolutny prymat przed uprawnieniem sądu do stosowania tych „pomocnych” rozwiązań o charakterze biurowo-technicznym.

Również Trybunał Konstytucyjny stoi na stanowisku, że „uzasadnianie orzeczeń sądowych jest decydującym komponentem prawa do rzetelnego sądu jako konstytucyjnie chronionego prawa jednostki (...). Uzasadnianie orzeczeń pełni różne funkcje: sprzyjania samokontroli organu orzekającego, wyjaśniająco-interpretacyjną (w tym dokumentacyjną i ułatwiającą realizację orzeczenia), kontrolną zewnętrzną, umożliwiającą akceptację orzeczenia w skali indywidualnej i jego legitymizację społeczną (funkcja wychowawcza, głos w dyskursie społecznym). Wszystkie te funkcje uzasadnienia są zakotwiczone w konstytucyjnych zasadach i wartościach – aby wskazać tylko zasadę państwa prawa, godność ludzką, skuteczne prawo do sądu. Jednak nie w każdym wypadku każda z tych funkcji dochodzi do głosu równie silnie. Zależy to od szczebla postępowania, przedmiotu orzeczenia, formy uzasadnienia (ustne, pisemne). Toteż w wypadku oceny każdego ograniczenia zasady uzasadniania orzeczeń konieczna jest dokładna analiza wszystkich czynników, uwarunkowań i kryteriów” (por. postanowienie TK z dnia 11 kwietnia 2005 r., SK 48/04, Z.U. 2005, nr 4A, poz. 45). Trybunał Konstytucyjny podkreślał, że uzasadnienie orzeczenia jest podstawą kontroli zewnętrznej orzeczenia przez organ wyższej instancji, bowiem dokumentuje argumenty

przemawiające za przyjętym rozstrzygnięciem. Rzetelne, logiczne i zrozumiałe dla strony uzasadnienie wyroku umożliwia skuteczne wywiedzenie apelacji, gdyż stwarza stronie możliwość zapoznania się z argumentami przemawiającymi za przyjętym przez sąd rozstrzygnięciem (por. wyrok TK z dnia 16 stycznia 2006 r., SK 30/05, OTK-A 2006/1, poz. 2, teza 4.3. uzasadnienia). Nie chodzi zatem o jakiegokolwiek uzasadnienie wyroku, ale takie, które umożliwia jego społeczną kontrolę, kontrolę wysłuchania stron w danym postępowaniu, zaś stronom umożliwia rzeczywiste wykorzystanie przysługujących im środków procesowych, zwłaszcza odwoławczych. Z tego powodu proponuje się zmianę treści art. 99a § 1 k.p.k., z obowiązku sporządzenia uzasadniania na urzędowym formularzu na możliwość jego sporządzenia przez sąd. W związku z projektowaną zmianą proponuje się również odstąpienie od egzemplifikacji „w tym wyroku nakazowego i wyroku łącznego”.

Art. 100 § 1 i § 1a k.p.k.

Projektowana zmiana art. 100 § 1 k.p.k. oraz uchylenie § 1a tego przepisu ma charakter doprecyzowujący. W treści art. 100 § 1 k.p.k. utrzymano zasadę ustności w odniesieniu do sposobu uzewnętrzniania orzeczeń (wyroków i postanowień) oraz zarządzeń wydanych na rozprawie, jak również na posiedzeniu jawnym. Poza tym, jednoznacznie przesądza, że w sytuacji, gdy nikt, włącznie z publicznością, na rozprawę lub posiedzenie jawne się nie stawił, można uznać wydane orzeczenie lub zarządzenie za ogłoszone bez jego promulgacji.

Przepis art. 45 ust 2 zd. 2 Konstytucji RP stanowi, że „Wyrok ogłaszany jest publicznie”. W doktrynie wskazuje się, że „Podstawową formą upublicznienia tak rozumianego wyroku jest jego ustne ogłoszenie – przez odczytanie jego sentencji i podanie jego zasadniczych motywów – na otwartym dla publiczności (jawnym) posiedzeniu sądowym po zamknięciu rozprawy [zob. P. Sarnecki, Artykuł 45, w: L. Garlicki (red.), Komentarz, uw. 13]. Nie jest to jednak jedyna forma upublicznienia rozstrzygnięcia, która spełnia standard konstytucyjny. Za wystarczające można też uznać udostępnienie orzeczenia w siedzibie sądu do wglądu osobom postronnym lub umieszczenie pełnej jego treści w rejestrze lub zbiorze orzeczeń” (M. Safjan, L. Bosek (red.), Konstytucja RP. Tom I. Komentarz do art. 1–86, Warszawa 2016).

Aby uniknąć sporów o zgodność projektowanej regulacji z Konstytucją RP i mając na uwadze, że w orzecznictwie organów strasburskich odchodzi się od dosłownego rozumienia "ogłaszania wyroku" na rzecz przyjęcia, że może ono dojść do skutku również w razie złożenia wyroku w kancelarii sądu (wyrok ETPC z 8 grudnia 1983 r., Pretto i inni przeciwko Włochom, skarga Nr 7984/77, HUDOC), proponuje się odesłanie w projektowanym przepisie do art. 418a

k.p.k., który stanowi: „W wypadku wyrokowania na posiedzeniu odbywającym się z wyłączeniem jawności treść wyroku udostępnia się publicznie przez złożenie jego odpisu na okres 7 dni w sekretariacie sądu, o czym należy uczynić wzmiankę w protokole lub notatce urzędowej z posiedzenia”.

Art. 114 § 1-3 i § 4 k.p.k.

Proponuje się powrót do treści art. 114 k.p.k. w brzmieniu sprzed wejścia w życie ustawy z dnia 7 lipca 2022 r., a w szczególności odstąpienie od wprowadzonej z dniem 1 października 2023 r. zasady, że zgłoszenie zdania odrębnego nie powoduje konieczności sporządzenia uzasadnienia orzeczenia w sytuacji, gdy nie podlega ono uzasadnieniu z urzędu.

Przemawiają za tym dwa względy. Po pierwsze, w poprzednim stanie prawnym art. 114 k.p.k. nie rodził wątpliwości interpretacyjnych oraz trudności orzeczniczych. Nie istniały zatem uzasadnione powody przemawiające za zmianą art. 114 k.p.k. normującego instytucję zdania odrębnego. Po drugie, należy przywrócić zasadę, że w sytuacji zgłoszenia zdania odrębnego należy z urzędu sporządzić uzasadnienie orzeczenia. Zamanifestowanie przez członka składu orzekającego, że w określonej kwestii posiada on inne zdanie niż jego większość każdorazowo powinno łączyć się z uzasadnieniem orzeczenia, a tym samym z możliwością poznania przez strony zagadnienia faktycznego lub prawnego, które nie zostało rozstrzygnięte jednomyślnie. Wpłynie to pozytywnie na ewentualne wniesienie środka odwoławczego.

Proponowane w projekcie brzmienie art. 114 § 3 k.p.k. nie budziło w praktyce wątpliwości i zastępuje obecne brzmienie art. 114 § 3 i 4 k.p.k.

Art. 159 k.p.k.

Proponowane nowe brzmienie art. 159 k.p.k. poszerza możliwości wniesienia zażalenia na zarządzenie o odmowie udostępnienia akt wydane w toku postępowania przygotowawczego. Poszerzenie to następuje w wymiarze podmiotowym – możliwość wniesienia zażalenia przysługiwać ma, obok stron, także zatrzymanemu. Wprawdzie zaproponowane zmiany powodują, że osoba zatrzymana będzie uzyskiwać status podejrzanego, a więc strony postępowania przygotowawczego, jednak należy mieć na względzie sytuację, gdy pomimo zatrzymania nie dojdzie do przedstawienia zarzutów i zatrzymany zostanie zwolniony (np. z uwagi na wyjaśnienie sytuacji wskutek czynności przeprowadzonych w czasie, gdy trwało zatrzymanie). Wówczas odpadnięcie przesłanki uzasadnionego podejrzenia popełnienia przestępstwa określonej w projektowanym art. 71 § 1 k.p.k. spowoduje, że zatrzymany utraci status podejrzanego. Z drugiej jednak strony nadal celowe jest,

aby nie tylko miał dostęp do akt postępowania w zakresie związanym z zatrzymaniem (proponowany art. 246 § 1a k.p.k.), ale również aby mógł zakwestionować niekorzystną dla niego decyzję procesową w tym względzie. Uzasadnia to wyraźne wskazanie zatrzymanego w treści art. 159 k.p.k. jako podmiotu uprawnionego do wniesienia zażalenia. Możliwość zapoznania się z aktami przez zatrzymanego ma dla niego istotne znaczenie w kontekście zastosowania wobec niego środka przymusu.

Zmieniony art. 159 k.p.k. prowadzi jednocześnie do zwiększenia zakresu kontroli odwoławczej zasadności zarządzenia o odmowie udostępnienia akt, wprowadzając pełną kontrolę sądową tej decyzji. W przypadku zażalenia na zarządzenie wydane przez organ prowadzący postępowanie, który nie jest prokuratorem, zażalenie to rozpoznaje, jak dotychczas, prokurator sprawujący nadzór nad postępowaniem, ale jego decyzja w tej kwestii może być jeszcze zaskarżona do sądu, co stanowi novum w treści przepisu. Nowością jest także doprecyzowanie, że zażalenie służy nie tylko na odmowę udostępnienia akt, ale także na odmowę umożliwienia sporządzenia odpisów lub kopii akt.

Art. 168a k.p.k.

Problematyka możliwości wykorzystywania w toku postępowania karnego dowodów uzyskanych z naruszeniem prawa (dowodów nielegalnych) budzi szereg kontrowersji. Dla uniknięcia ewentualnych nieporozumień należy wskazać na wstępie, że, wbrew potocznie stosowanej terminologii, art. 168a k.p.k. nie odnosi się do problematyki „owoców zatrutego drzewa”. Przepis ten reguluje zasady wykorzystania w procesie karanym dowodów uzyskanych wprost z naruszeniem prawa tj. bezpośrednio nielegalnych.

W wyroku Sądu Najwyższego z dnia 2 lutego 2016 r. (IV KK 346/15) wskazano, że „Artykuł 168a KPK w brzmieniu ustalonym ustawą z dnia 27 września 2013 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw, Dz.U. z 2013 r. poz. 1247, nie wprowadził zakazu wykorzystywania "owoców zatrutego drzewa", gdyż dotyczył jedynie zakazu przeprowadzenia i wykorzystania dowodu bezpośrednio nielegalnego”. W uzasadnieniu tego orzeczenia Sąd Najwyższy wyjaśnił, że „Nie budzi wątpliwości, że w polskiej procedurze karnej nie obowiązuje reguła zakazu wykorzystywania w procesie „owoców zatrutego drzewa” (...) Zdecydowana większość polskiej doktryny opowiada się za dopuszczalnością wykorzystania w postępowaniu karnym tzw. „dowodu pośrednio skażonego”, przez który rozumie się dowód uzyskany w wyniku przeprowadzenia innego dowodu – określanego jako tzw. dowód nielegalny.” Podobne stanowisko zaprezentował Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 2 lutego 2016 r. (IV KK 372/15) wskazując,

że „Zdecydowana większość polskiej doktryny opowiada się za dopuszczalnością wykorzystania w postępowaniu karnym tzw. "dowodu pośrednio skażonego", przez który rozumie się dowód uzyskany w wyniku przeprowadzenia innego dowodu - określanego jako tzw. dowód nielegalny. Tak zwany dowód nielegalny, niektórzy nazywają go dowodem wadliwym, to dowód obarczony jednym z uchybień proceduralnych powodujących niedopuszczalność jego wykorzystania w procesie karnym. Wskazane uchybienia proceduralne mogą dotyczyć sytuacji uzyskania dowodu z nielegalnego źródła (gdy dowodzenie było niedopuszczalne), bądź na skutek nielegalnego sposobu pozyskania i przeprowadzenia dowodu. Podkreśla się, że w myśl art. 2 § 1 k.p.k. jednym z podstawowych założeń polskiej procedury karnej jest pociągnięcie sprawcy do odpowiedzialności karnej, co przesądza na rzecz możliwości wykorzystywania w procesie karnym "dowodów pośrednio skażonych", w celu realizacji tego postulatu”.

Również w toku prac nad nowelizacją pierwotnego brzmienia art. 168a k.p.k., co nastąpiło na mocy ustawy z dnia 11 marca 2016 r., Biuro Analiz Sejmowych wskazywało „że przepis art. 168a k.p.k. nie dotyczy dowodów pośrednio nielegalnych. Przemawiają za tym co najmniej dwa argumenty, pierwszy, bardzo bliski projektodawcy, czyli взгляд na aksjologię procesu karnego i szczególne miejsce, które zajmuje w nim zasada prawdy materialnej. Drugi, nie mniej istotny, zakazy dowodowe jako instytucje ograniczające możliwość dowodzenia powinny być interpretowane w sposób możliwie ścisły” (druk sejmowy nr 207 Sejm RP VIII kadencji).

Przechodząc do meritum zaproponowanej zmiany zaznaczyć należy, że przepis art. 168a k.p.k. w jego aktualnym brzmieniu, ustalonym w 2016 r., spotkał się z szeroką krytyką.

Rzecznik Praw Obywatelskich zarzucał, że przepis ten jest niezgodny z art. 42 ust. 2, art. 45 ust. 1, art. 47, art. 51 ust. 2 i 4 Konstytucji RP w związku z art. 31 ust. 3 Konstytucji RP, a także z art. 2, art. 7 i art. 40 Konstytucji RP, w związku z art. 3 i 6 EKPCz (<https://trybunal.gov.pl/s/k-2716>). Posługiwanie się w szerokim zakresie dowodami uzyskanymi nielegalnie podważa, w ocenie Rzecznika, prawo do sprawiedliwego procesu. Procedura karna powinna bowiem być skonstruowana w taki sposób, aby gwarantowała sprawiedliwe rozpoznanie sprawy, a więc w poszanowaniu prawa, a także uprawnień stron i uczestników postępowania, a przede wszystkim ich prawa do podmiotowego traktowania. Przepis art. 168a k.p.k. legitymizując działania niezgodne z prawem, jest w ocenie Rzecznika niezgodny również z art. 42 ust. 2 Konstytucji RP, statuującym prawo do obrony we wszystkich stadiach postępowania. Jako skutek pośredni akceptacji bezprawnego pozyskiwania dowodów Rzecznika wskazuje naruszenie art. 47, art. 51 ust. 2 i 4 Konstytucji RP w związku z art. 31 ust.

3 Konstytucji RP i przepisów EKPCz. Na koniec swoich rozważań RPO wskazywał, że istniejący stan rzeczy pozwala twierdzić, że art. 168a k.p.k. jest niezgodny także z art. 2 Konstytucji RP, w tym zwłaszcza z zasadą zaufania obywateli do państwa i stanowionego przez nie prawa.

Podobnie Krajowa Rada Sądownictwa stała na stanowisku, że art. 168a k.p.k. w brzmieniu nadanym przez ustawę z dnia 11 marca 2016 r. jest niezgodny z art. 2, art. 7, art. 31 ust. 3, art. 32 ust. 1, art. 45 ust. 1, art. 51 ust. 2, art. 174 i 178 ust. 1 i 2 Konstytucji w związku z art. 3 i art. 6 ust. 1 EKPCz, z uwagi na to, że wprowadzone przez tę ustawę rozwiązania prawne pozwolą na przyznanie waloru dowodu obciążającego strony procesu i czynienie w tym zakresie ustaleń faktycznych niekorzystnych dla stron na podstawie materiałów uzyskanych z naruszeniem przepisów postępowania lub za pomocą czynu zabronionego, o którym mowa w art. 1 § 1 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks karny (Dz. U. z 2015 r. poz. 1855 ze zm.) (<https://trybunal.gov.pl/s/k-3016>).

Dodać można, że Trybunał Konstytucyjny nie rozpoznał merytorycznie zarzutów Rzecznika Praw Obywatelskich i Krajowej rady Sądownictwa (sprawy K 27/16 oraz K 30/16, rozpoznawane łącznie w sprawie K 27/16).

Z dużą rezerwą do art. 168a k.p.k. podchodzi również Sąd Najwyższy. Przykładowo w postanowieniu z dnia 9 lutego 2023 r. (III KK 496/22) znalazło się stwierdzenie, że „Prokuratorowi powinno być wiadomym, że w procesie karnym nie działa zasada legalnej teorii dowodów i dowodem może być każde oświadczenie lub dokument, (obecnie uzyskany niestety nawet z naruszeniem prawa - por. art. 168a i b KPK), pod warunkiem, że nie został on pozyskany wbrew regułom określonym w innych przepisach KPK, np. z naruszeniem tajemnicy adwokackiej czy przy użyciu hipnozy.”

Weześniej w toku prac nad nowelizacją art. 168a k.p.k. Sąd Najwyższy opiniując projekt zmiany tego przepisu wskazywał, że „art. 168a k.p.k. został wprowadzony do kodeksu głównie z powodu zmiany art. 393 § 3 k.p.k. i dopuszczenia do procesu karnego wspomnianych dowodów prywatnych. Warto w tym miejscu przytoczyć fragment uzasadnienia nowelizacji, która wprowadziła art. 168a do k.p.k. (uzasadnienie do druku sejmowego nr 870, s. 9), albowiem zachowuje on aktualność. W uzasadnieniu podnoszono, że "Mając na uwadze świadomość ryzyka, jakie wiąże się z dopuszczeniem w proponowany sposób "dowodów prywatnych", Komisja proponuje w sposób jasny ograniczyć możliwość wprowadzania do procesu dowodów, które zostały uzyskane z naruszeniem prawa, z tym że niedopuszczalność ich wykorzystania proponuje się ukonstytuować jedynie do tych spośród nich, które pozyskano dla celów postępowania karnego, za pomocą czynu zabronionego (nowy proj. art. 168a k.p.k.).

Wykluczyć to musi możliwość instalowania na zlecenie strony procesowej podsłuchów, czy dokonywania przeszukania. Proponowany art. 168a k.p.k. będzie miał także i ten walor, że określi granice dopuszczalności wykorzystania dowodów zaprezentowanych przez oskarżyciela, co obecnie w ogóle nie jest w Kodeksie postępowania karnego uregulowane i co jest źródłem poważnych rozbieżności w piśmiennictwie prawniczym oraz judykaturze.". (druk sejmowy nr 207 Sejm RP VIII kadencji).

Z przedstawionych powyżej wypowiedzi rysuje się zasadniczy zarzut, że art. 168a k.p.k. narusza konstytucyjną zasadę działania na podstawie prawa (art. 7), niweczy w znacznym zakresie skuteczność gwarancji proceduralnych stron, narusza zaufanie do państwa (wyprowadzane z art. 2 Konstytucji RP), a wręcz może zachęcać do łamania prawa. Nie powinno być tak, że sądy posługują się w swoim orzecznictwie zasadami: *nemo auditur propriam turpitudinem allegans* (powołujący się na własny występki nie będzie wysłuchany), *ex iniuria ius non oritur* (z bezprawia nie wywodzi się prawo), czy *nemo potest commodum capere de iniuria sua propria* (nikt nie może czerpać korzyści z bezprawia, jakie sam popełnił), a jednocześnie wykorzystują dowody uzyskane z naruszeniem prawa, w zakresie wskazanym w art. 168a k.p.k.

Nadto, zgodnie z art. 51 ust. 4. Konstytucji RP, każdy ma prawo do żądania sprostowania oraz usunięcia informacji nieprawdziwych, niepełnych lub zebranych w sposób sprzeczny z ustawą.

Odwołując się do stanowiska doktryny Sąd Najwyższy wskazywał, że „w polskiej procedurze karnej zakazy dowodowe wynikać muszą z określonych przepisów prawnych. Zakazy dowodowe określają wszelkiego rodzaju ograniczenia co do możliwości dowodzenia oraz wprowadzania i przeprowadzania dowodów, a także ich wykorzystania w procesie karnym (...). Zgodnie z art. 51 ust. 4 Konstytucji RP tylko w razie przeprowadzenia czynności dowodowych w sposób sprzeczny z ustawą informacje, a więc środki dowodowe, uzyskane w ich następstwie podlegają usunięciu” (postanowienie SN z dnia 28 marca 2012 r., I KZP 25/11).

Podobne stanowisko zaprezentował Sąd Apelacyjny we Wrocławiu wskazując w uzasadnieniu wyroku z dnia 11 września 2013 r. (II AKa 249/13), że „Organy postępowania karnego nie mają całkowitej swobody w doborze i wykorzystaniu środków, metod i sposobów dowodzenia, gdyż działania te podlegają licznym konstytucyjnym i ustawowym ograniczeniom, a niektóre z nich są bezwzględnie zabronione (zakazane). Konstytucja RP wyraźnie przesądza, że czynności dowodowe ingerujące w wolności i prawa osobiste muszą być konieczne (art. 31 ust. 3) oraz odbywać się w granicach zakreślonych przez przepisy KPK

(art. 41 ust. 1; art. 49; art. 50). Natomiast, w razie przeprowadzenia czynności dowodowych w sposób sprzeczny z ustawą, informacje, a więc środki dowodowe, uzyskane w ich następstwie, podlegają usunięciu (art. 51 ust. 4)”.

W tym miejscu należy wskazać, że doktryna prawa konstytucyjnego nie wyklucza kategorycznie możliwości ograniczenia uprawnienia z art. 51 ust 4 Konstytucji RP w granicach wyznaczonych przez art. 31 ust. 3 Konstytucji RP.

W Komentarzu do art. 51 Konstytucji RP pod redakcją prof. Marka Safjana wskazano, że „chybione wydaje się również absolutyzowanie wskazanej zasady w odniesieniu do informacji zebranych w sposób sprzeczny z ustawą. TK uznaje, że o takich informacjach można mówić nie tylko wówczas, gdy uzyskiwanie danego rodzaju informacji jest w ogóle niedopuszczalne, ale również wtedy, gdy informacji nie pozyskano na podstawie i w granicach przewidzianych wyraźnie w ustawie lub gdy ich pozyskanie nastąpiło niezgodnie z określoną procedurą (wyrok z dnia 30 lipca 2014 r., K 23/11, OTK-A 2014, Nr 7, poz. 80). (...) Bardziej przekonujące wydaje się odwołanie się do zasady proporcjonalności (art. 31 ust. 3 Konstytucji). Specyfika omawianej gwarancji, fakt, że jest ona ściśle związana z istotą autonomii informacyjnej jednostki, nakazują bowiem przyjęcie, że "poświęcenie" wartości podlegających ochronie na podstawie art. 51 ust. 4 może nastąpić jedynie w przypadkach wyjątkowych. Z natury rzeczy dopuszczalność posługiwania się przez władze publiczne informacjami zebranymi w sposób sprzeczny z ustawą domaga się zaangażowania szczególnie istotnego interesu publicznego dla uczynienia zadość wymogom zasady proporcjonalności oraz ochrony istoty praw i wolności konstytucyjnych. Odwołanie się do wykładni literalnej art. 51 ust. 4 wydaje się zatem zbyteczne” (M. Safjan, L. Bosek (red.), Konstytucja RP. Tom I. Komentarz do art. 1–86, Warszawa 2016, Legalis).

Podkreślić jednak należy, że art. 168a k.p.k. nie tyle to uprawnienie ogranicza, co całkowicie wyłącza.

Trybunał Konstytucyjny w wyroku z dnia 12 grudnia 2005 r. (K 32/04) analizując uprawnienie z art. 51 ust. 4 Konstytucji RP wskazał, że „Spod działania tego prawa nie są bynajmniej wyłączone informacje zebrane w drodze działalności operacyjnej” oraz że „na tle unormowań w art. 49 i art. 51 ust. 4 Konstytucji proporcjonalność wkroczenia ustawodawcy zwykłego będzie oceniana wedle kryteriów łagodniejszych – w pierwszym i surowszych – w drugim wypadku”.

Z powyższych rozważań wynika, że obecna regulacja art. 168a k.p.k. jest nie do pogodzenia także z art. 51 ust 4 Konstytucji RP.

Tylko na marginesie można wskazać, że proponowany przepis nie może być traktowany jako tama dla legalnych czynności operacyjnych. Jak wskazuje się w orzecznictwie, aby dane zachowanie mogło być uznane za czyn zabroniony musi być zachowaniem bezprawnym. Zachowanie zgodne z regułami, nawet jeśli prowadzi do zagrożenia bądź naruszenia dobra prawnego nie może być uznane za bezprawne (L. Gardocki, Prawo karne, Warszawa 2002, s. 79-80). „Jakkolwiek treść art. 9 § 2 KK odnosi się do przestępstw nieumyślnych to jednak bezprawność działania należy do istotnych cech każdego przestępstwa (...), chociaż cecha ta w definicji poszczególnych przestępstw nie jest zwykle przytaczana, wynika ona jednak z samego pojęcia przestępnego czynu” (postanowienie SN z dnia 17 października 2002 r., IV KKN 634/99). „Zgodnie z zasadami odpowiedzialności karnej przestępstwem może być tylko takie zachowanie, które jest bezprawne” (postanowienie TK z dnia 27 marca 2007 r., Ts 3/07).

Okoliczności wyłączające bezprawność czynu określa się jako tzw. „kontratypy”. Jak wskazuje Sąd Najwyższy „przepisy przewidujące możliwość przeprowadzenia czynności operacyjno-rozpoznawczych mają charakter kontratypowy (...). Oznacza to, że w ich braku zachowania funkcjonariuszy poszczególnych służb pozostawałyby bezprawne - tak, jak pozostają bezprawne zachowania detektywa stosującego takie właśnie środki, metody czy czynności” (postanowienie SN z dnia 28 listopada 2013 r., I KZP 17/13).

Przyjęte w projekcie brzmienie art. 168a k.p.k. pozwala na uznanie, że zachowana zostaje równowaga między z jednej strony normami Konstytucji RP zawartymi w szczególności w jej art. 2, 42 ust. 2, 45 ust. 1 oraz 51 ust. 4, a z drugiej strony zasadą prawdy, która musi być realizowana w postępowaniu karnym. Przede wszystkim zaś przywrócenie pierwotnej redakcji tego przepisu usunie istotne wątpliwości konstytucyjne istniejące obecnie.

Art. 168b k.p.k.

Zmiana dotyczy przepisu wprowadzonego przez art. 1 pkt 35 ustawy z dnia 11 marca 2016 r. zmieniającej Kodeks postępowania karnego z dniem 15 kwietnia 2016 r. Jego wprowadzeniu do porządku prawnego towarzyszyły zmiany w ustawach kompetencyjnych Policji i innych służb, uprawnionych do stosowania kontroli operacyjnej, eliminujące tzw. zgodę następczą sądu na wykorzystanie dowodowe materiałów uzyskanych w toku prowadzenia kontroli operacyjnej, ale poza jej pierwotnym zakresem podmiotowym i przedmiotowym. Jego stosowanie budziło od początku kontrowersje, zarówno z uwagi na fakt bezprecedensowego wprowadzenia do Kodeksu postępowania karnego regulacji odwołującej się wprost do waloryzacji materiałów operacyjnych Policji i służb, celem dowodowego ich wykorzystania w postępowaniu karnym, jak i z uwagi na istotne niedostatki regulacyjne.

Proponowany w nowelizacji kształt przepisu uwzględnia wypracowane stanowisko orzecnicze Sądu Najwyższego, które zaprezentowano najpełniej w uchwale poszerzonego składu z dnia 28 czerwca 2018 r. (I KZP 4/18). W aktualnie zaprojektowanym kształcie normatywnym główne znaczenie znajdują następujące segmenty:

1. wyrażona w § 1 zasada dopuszczalności dowodowego wykorzystania z poszanowaniem reguły proporcjonalności;
2. określenie kompetencji prokuratora do wydania decyzji w formie postanowienia na etapie postępowania przygotowawczego (co pozostaje w związku z regulacjami w ustawach kompetencyjnych, nakazującymi przekazanie materiałów operacyjnych w przypadku uzyskania dowodów pozwalających na wszczęcie postępowania karnego lub mających znaczenie dla toczącego się postępowania karnego – właśnie prokuratorowi);
3. konkretyzacja treści decyzji o wykorzystaniu dowodowym z odwołaniem do gwarancyjnego wskazania jej zakresu podmiotowego i przedmiotowego.

Wykorzystane na etapie postępowania przygotowawczego materiały z czynności operacyjnych będą następnie przedmiotem wniosku dowodowego oskarżyciela, w przypadku wniesienia aktu oskarżenia. O dopuszczeniu dowodu końcowo zdecyduje więc sąd orzekający, a prawidłowość jego decyzji będzie podlegała kontroli w toku instancyjnym.

Opisane zmiany w zakresie kontroli operacyjnej uznano za najpilniejsze i z tego względu zamieszczone zostały w projektowanej ustawie. O ile zmiany w zakresie podsłuchu procesowego w założeniu mają wyczerpujący charakter, o tyle zmiany w zakresie kontroli operacyjnej nie mają charakteru kompleksowego. Kontrola operacyjna wymaga szerszych zmian, które powinny obejmować także regulacje zawarte w ustawach kompetencyjnych Policji i innych służb uprawnionych do jej stosowania. W związku z powyższym do odrębnego uregulowania pozostawiono m.in. problematykę informowania osoby, której to dotyczy, o stosowanej wobec niej kontroli operacyjnej.

Art. 170 § 1 pkt 6 i § 1a k.p.k.

Wprowadzona do polskiego procesu karnego prekluzja dowodowa pozostaje w sprzeczności z zasadą dążenia do ustalenia prawdy materialnej. W obecnie obowiązującym modelu postępowania karnego, który w przeważającym stopniu wycofał się z reformy z dnia 1 lipca 2015 r., nie przewiduje się zwiększonej kontradyktoryjności procesu, w którym rola sędziego jest ograniczona, a o wyniku toczącego się postępowania sądowego przesądzić może stopień zaangażowania stron i ich przedstawicieli. Wprowadzony art. 170 § 1 pkt 6 k.p.k.,

w swoim założeniu miał za zadanie, zgodnie z uzasadnieniem ówczesnego projektodawcy, wpłynąć na przyspieszenie i sprawność toczących się postępowań karnych poprzez umożliwienie sądom oddalania wniosków dowodowych złożonych po określonym terminie. Przepis ten dotyczy etapu postępowania sądowego i jak wiadomo dziś nie zrealizował pokładanych w nim nadziei. Sąd orzekający dysponuje wystarczającymi narzędziami umożliwiającymi sprawne prowadzenie postępowania i ewentualnego dyscyplinowania stron w tym zakresie. Jednocześnie przepis ten nie mógł być stosowany w innym celu niż wskazany, a pozostawał w sprzeczności z zasadą domniemania niewinności i prawa do obrony. Uchylenie art. 170 § 1 pkt 6 k.p.k. jest niezbędne ze względu na powinność leżącą po stronie orzekającego sądu sprowadzającą się do podejmowania decyzji opartych na ustaleniach faktycznych zgodnych z rzeczywistym stanem rzeczy. Jednym z elementów sprzyjających temu jest inicjatywa dowodowa stron. Utrzymywanie zatem katalogu powodów oddalenia wniosku dowodowego z dodatkową przesłanką, oczywiście może przyspieszyć toczące się postępowania, ale będzie zawsze naruszeniem rzetelnego procesu w rozumieniu konstytucyjnym i konwencyjnym. Oddalenie wniosku dowodowego ze względu na jego spóźnione złożenie może zawsze rodzić ryzyko pominięcia istotnych informacji i rozstrzygania na podstawie nieprawdziwych ustaleń faktycznych. Słusznie wskazuje się, że ograniczenie dowodowe nie tylko prowadzi do przyjęcia fikcji rozstrzygania w przedmiocie procesu zgodnie z prawdą, ale prowadzi także do wydania wyroku skazującego wobec osoby niewinnej.

Projektowane uchylenie art. 170 § 1a k.p.k. jest konsekwencją rezygnacji z prekluzji dowodowej, która w tym przepisie doznawała swoistego ograniczenia. Przepis miał spełniać rolę mechanizmu gwarantującego realizację zasady prawdy materialnej. Wobec propozycji uchylenia art. 170 § 1 pkt 6 k.p.k., jego dalsze utrzymywanie traci znaczenie.

W odniesieniu do uchylanego art. 170 § 1a k.p.k. w zakresie regulacji art. 170 § 1 pkt 5 k.p.k. należy wskazać, że w dotychczasowym orzecznictwie wypracowano dostateczne regulacje prawne, gwarantujące poszanowanie zasady prawdy materialnej. Przepis art. 170 § 1a k.p.k. nie stanowił wobec tej podstawy oddalenia wniosku dowodowego nowości normatywnej.

Za Sądem Najwyższym należy wskazać, że „Sąd ma obowiązek dochodzenia do prawdy, co oznacza obowiązek takiego prowadzenia postępowania, aby w oparciu o reguły dowodowe dokonać ustaleń maksymalnie zgodnych z rzeczywistością. Wobec wiodącego charakteru zasady prawdy materialnej w procesie karnym zastosowanie przepisów, które w imię zwiększenia sprawności postępowania mogłyby w nią godzić musi być wnikliwie rozważone, a podjęte decyzje winny być wyczerpująco uzasadnione” (wyrok SN z dnia 26 maja 2022 r., II KK 413/21). Z kolei Trybunał Konstytucyjny wskazuje, że „Spośród zasad postępowania

karnego, szczególne znaczenie przypisuje się zasadzie prawdy materialnej, jako nadrzędnej w stosunku do wszystkich pozostałych (por. np.: A. Murzynowski, Istota i zasady procesu karnego, Warszawa 2004, s. 114, S. Waltoś, Proces karny. Zarys systemu, Warszawa 2010, s. 219; K. Marszał, S. Stachowiak, K. Zgryzek, Proces karny, Katowice 2005, s. 80-81). Zasada ta została sformułowana w art. 2 § 2 k.p.k., jako dyrektywa, iż "Podstawę wszelkich rozstrzygnięć powinny stanowić prawdziwe ustalenia faktyczne". Celem procesu karnego jest więc dotarcie do rzetelnej i obiektywnej wiedzy o jego przedmiocie. Inne zasady procesowe podporządkowane są tej naczelnej, zaś oparte na nich uregulowania procesowe mają zmierzać do realizacji celów i zadań postępowania karnego (wyrok TK z dnia 7 grudnia 2010 r., P 11/09).

Wobec powyższego uchylenie art. 170 § 1a k.p.k. nie wpłynie na dopuszczalny zakres oddalenia wniosku dowodowego w oparciu o wskazaną podstawę prawną, odwołującą się do działania w celu przedłużenia postępowania.

Art. 180 § 2 k.p.k.

Zwolnienie z obowiązku zachowania tajemnicy ustawowo chronionej, podyktowane względami dowodowymi, możliwe jest wyłącznie w przypadku łącznego spełnienia dwóch przesłanek: dobra wymiaru sprawiedliwości oraz niemożności ustalenia okoliczności w sprawie na podstawie innego dowodu. Na postanowienie, którego wydanie zarezerwowane jest do wyłącznej kompetencji sądu, przysługuje zażalenie. Ze względu na wyjątkowy charakter dowodu z treści objętej tajemnicą zawodów wymienionych w tym przepisie i wynikające z jego przeprowadzenia możliwe nieodwracalne konsekwencje, postanowienie nie powinno mieć przymiotu natychmiastowej wykonalności, a zażalenie winno wstrzymywać jego wykonanie. Ze względu na obowiązującą zasadę względnej suspensywności postanowień, wynikającą z treści art. 462 k.p.k., proponuje się umieścić w art. 180 § 2 k.p.k. zdanie, zgodnie z którym złożenie zażalenia wstrzyma wykonanie zaskarżonego postanowienia. Projektowana zmiana oznacza zatem, że warunkiem wykonania postanowienia jest jego prawomocność. Jednocześnie ze względu na konieczność dalszego sprawnego prowadzenia postępowania i potrzeby uzyskania ostatecznej decyzji sądu co do możliwości skorzystania z tego dowodu przewidziano krótki, bo siedmiodniowy termin, dla sądu rozpoznającego zażalenie.

Druga zmiana art. 180 § 2 k.p.k. polega na dodaniu tłumacza przysięgłego do katalogu osób, których przesłuchanie wymaga zwolnienia z obowiązku zachowania tajemnicy przez sąd. Względy, które stoją za potrzebą wzmożonej ochrony tajemnicy notarialnej, adwokackiej, radcy prawnego, doradcy podatkowego, lekarskiej, dziennikarskiej lub statystycznej

oraz tajemnicy Prokuratury Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej w równym stopniu dotyczą tłumacza przysięgłego.

Zgodnie z art. 14 ust.1 pkt 2 ustawy z 25 listopada 2004 r. o zawodzie tłumacza przysięgłego (Dz. U. z 2019 r. poz. 1326) tłumacz przysięgły jest obowiązany do zachowania w tajemnicy faktów i okoliczności, z którymi zapoznał się w związku z tłumaczeniem. W doktrynie wskazuje się, że „tajemnica zawodowa tłumacza przysięgłego nie jest tajemnicą bezwzględna i w określonych przypadkach przepisy prawa, w drodze wyjątku, przewidują możliwość zwolnienia tłumacza przysięgłego z obowiązku dochowania tajemnicy zawodowej (...). Przykładem takiego przepisu jest art. 180 § 1 kodeksu postępowania karnego, który stanowi, że osoby obowiązane do zachowania tajemnicy służbowej lub tajemnicy związanej z wykonywaniem zawodu lub funkcji mogą odmówić zeznań co do okoliczności, na które rozciąga się ten obowiązek, chyba że sąd lub prokurator zwolni te osoby od obowiązku zachowania tajemnicy” (M. Kaczocha [w:] M. Mazuryk, M. Kaczocha, Ustawa o zawodzie tłumacza przysięgłego. Komentarz, LEX/el. 2011, art. 14). Proponowana zmiana podnosi poziom ochrony tajemnicy tłumacza przysięgłego do granic wyznaczonych przez art. 180 § 2 k.p.k.

Zasadniczym powodem wprowadzenia takiej zmiany jest konieczność zapobieżenia obchodzenia przepisów o ochronie tajemnicy prawnie chronionej przez przesłuchanie tłumacza na okoliczność informacji nimi objętymi, np. przez przesłuchanie tłumacza co do treści rozmowy podejrzanego z obrońcą, w której to tłumacz uczestniczył. Na konieczność wprowadzenia takiej regulacji wskazywał także Rzecznik Praw Obywatelskich (<https://bip.brpo.gov.pl/pl/content/rpo-zwi%C4%99kszyc-ochrone-prawna-tajemnicy-tlumaczy>).

Art. 198 § 1 i § 1a k.p.k.

Celem projektowanej zmiany art. 198 § 1 k.p.k. i uchylecia art. 198 § 1a k.p.k. jest zasadniczo powrót do reguł udostępniania biegłym akt sprawy, jakie obowiązywały przed nowelizacją Kodeksu postępowania karnego, która weszła w życie z dniem 5 października 2019 r. Przepis w proponowanym brzmieniu nadal pozostawia organowi procesowemu pełne panowanie nad zakresem przekazanych biegłemu dokumentów z akt sprawy. Akta (poszczególne dokumenty, ich odpisy lub ich wersje elektroniczne) mają być przekazywane biegłym „w miarę potrzeby” oraz „w zakresie niezbędnym do wydania opinii”. Zrezygnowano natomiast z zakazu udostępniania biegłemu znajdującej się już w aktach sprawy opinii innego biegłego / biegłych dotyczącej tego samego zagadnienia. W założeniu

ustawodawcy zakaz ten miał zwiększyć obiektywność opiniowania kolejnych biegłych w sprawie. Adekwatnym zabezpieczeniem obiektywności opiniowania biegłego powinien być odpowiedni dobór biegłych, legitymujących się najwyższą wiedzą ekspercką w swojej dziedzinie oraz możliwość poniesienia przez biegłego odpowiedzialności karnej czy zawodowej za przedłożenie nierzetelnej lub sfałszowanej opinii. Natomiast zasadniczo biegły powinien mieć dostęp do tych wszystkich dokumentów, które umożliwią mu sporządzenie rzetelnej, wyczerpującej i prawidłowej opinii. W szczególności przy wydawaniu opinii sądowo psychiatrycznej ograniczenie przez organ procesowy dostępu biegłych do poprzednio wydanej w sprawie opinii psychiatrycznej lub do poszczególnych dokumentów z akt sprawy budzi zasadnicze wątpliwości. Dodać należy, że obecne brzmienie tego przepisu ogranicza biegłym możliwość zapoznania się z poprzednio wydanymi w sprawie opiniami, w sytuacji, gdy jednocześnie z mocy § 157 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 7 kwietnia 2016 r. – Regulamin wewnętrznego urzędowania powszechnych jednostek organizacyjnych prokuratury (Dz. U. z 2023 r. poz. 1115, z późn. zm.) zezwala się na udostępnienie biegłym psychiatrom akt innych postępowań bez jakichkolwiek ograniczeń, a więc – również z opiniami wywołanymi na potrzeby innych postępowań. Podsumowując, przywracając poprzednie brzmienie tego przepisu pozostawia się organom procesowym większą swobodę w decydowaniu o tym, w jakim zakresie udostępnić biegłemu akta sprawy. Jednocześnie możliwość udostępniania dokumentów z akt sprawy w postaci odpisów, a w szczególności w formie elektronicznej, pozwala na uniknięcie blokowania prowadzenia postępowania w czasie sporządzania opinii przez biegłego / biegłych.

Art. 210 k.p.k.

Projektowane brzmienie art. 210 k.p.k. jest wynikiem wniosków płynących z orzeczenia Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z dnia 20 września 2018 r. w sprawie *Solska i Rybicka przeciwko Polsce* (skargi nr 30491/17 i 31083/17) dotyczącego uznania ekshumacji zwłok, wbrew woli najbliższych, za naruszające art. 8 EKPCz, chroniącego prawo do poszanowania życia prywatnego i rodzinnego. Przejawem naprawy tego stanu rzeczy jest wprowadzenie zażalenia na decyzję o przeprowadzeniu czynności procesowej wyjęcia zwłok z grobu, osób najbliższych dla zmarłego. Dodatkowo, uwzględniając niepowtarzalności a zarazem dolegliwość dla osób najbliższych tej czynności procesowej, proponuje się wstrzymanie wykonalności postanowienia do czasu rozpoznania zażalenia. Odejście od zasady względnej suspensywności zażalenia nie powinno kolidować z postulatem

sprawności postępowania wobec wprowadzenia krótkiego, siedmiodniowego terminu dla sądu rozpoznającego zażalenie.

Art. 222 § 3 k.p.k.

Projekt zakłada uzupełnienie art. 222 k.p.k. o § 3, który ma na celu wzmocnienie ochrony tajemnicy obrończej. Projektodawca podzielił co do zasady postulat petycji Naczelnej Rady Adwokackiej (uchwała nr 420/2024 Prezydium NSA z dnia 4 stycznia 2024 r.) w której zawarto propozycję takiej zmiany. Stanowisko to kierunkowo podzieliła również Komisja Kodyfikacyjna Prawa Parnego dostrzegając zasadność tej zmiany w odniesieniu do tajemnicy obrończej. Komisja dostrzegła również potrzebę wskazania, że chodzi o siedzibę kancelarii czy inną siedzibę adwokata.

Podkreślenia zatem wymaga, że celem przepisu jest ochrona tajemnicy obrończej. Z tego względu zakresem regulacji objęto adwokatów i radców prawnych, albowiem przedstawiciele tych zawodów mogą świadczyć obronę w postępowaniu karnym (art. 82 k.p.k.)

W ocenie projektodawcy dokumenty stanowiące tajemnicę obrończą przechowywane są co do zasady w siedzibie adwokata lub radcy prawnego, dlatego do tej kategorii pomieszczeń ograniczono projektowaną zmianę. Gdyby adwokat lub radca prawny podniósł przy przeszukaniu innych pomieszczeń, że dokument zawiera tajemnicę obrończą wówczas zastosowanie będą miały (nadal) dotychczasowe regulacje (art. 225 § 3 k.p.k.)”

Art. 237 § 9 k.p.k.

W art. 237 k.p.k., poza zmianą § 4, proponuje się w § 9 przywrócenie regulacji przewidującej ograniczenie możliwości wykorzystania dowodu uzyskanego podczas kontroli i utrwalania treści rozmów telefonicznych wyłącznie do postępowania karnego w sprawie o przestępstwo lub przestępstwo skarbowe, w stosunku do którego jest możliwe zarządzenie takiej kontroli. Ograniczenie to usunięte zostało ustawą z dnia 11 marca 2016 r. Powrót do wersji pierwotnej powiązany jest także ze zmianami art. 237a k.p.k.

Art. 237a k.p.k. i art. 238 § 4 k.p.k.

Przepis art. 237a k.p.k. został zmieniony przez art. 1 pkt 43 ustawy z dnia 11 marca 2016 r. zmieniającej Kodeks postępowania karnego z dniem 15 kwietnia 2016 r. Wyeliminowano wtedy możliwość uzyskania zgody następczej sądu na wykorzystanie dowodowe materiałów zgromadzonych w toku stosowanej w trybie art. 237 k.p.k. kontroli procesowej i utrwalania rozmów, poza zakresem podmiotowym i przedmiotowym

jej stosowania, wprowadzoną w 2011 r. Obecnie proponuje się zmianę przepisu w sposób spójny z projektowaną regulacją art.168b k.p.k. Decyzję o wykorzystaniu materiałów zgromadzonych poza zakresem podmiotowym i przedmiotowym pierwotnej decyzji sądu – pozostawiono w kompetencji prokuratora, ale jest to zrozumiałe przy uwzględnieniu, że ujawnienie dowodów popełnienia przestępstwa w tym trybie przed skierowaniem sprawy do sądu, będzie co do zasady wymagało przeprowadzenia postępowania przygotowawczego – co do innych czynów zabronionych osoby wskazanej w postanowieniu o zastosowaniu kontroli (nawet jeśli jest to podejrzany / osoba, co do której istnieje uzasadnione podejrzenie popełnienia przestępstwa) lub też co do zupełnie innej osoby i ujawnionych jej karalnych zachowań. W analogiczny sposób, jak przy regulacji z art. 168b k.p.k. – zaprojektowano formę i treść decyzji. W § 2 art. 237a k.p.k. przewidziano nadto możliwość odroczenia zawiadomienia osoby, której dotyczy postanowienie o jego treści, nie później niż do zakończenia postępowania przygotowawczego. Z kolei zakres dopuszczalności wykorzystania dowodowego materiałów z kontroli został jednoznacznie wyznaczony w przywracanej treści w art. 237 § 9 k.p.k., zgodnie z regułą proporcjonalności, czyli może nastąpić wyłącznie w postępowaniu karnym w sprawie o przestępstwo lub przestępstwo skarbowe, w stosunku do którego jest możliwe zarządzenie takiej kontroli. Końcowo o przeprowadzeniu dowodu z tych materiałów decydował będzie sąd w postępowaniu rozpoznawczym, a jego decyzja i ocena będzie podlegała kontroli w toku instancyjnym.

Konsekwencją zmiany art. 237a k.p.k. jest projektowana zmiana wynikowa w art. 238 § 4 k.p.k.

Art. 247 § 6 k.p.k.

Do zatrzymania, o którym mowa w art. 247 § 1 k.p.k., zastosowanie znajdą regulacje dotyczące zatrzymania zawarte w art. 244 § 2 i 3 k.p.k., art. 245 k.p.k., art. 246 k.p.k. oraz przepisy wydane na podstawie art. 244 § 5 k.p.k.

Art. 250 § 3 i § 3b-3h k.p.k. oraz art. 248 § 2 k.p.k.

W art. 250 § 3 k.p.k. proponuje się wprowadzenie obowiązku doręczenia podejrzanemu odpisu wniosku o zastosowanie tymczasowego aresztowania. Obowiązek obciąża prokuratora kierującego wniosek, stanowiąc realizację prawa dostępu osoby objętej wnioskiem do niezwłocznej informacji o złożeniu wniosku oraz jego podstawy. Uzupełnieniem tej regulacji gwarancyjnej jest regulacja nakazująca przesłanie sądowi odpisu wniosku aresztowego w wersji elektronicznej. Niewątpliwie każdy wniosek sporządzany jest obecnie

w takiej formie, a zatem nie rodzi to dodatkowych komplikacji, a jednocześnie sprzyja usprawnieniu pracy sądu. Ma jednak przede wszystkim znaczenie gwarancyjne, obrońca może bowiem wskazać adres swojej poczty elektronicznej, na którą wniosek ten zostanie również przesłany. W wielu przypadkach dokonywania czynności związanych ze stosowaniem tymczasowego aresztowania poza siedzibą i miejscowością kancelarii obrońcy oraz wynikających z dynamiki tych czynności, uzyskanie kopii elektronicznej wniosku sprzyja przygotowaniu się obrońcy do wykonywania czynności obrończych w sposób efektywny.

W projekcie proponuje się także uchylenie art. 250 § 3b-3h k.p.k. i odstąpienie w ten sposób od możliwości prowadzenia zdalnych posiedzeń aresztowych, tj. przez zapewnienie podejrzanemu udziału w posiedzeniu aresztowym za pomocą urządzeń technicznych, umożliwiających przeprowadzenie tego posiedzenia na odległość z jednoczesnym bezpośrednim przekazem obrazu i dźwięku. Możliwość takiego procedowania została wprowadzona w związku z pandemią COVID19, ale wobec formy jej wprowadzenia (do Kodeksu postępowania karnego, na stałe) ma powszechne zastosowanie. Ustawodawca założył bowiem, że „można odstąpić...” od doprowadzenia podejrzanego do sądu, nie precyzując powodów takiego odstąpienia. Procedura ta istotnie obniżyła gwarancje procesowe podejrzanego, w szczególności w zakresie możliwości kontaktowania się podejrzanego z obrońcą (art. 250 § 3e k.p.k.), pozwalając wręcz na pozbawienie podejrzanego tego kontaktu w celu ustalenia linii obrony. Nadto, prowadziła do zasadnie krytykowanego pozbawienia uprawnień wynikających wprost z Konstytucji RP, tj. do bezpośredniego kontaktu z sądem stosującym areszt oraz doręczenia mu postanowienia o tymczasowym aresztowaniu. Z tych powodów, jak również nie dostrzegając, iżby zapewnienie podejrzanemu bezpośredniego dostępu do sądu w związku z procedurą aresztową w latach poprzedzających czas pandemii COVID-19 nastroczało istotnych trudności, proponuje się uchylenie art. 250 § 3b-3h k.p.k. Utrzymywanie tego nadzwyczajnego w istocie trybu aresztowego i odrębnych w tym zakresie reguł prowadzenia zdalnego posiedzenia aresztowego nie ma swojego uzasadnienia.

Należy podkreślić, że uchylenie tych przepisów oznacza, że „posiedzenie aresztowe”, o którym mowa w art. 250 k.p.k., nie wchodzi w zakres posiedzeń, o których mowa w art. 96a k.p.k. Ujmując rzecz inaczej, „odpowiednie stosowanie” przepisów art. 374 § 3-8 k.p.k. i art. 517ea k.p.k. do posiedzeń w myśl art. 96a k.p.k. w przypadku „posiedzenia w przedmiocie zastosowania tymczasowego aresztowania” oznacza ich niestosowanie.

Konsekwencją uchylenia art. 250 § 3b-3h k.p.k. jest zmiana treści art. 248 § 2 k.p.k., która sprowadza się do rezygnacji z zawartej w niej wyjątkowej możliwości poprzestania

na ogłoszeniu postanowienia o tymczasowym aresztowaniu zatrzymanemu wówczas, gdy postanowienie to zapadło na posiedzeniu prowadzonym w trybie zdalnym. Samo ogłoszenie postanowienia w tej sytuacji nie realizuje standardu wynikającego z art. 41 ust. 3 Konstytucji RP. Warunek braku możliwości odbioru postanowienia przez zatrzymanego zawarty w dotychczasowym brzmieniu przepisu określony jest nadto bardzo szeroko. Na marginesie już tylko można dodać, że współczesne możliwości techniczne pozwalają na realizację wymogu konstytucyjnego z art. 41 ust. 3 w pełnym zakresie. Odwołanie w zdaniu drugim art. 248 § 2 k.p.k. do odpowiedniego stosowania art. 136 § 1 k.p.k. uznać należy po zmianie treści przepisu za zbędne. W przypadku odmowy przyjęcia postanowienia przepis art. 136 k.p.k. znajdzie zastosowanie wprost.

Art. 257 § 2 i § 3 k.p.k. oraz art. 426 § 2 k.p.k.

Zaproponowana treść art. 257 § 2 k.p.k. limitowana jest standardem wyznaczonym przez art. 41 Konstytucji RP oraz art. 5 ust 1 EKPCz, zgodnie z którymi każdemu zapewnia się nietykalność osobistą i wolność, a pozbawienie lub ograniczenie wolności może nastąpić tylko na podstawie i w trybie określonym przez ustawę. Zgodnie z dyrektywą minimalizacji tymczasowego aresztowania i jego ostateczności jako środka zapobiegawczego, przepisy wymagają, aby sąd badał, czy dla zabezpieczenia prawidłowości toczącego się postępowania niezbędne jest stosowanie tymczasowego aresztowania czy wystarczający jest inny środek o charakterze nieizolacyjnym. Omawiany przepis ma wymiar praktyczny. Przewidywał termin do przyjęcia poręczenia majątkowego i możliwość jego przedłużenia. Propozycja nowego brzmienia zakłada rezygnację z wyznaczenia terminu na złożenie poręczenia majątkowego, co w praktyce nie oznacza, że sąd orzekający nie określi takiego terminu. Aktualnie pozostaje także, że samo wydanie postanowienia o zastosowaniu poręczenia majątkowego nie doprowadzi do uchylenia tymczasowego aresztowania, lecz wymaga złożenia jego przedmiotu. Wcześniejsze uchylenie stosowania tymczasowego aresztowania stwarzałoby ryzyko, że poręczenie nie zostanie złożone. Instytucja warunkowego tymczasowego aresztowania, nawet bez konieczności oznaczania terminu złożenia określonego poręczenia majątkowego, będzie realizowała swoją funkcję. Wydaje się, że ta postać poręczenia majątkowego nabiera w coraz większym stopniu charakteru kaucyjnego, także wobec projektowanego uchylenia art. 257 § 3 k.p.k.

Proponowane uchylenie art. 257 § 3 k.p.k., wprowadzonego do ustawy karnoprosesowej na mocy ustawy z dnia 19 lipca 2019 r., stanowi powrót do wyłącznie sądowej kompetencji orzekania w przedmiocie stosowania lub przedłużania stosowania tymczasowego aresztowania.

Zmieniony przepis zakładał, że obecny na posiedzeniu prokurator może sprzeciwić się zmianie środka izolacyjnego na poręczenie majątkowe, co oznaczało „wstrzymanie” decyzji zarezerwowanej wyłącznie dla sądu i w opozycji do treści ustawy przewidującej z mocy prawa uchylenie stosowanego tymczasowego aresztowania z chwilą złożenia poręczenia majątkowego. Oczekiwanie na rozstrzygnięcie sądu drugiej instancji oznaczało pozbawienie wolności podejrzanego lub oskarżonego przez bliżej nieokreślony czas i wbrew woli sądu. Tymczasem kwestia oceny rzetelności postępowania w rozumieniu art. 6 EKPCz oraz art. 45 Konstytucji RP dotyka także postępowań incydentalnych, takich jak stosowanie lub przedłużanie tymczasowego aresztowania. Z tych powodów dalsze utrzymywanie przepisu, który uzależnienia wykonalność decyzji o zmianie stosowanego środka zapobiegawczego od braku sprzeciwu prokuratora, prowadzi do pogłębienia nierówności stron w procesie karnym i zlikwidowania gwarancyjnej roli sądu.

Projektowana zmiana art. 426 § 2 k.p.k. ma charakter wynikowy wobec zmian art. 257 § 2 k.p.k. i uchylenia § 3 tego przepisu odnoszących się do zastrzeżenia przez sąd zmiany tymczasowego aresztowania na inny środek pod warunkiem złożenia poręczenia majątkowego i eliminacji sprzeciwu prokuratora zawieszającego aktualnie wykonalność postanowienia sądu do jego uprawomocnienia się. Oznacza więc w tym zakresie powrót do stanu prawnego sprzed dnia 1 października 2023 r.

Art. 258 § 1 pkt 1 k.p.k.

Brzmienie art. 258 § 1 pkt 1 k.p.k. stoi w sprzeczności z jedną z podstawowych swobód Unii Europejskiej, mianowicie swobodą przepływu osób, bowiem posiadanie stałego miejsca pobytu w innym państwie Unii Europejskiej niż Polska mogło być automatycznie uznawane za spełnienie przesłanki „nieposiadania stałego miejsca pobytu w kraju”. Przepis ten pozwala zatem na stosowanie środków zapobiegawczych wobec osoby tylko z tego powodu, że nie ma stałego miejsca pobytu w kraju, mając je w innym państwie Unii Europejskiej, co ma efekt dyskryminujący osoby korzystające z jednej z podstawowych swobód unijnych. Z tego względu na gruncie tego przepisu zrównano posiadanie stałego miejsca pobytu w innym państwie członkowskim Unii Europejskiej z posiadaniem stałego miejsca pobytu w Polsce.

Art. 258 § 2 k.p.k. oraz art. 263 § 4c k.p.k.

Szczególna dolegliwość tymczasowego aresztowania wynikająca z jego ingerencji w sferę wolności człowieka powinna skłaniać do jego rozważnego stosowania. Ta konkluzja jawi się jako oczywista, jeżeli zważyć to, że ustawodawca nakazuje w art. 257 § 1 k.p.k. traktować

areszt tymczasowy jako ultima ratio, wprowadzając zasadę minimalizacji środka zapobiegawczego. Mimo tego rozwiązania, dane statystyczne wskazują na drastyczny wzrost stosowania izolacyjnego środka zapobiegawczego, zwłaszcza z powołaniem się na przesłankę szczególną określoną w art. 258 § 2 k.p.k. Dążąc do ograniczenia stosowania tego środka, a także mając na względzie wzrost ustawowego zagrożenia kar, który nastąpił z dniem 1 października 2023 r., koniecznym jest proponowane podniesienie, w ramach tej przesłanki szczególnej, górnej granicy kary pozbawienia wolności z 8 na 10 lat. Decyzja o tymczasowym aresztowaniu z tej przyczyny nie może być podejmowana automatycznie, ale trzeba rozważyć, czy nie zachodzą w sprawie takie okoliczności, które wskazują, że w rzeczywistości pomimo grożącej oskarżonemu surowej kary w danym wypadku nie występuje uzasadniona obawa utrudniania prawidłowego toku postępowania, o których mowa w art. 258 § 1 k.p.k. Jednocześnie, w celu ograniczenia możliwości nadużywania przesłanki szczególnej z art. 258 § 2 k.p.k., proponuje się dodanie art. 263 § 4c k.p.k. zakładającego, że stosowanie tymczasowego aresztowania na podstawie art. 258 § 2 k.p.k. do wydania wyroku przez sąd pierwszej instancji nie może przekroczyć 12 miesięcy.

Art. 258a k.p.k.

Propozycja uchylenia art. 258a k.p.k., wprowadzonego ustawą dnia 31 marca 2020 r. (Dz. U. poz. 568), podyktowana jest koniecznością wyeliminowania zbędnej regulacji, stanowiącej superfluum obowiązujących przepisów, które przewidują reakcję wobec niestosowania się do nakazów wynikających z istoty środków zapobiegawczych orzeczonych wobec oskarżonego.

Art. 259 § 3 k.p.k.

Aby wyeliminować (co do zasady) możliwość stosowania najsurowszego środka zapobiegawczego w sprawach o czyny zagrożone karą do 2 lat pozbawienia wolności proponuje się nowelizację art. 259 § 3 k.p.k. i powrót do wersji przepisu obowiązującej od dnia 1 lipca 2015 r. Jest to zgodne z zasadą ultima ratio tymczasowego aresztowania.

Zmiana dotyczy co do zasady czynów o mniejszej szkodliwości społecznej (w tym szeregu typów uprzywilejowanych, obejmujących przypadki mniejszej wagi), które w zdecydowanej większości nie wymagają obecnie wymiaru bezwzględnej kary pozbawienia wolności. Praktyka ta ma szansę utrwalić się, zwłaszcza gdy zastosowanie znajdzie projektowane rozszerzenie zakresu stosowania art. 37a k.k. Chodzi też o uniknięcie zbędnej presji sytuacyjnej na wymiar bezwzględnej kary pozbawienia wolności w przypadkach,

gdyby stosowano tymczasowe aresztowanie w sprawie, ale końcowo celowe jest wymierzenie kary wolnościowej. Pozwoli to również na uniknięcie zaangażowania orzeczników w sprawy o odszkodowania za niesłuszne tymczasowe aresztowanie.

Art. 263 § 2 i § 4 k.p.k.

W ocenie projektodawcy zracjonalizowanie stosowania, a zwłaszcza przedłużania, tymczasowego aresztowania wymaga ingerencji w treść aktualnej regulacji ustawowej, w formie podkreślającej dotychczasowy dorobek orzecznictwa, z którego jednoznacznie wynika, że dalsze stosowanie środka izolacyjnego może nastąpić wyjątkowo i jedynie w sprawie prowadzonym oraz prawidłowo zorganizowanym postępowaniu. Innymi słowy – chodzi o wprowadzenie zapisu ustawowego, który zabezpieczy osobę pozbawioną wolności w toku postępowania karnego przed wydłużaniem okresu izolacji z uwagi na niedostatki w sprawnym procedowaniu ze strony organów procesowych.

Proponowana zmiana wprost do treści art. 263 § 2 k.p.k. wprowadza zapis o potrzebie oceny przez sąd sprawności postępowania przygotowawczego, a także wskazuje kryteria tej oceny. Sąd będzie zobowiązany do zbadania w jakim stopniu zrealizowano planowane czynności procesowe, wskazywane uprzednio we wniosku o zastosowanie i ewentualnych wcześniejszych wnioskach o przedłużenie tymczasowego aresztowania. Nadto będzie musiał zważyć okoliczności wskazane jako powody, dla których określonych czynności dotąd nie wykonano lub nie ukończono. Jeżeli uzna, że postępowanie jest źle prowadzone lub jego organizacja jest nieefektywna – będzie w pełni uprawniony do odmowy przedłużenia tymczasowego aresztowania. Zmiana regulacji winna też wpłynąć na kształt wniosków o przedłużenie izolacji. Zgodnie z zamierzeniem powinny one mieć charakter relacyjny, ale z mocnym akcentem rozliczenia dotychczasowego okresu aresztowania przez prezentację efektywności postępowania. Jeżeli jakichś czynności nie zdołano przeprowadzić lub dokończyć – niezbędne będzie wyjaśnienie przyczyn, a w dalszej kolejności – realna prognoza terminu wykonania lub dokończenia, ze świadomością, że deklaracje te zostaną zweryfikowane po upływie kolejnego okresu aresztowania, w przypadku uwzględnienia wniosku. Ma to doprowadzić w istocie do decyzji o zmianie środka zapobiegawczego na wolnościowy, gdy zawodzi organizacja postępowania i wyeliminować powtarzanie w kolejnych wnioskach tych samych czynności do wykonania, bez wyjaśnienia powodów braku ich dotychczasowej realizacji.

Analogiczne badanie przebiegu postępowania będzie miało miejsce w przypadkach, gdy z uwagi na termin stosowania tymczasowego aresztowania właściwym do rozpoznania wniosku będzie już sąd apelacyjny.

Art. 263 § 8 k.p.k.

Projektowana zmiana art. 263 § 8 k.p.k. przez dodanie art. 261 § 1a k.p.k. ma charakter zmiany wynikowej w związku z dodaniem tego przepisu w art. 261 k.p.k.

Art. 266 § 1a i § 3 k.p.k.

Projektowana zmiana art. 266 k.p.k. polega na rezygnacji z regulacji uzależniającej przyjęcie poręczenia majątkowego od wykazania, że przedmiot poręczenia majątkowego nie pochodzi z przysporzenia na rzecz oskarżonego albo innej osoby składającej poręczenie dokonanego na ten cel. W ocenie projektodawcy uzasadniony jest powrót do wersji art. 266 k.p.k. obowiązującej do dnia 21 czerwca 2021 r. z dodatkowym wskazaniem w § 1a, że w razie zastosowania poręczenia majątkowego w postępowaniu przygotowawczym przez sąd przyjęcia przedmiotu tego poręczenia dokonuje prokurator. Problemy dowodowe i uznaniowość, która może prowadzić do różnych ocen tych samych stanów faktycznych, prowadzi do wniosku, że wymóg wykazania źródła pochodzenia przedmiotu poręczenia może skutkować faktyczną niemożnością jego złożenia, co z kolei niekorzystnie rzutuje na sytuację procesową oskarżonego. Co więcej, obecna regulacja niesie ryzyko jej instrumentalnego stosowania przez odmowę przyjęcia przedmiotu poręczenia w celu niejako „wymuszenia” zastosowania tymczasowego aresztowania.

Art. 276a k.p.k.

Środek zapobiegawczy przewidziany w art. 276a k.p.k. został wprowadzony do Kodeksu postępowania karnego tzw. ustawą covidową, ewidentnie w związku z koniecznością szczególnej ochrony personelu medycznego w czasie pandemii COVID-19. Ustawodawca nie wprowadził go jednak jako rozwiązanie przejściowe, ale na stałe do Kodeksu postępowania karnego. Obecnie, po ustaniu pandemii COVID-19, brak jest podstaw do dalszego obowiązywania tego przepisu. Istotne jest również to, że przepisy regulujące pozostałe nieizolacyjne środki zapobiegawcze pozwalają na zastosowanie wobec oskarżonego różnych form ograniczenia jego swobody. W ramach dozoru uregulowanego w art. 275 k.p.k. można przecież obecnie na oskarżonego nałożyć obowiązek polegający na „zakazie kontaktowania się z pokrzywdzonym lub z innymi osobami, zakazie zbliżania

się do określonych osób na wskazaną odległość, zakazie przebywania w określonych miejscach, a także na innych ograniczeniach swobody oskarżonego, niezbędnych do wykonywania dozoru”. Dodatkowo w ramach środka zapobiegawczego przewidzianego w art. 276 k.p.k. można oskarżonego nie tylko „zawiesić w czynnościach służbowych lub w wykonywaniu zawodu”, ale także „nakazać (mu) powstrzymanie się od określonej działalności”. Oznacza to, że istotna część zakazów czy nakazów możliwych do orzeczenia na podstawie art. 276a k.p.k. jest możliwa do zastosowania na podstawie przepisów obowiązujących przed wprowadzeniem tego szczególnego uregulowania. Wszystkie wskazane okoliczności uzasadniają uchylene art. 276a k.p.k.

Art. 281 § 2 i § 3 k.p.k.

Nowelizacja przepisów regulujących instytucję listu żelaznego wprowadzała dominującą rolę prokuratora w procesie ubiegania się przez podejrzanego o jego wydanie na etapie postępowania przygotowawczego, czyniąc go instytucją martwą. Treść art. 281 § 2 k.p.k. pozbawiła możliwości realnego wpływu na jego wydanie przez sąd, uzależniając go albo od inicjatywy, albo braku sprzeciwu wydania przez prokuratora. Tym samym na etapie postępowania przygotowawczego – czyli na ogół na etapie najczęstszego jak dotychczas zainteresowania wydaniem listu żelaznego, wystarczył sprzeciw prokuratora, aby nie doszło do jego wydania. Projektowane uchylene przepisu w tym zakresie spowoduje powrót do wyłącznej kompetencji sądu w ocenie podstaw do wydania lub odmowy wydania listu żelaznego. Przywrócona zostanie tym samym istota listu żelaznego jako instytucji zabezpieczania podejrzanego dla procesu karnego decyzją sądu okręgowego. Jednocześnie zrezygnowano z obowiązkowej obecności prokuratora, który ma prawo, a nie obowiązek uczestniczyć w posiedzeniu.

Art. 310 § 2 k.p.k.

W aktualnej praktyce prowadzenia postępowań przygotowawczych zwraca uwagę wydłużający się czas ich trwania, zwłaszcza w sprawach złożonych i wielopodmiotowych. Trwają one niejednokrotnie już nie miesiące, lecz lata. Generuje to konieczność wielu migracji wniosków procesowych o przedłużenie śledztwa i akt postępowania pomiędzy jednostkami prokuratury różnych szczebli. Zwiększa się w związku z tym liczba wydawanych postanowień o przedłużeniu (w ramach pojedynczego śledztwa i globalnie), a przecież czas niezbędny do opracowania stosownych dokumentów mógłby być wykorzystany wprost przez prokuratorów na czynności śledcze. W strukturach prokuratur zlikwidowano

wyspecjalizowane działy nadzoru nad postępowaniami przygotowawczymi, a zadania z tego zakresu powierzono do wykonywania prokuratorom, którzy równolegle prowadzą i nadzorują własne śledztwa. Zadania związane z przygotowywaniem postanowień o przedłużeniu śledztwa nie mają przy tym w przeważającej większości przypadków znaczenia merytorycznego, chociażby w zakresie prawidłowego ukierunkowania tych postępowań. Stały się czynnością o charakterze formalnym, utrudniającym funkcjonowanie prokuratorom z jednostek obu zaangażowanych szczebli, tym trudniejszą do zaakceptowania, że nie przynosząca w gruncie rzeczy żadnych efektów procesowych. Z tak postawionej diagnozy zrodziła się propozycja zmiany sposobu kontroli długotrwałości postępowania prowadzonego w formie śledztwa. Miałyby się ona dokonywać co do zasady w jednostce, w której prowadzone jest postępowanie, a kompetencję do przedłużenia na czas powyżej roku otrzymałby prokurator bezpośrednio przełożony. Wyeliminuje to przede wszystkim potrzebę migracji akt sprawy, odformalizuje sposób realizacji nadzoru, ale też – urealni wpływ doraźny na pracę prokuratora referenta, gdyż osoba przedłużająca będzie miała realne instrumenty wpływu na jego pracę i możliwość bieżącej kontroli nad realizacją zamierzonych czynności. Projektowana zmiana powinna przyczynić się do przyspieszenia toku postępowań przygotowawczych prowadzonych w formie śledztwa.

Art. 313 § 1 i § 1a k.p.k. oraz art. 249 § 3a k.p.k.

Wprowadzone ustawą z dnia 7 lipca 2022 r. odstępstwo od ogłoszenia postanowienia o przedstawieniu zarzutów i przesłuchania podejrzanego w sytuacji, kiedy przeprowadzenie takiej czynności nie jest możliwe ze względu na stan zdrowia podejrzanego albo stan nietrzeźwości lub odurzenia, w jakim znajduje się podejrzany, a zachodzi potrzeba niezwłocznego zastosowania środka zapobiegawczego, pozostaje sprzeczności z konstytucyjnym prawem do obrony w rozumieniu art. 42 ust. 2 Konstytucji RP oraz konwencyjnym określonym w art. 5 ust. 3 EKPCz. Na skutek zmiany art. 313 k.p.k., de lege lata, nie ma już konieczności niezwłocznego ogłaszania zarzutu podejrzanemu, w sytuacji, kiedy nie pozwala na to stan zdrowia podejrzanego albo stan nietrzeźwości lub odurzenia, w jakim znajduje się podejrzany. Są to terminy pojemne, które z tego względu mogą być nadużywane w celu odstąpienia od ogłoszenia postanowienia o przedstawieniu zarzutów i przesłuchania podejrzanego. Warto też zwrócić uwagę, że skutkiem zastosowania uchwalonych art. 249 § 3a k.p.k. oraz art. 313 § 1 i 1a k.p.k. może być orzeczenie i wykonywanie wobec osoby, której ani nie powiadomiono o treści zarzutu, ani której nie ogłoszono zarzutu, środków zapobiegawczych, w tym najsurowszego z nich w postaci

tymczasowego aresztowania. Tymczasem ocena, czy są spełnione przesłanki do jego zastosowania powinna odbywać się po przesłuchaniu podejrzanego. Dodać należy, że sytuacja procesowa podejrzanego, wobec którego odstąpiono od ogłoszenia postanowienia o przedstawieniu zarzutów i jego przesłuchania jest gorsza niż podejrzanego ściganego listem gończym, bowiem w przypadku ujęcia podejrzanego ściganego listem gończym, należy niezwłocznie doprowadzić go o sądu, który wydał postanowienie o tymczasowym aresztowaniu (art. 279 § 3 k.p.k.). Taka sytuacja nie wystąpi, np. gdy minie stan nietrzeźwości lub odurzenia. Brak obowiązku przesłuchania podejrzanego w takiej sytuacji przez sąd, tj. po ustaniu okoliczności określonych w art. 313 § 1a k.p.k., powoduje, że takie rozwiązanie należy uznać za sprzeczne z art. 5 ust. 3 EKPCz.

Dostrzegając powyższe względy projektowana treść art. 313 § 1 k.p.k. zakłada powrót do kształtu instytucji przedstawienia zarzutów sprzed nowelizacji dokonanej na mocy ustawy z dnia 7 lipca 2022 r., tj. przeprowadzenia kumulatywnie trzech czynności, które pozwolą na przekształcenie postępowania karnego z fazy *in rem* w postępowanie w fazie *in personam*, tj.: a) sporządzenia postanowienia o przedstawieniu zarzutów; b) jego niezwłocznego ogłoszenia podejrzanemu oraz c) przesłuchania podejrzanego, z wyjątkiem wypadku, gdy ogłoszenie postanowienia lub przesłuchanie podejrzanego nie jest możliwe z przyczyn leżących po stronie podejrzanego, w szczególności z powodu jego ukrywania się lub nieobecności w kraju, a także gdy przesłuchanie podejrzanego nie jest możliwe ze względu na upływ terminu zatrzymania przewidzianego w art. 248 § 1 k.p.k., jeżeli prokurator kieruje do sądu wnioski o zastosowanie tymczasowego aresztowania.

Poza tym, zakłada się uchylenie art. 313 § 1a k.p.k., a także powiązanego z nim art. 249 § 3a k.p.k., który zakłada możliwość odstąpienia od wymogu przesłuchania podejrzanego przed zastosowaniem środka zapobiegawczego oraz dopuszcza zastosowanie tymczasowego aresztowania pomimo niestawiennictwa obrońcy prawidłowo powiadomionego o terminie i miejscu posiedzenia.

Art. 318 k.p.k.

Zmiana proponowana w art. 318 k.p.k. polega na wprowadzeniu obowiązku poinformowania podejrzanego i jego obrońcy oraz pokrzywdzonego i jego pełnomocnika o przedłożeniu opinii. W dotychczasowym brzmieniu przepis ten nakazywał doręczenie tym osobom postanowienia o dopuszczeniu dowodu i zezwolenie na wzięcie udziału w przesłuchaniu biegłych. Wskazane podmioty otrzymywały zatem informacje, że dowód z opinii biegłego został wywołany, natomiast nie otrzymywały informacji o przedłożeniu opinii

biegłego / biegłych do akt sprawy, co istotnie utrudniało zapoznanie się z tą opinią. Jak sygnalizowali praktycy, niejednokrotnie prowadziło to do sytuacji, że obrońca wyznaczony w sprawie z powodu pojawienia się wątpliwości co do poczytalności podejrzanego nie zdążył zapoznać się z opinią sądowo-psychiatryczną zanim zdecydowano o tym, że ustaje obrona obligatoryjna, co z kolei skutkowało zwolnieniem obrońcy z jego obowiązków. Proponowana zmiana czyni realnym skorzystanie z uprawnień stron już wcześniej przewidzianych w tym przepisie, czyli wzięcia udziału w przesłuchaniu biegłych w toku postępowania przygotowawczego. Co oczywiste, poinformowanie ww. podmiotów o przedłożeniu opinii może nastąpić w sposób odformalizowany, w trybie art. 137 k.p.k.

Art. 332 § 1 pkt 1 k.p.k.

Projektowane zmiany art. 332 § 1 k.p.k. mają charakter dostosowujący. W ocenie projektodawcy w akcie oskarżenia (pkt 1) powinna zostać zawarta informacja nie tylko o zastosowaniu środka zapobiegawczego i zabezpieczenia majątkowego, ale również o zatrzymaniu z uwagi na jego konsekwencje dla oskarżonego i znaczenie w kontekście uzyskania statusu podejrzanego.

Art. 333 § 1a k.p.k.

Projektowane wprowadzenie art. 333 § 1a k.p.k. poszerza wymogi dotyczące treści aktu oskarżenia. Obok wymienienia w nim listy osób, których wezwania oskarżyciel żąda i wykazu innych dowodów, których przeprowadzenia na rozprawie głównej się domaga (art. 333 § 1 k.p.k.), w projektowanym art. 333 § 1a k.p.k. zobowiązano oskarżyciela do sformułowania tez dowodowych w odniesieniu do wnioskowanych dowodów, to jest do wskazania okoliczności, które mają być udowodnione. Zauważyć należy, że jest to wymóg dotyczący każdego wniosku dowodowego, wynikający z art. 169 k.p.k. Wprowadzenie obowiązku formułowania tez dowodowych w odniesieniu do poszczególnych dowodów także w akcie oskarżenia prowadzi do realizacji zasady równości stron, poszerza możliwości przygotowania się stron do rozprawy i powinno spowodować ograniczenie praktyki automatycznego wnioskowania o przeprowadzenie na rozprawie głównej wszystkich dowodów z postępowania przygotowawczego. Autor aktu oskarżenia, zobowiązany do formułowania tez dowodowych, powinien przeprowadzić rodzaj selekcji wniosków dowodowych, ograniczając się do składania ich w sytuacjach rzeczywiście uzasadnionych.

Art. 339 § 3 pkt 8, § 3b i § 5 k.p.k. oraz art. 368a k.p.k.

Zgodnie z art. 79 § 4 k.p.k., „Uznając za uzasadnioną opinię biegłych lekarzy psychiatrów, że czyn oskarżonego nie został popełniony w warunkach wyłączenia lub znacznego ograniczenia zdolności rozpoznania znaczenia czynu lub kierowania swoim postępowaniem i że stan zdrowia psychicznego oskarżonego pozwala na udział w postępowaniu i prowadzenie obrony w sposób samodzielny i rozsądny, sąd orzeka, że udział obrońcy nie jest obowiązkowy. Prezes sądu albo sąd zwalnia wówczas obrońcę z jego obowiązków, chyba że zachodzą inne okoliczności przemawiające za tym, aby oskarżony miał obrońcę wyznaczonego z urzędu”. W rezultacie obrona obligatoryjna zapoczątkowana powstaniem wątpliwości co do poczytalności ustaje dopiero z momentem wydania przez sąd „orzeczenia, że udział obrońcy [w sprawie] nie jest obowiązkowy”. Celem tego przepisu jest wyraźne podkreślenie, że to dopiero sądowa ocena, mianowicie „uznanie opinii biegłych lekarzy psychiatrów za uzasadnioną” pozwala sądowi orzec o ustaniu obrony obligatoryjnej. Samo zatem złożenie do akt sprawy opinii biegłych, z której wynika brak przesłanek do obrony obligatoryjnej z art. 79 § 1 pkt 3 i 4 k.p.k., nie powoduje ustania stanu obrony obowiązkowej. Niestety w praktyce sądy niejednokrotnie „zapominają” o konieczności zbadania opinii i wydania orzeczenia, o którym mowa w art. 79 § 4 k.p.k. (zdanie pierwsze in fine) lub nie dostrzegają, że przepis wyraźnie uzależnia ustanie obrony obligatoryjnej od wydania takiego orzeczenia. W rezultacie niejednokrotnie dochodzi w takich sprawach do prowadzenia rozprawy pod nieobecność obrońcy, co skutkuje zaistnieniem bezwzględnej podstawy odwoławczej z art. 439 § 1 pkt 10 k.p.k. i koniecznością uchylecia wyroku wydanego w takich okolicznościach (por. m.in.: postanowienie SN z dnia 18 maja 2022 r., I KZP 10/21, OSNK 2022, z. 6, poz. 23; wyroki SN: z dnia 7 kwietnia 2022 r., II KK 59/22; z dnia 21 kwietnia 2021 r., III KK 114/21; z dnia 13 października 2021 r., III KK 334/21; z dnia 27 lutego 2020 r., III KK 643/19; z dnia 1 września 2020 r., IV KK 741/19; z dnia 8 stycznia 2019 r., III KK 662/18; z dnia 11 kwietnia 2019 r., V KK 160/19; z dnia 13 czerwca 2019 r., IV KK 235/18; z dnia 16 stycznia 2018 r., V KK 450/17; z dnia 5 grudnia 2018 r., V KK 506/17; z dnia 25 stycznia 2024 r., III KK 562/23). Wobec tego proponuje się wprowadzenie do art. 339 § 3 k.p.k. obowiązku skierowania sprawy na posiedzenie przez prezesa sądu w celu wydania „postanowienia w przedmiocie uznania udziału obrońcy w postępowaniu za nieobowiązkowy wobec treści opinii biegłych psychiatrów i spełniania warunków określonych w art. 79 § 4.”, o ile oczywiście takie postanowienie nie zostało wydane na wcześniejszym etapie postępowania. Wprowadzenie tego obowiązku uporządkuje procedowanie, bowiem przed przystąpieniem do merytorycznego rozpoznania sprawy na rozprawie lub na posiedzeniu, w którym udział obrońcy obligatoryjnego jest obowiązkowy, sąd przesądzi, czy nadal trwa stan

obrony obligatoryjnej wywołany powołaniem biegłych psychiatrów w celu wydania opinii o stanie zdrowia psychicznego oskarżonego, czy też wobec treści tej opinii stan obrony obligatoryjnej ustał. Proponowana zmiana ma w rezultacie zapobiec wydaniu orzeczeń dotkniętych uchybieniem o randze bezwzględnej przyczyny odwoławczej z art. 439 § 1 pkt 10 k.p.k.

Przepisy art. 339 § 3b k.p.k. i 368a k.p.k. regulują kwestię rozpoznania wniosku oskarżonego o umorzenie postępowania z oskarżenia subsydiarnego z uwagi na brak skargi uprawnionego oskarżyciela, składanego na określonym etapie postępowania sądowego: przed rozprawą (art. 339 § 3b k.p.k.) i w toku rozprawy (art. 368a k.p.k.). Rozwiązania te należy uznać za zbędne, gdyż przed wejściem w życie ustawy z dnia 7 lipca 2023 r. oskarżonemu przysługiwało na ogólnych zasadach prawo do złożenia takiego wniosku. Ponadto, zgodnie z art. 56 § 2 k.p.k., jeśli sąd stwierdzi, że oskarżyciel posiłkowy nie jest osobą uprawnioną, wówczas orzeka, że nie może on brać udziału w postępowaniu, a jeśli wszczął już postępowanie sądowe, wówczas powinien je umorzyć na podstawie art. 17 § 1 pkt 9 k.p.k.

Zmiana art. 339 § 5 k.p.k. ma charakter wynikowy w związku z projektowanym uchynieniem art. 339 § 3b k.p.k.

Art. 343 § 7

Zmiana przepisu wynika z konieczności uwzględnienia dodawanego § 1a w art. 333.

Art. 360

Proponuje się usunięcie przepisu wprowadzonego do Kodeksu postępowania karnego w 2016 r., wyposażającego prokuratora w prawo zgłoszenia sprzeciwu wobec wyłączenia jawności rozprawy. Według uchylanego przepisu, sprzeciw prokuratora wobec wyłączenia jawności jest wiążący dla sądu, bowiem na skutek jego zgłoszenia rozprawa ma się odbywać jawnie. Przepis ten stanowi jawne naruszenie zasady równouprawnienia stron postępowania sądowego (bowiem stronie przeciwnej nie przyznano prawa zgłoszenia podobnego „sprzeciwu”) oraz zasady nadrzędności sądu nad stronami. Uprzywilejowanie prokuratora jako strony postępowania sądowego w tej kwestii nie znajduje żadnego racjonalnego uzasadnienia, dlatego proponuje się uchylenie w art. 360 § 2 k.p.k.

Art. 374 § 3 i § 7 k.p.k.

Pierwsza z proponowanych zmian art. 374 § 3 k.p.k. ma na celu usunięcie uprzywilejowania prokuratora w związku z zastosowaniem procedury prowadzenia rozprawy

na odległość. Z obecnie obowiązującego brzmienia tego przepisu wynika, że przewodniczący, na wniosek prokuratora, musi wyrazić zgodę na udział prokuratora w rozprawie na odległość, z jednoczesnym bezpośrednim przekazem obrazu i dźwięku (verba legis: „wyraża zgodę”), a jedyną przesłanką nieuwzględnienia wniosku prokuratora są przeszkody techniczne. Tymczasem przewodniczący składu orzekającego powinien mieć swobodę decydowania, czy nie jest konieczny osobisty i „stacjonarny” udział prokuratora w rozprawie i nie może być w tym względzie związany wolą strony procesowej, jaką jest prokurator. Z tego powodu zawarty w tym przepisie zwrot „wyraża zgodę” należało zastąpić zwrotem „może wyrazić zgodę”, pozostawiając przewodniczącemu możliwość uwzględnienia wniosku prokuratora.

Projektowana zmiana art. 374 § 7 k.p.k. ma na celu urealnienie realizacji prawa oskarżonego do obrony w toku rozprawy prowadzonej na odległość. W świetle obecnego brzmienia tego przepisu sąd „może zarządzić” przerwę w rozprawie na czas oznaczony, aby umożliwić kontakt telefoniczny oskarżonego z obrońcą wówczas, gdy obrońca bierze udział w rozprawie przebywając w innym miejscu niż oskarżony. Według proponowanego brzmienia tego przepisu sąd byłby zobligowany zarządzić taką przerwę (wprowadzenie zwrotu „sąd zarządza” w miejsce „sąd może zarządzić”), przy czym odmowa zarządzenia przerwy nadal może mieć miejsce wówczas, gdy „złożenie wniosku w sposób oczywisty nie służy realizacji prawa do obrony, a w szczególności zmierza do zakłócenia lub nieuzasadnionego przedłużenia rozprawy”.

Art. 378a § 1, § 4-6 i § 7 k.p.k.

Proponuje się zmiany art. 378a k.p.k., wprowadzonego ustawą z dnia 19 lipca 2019 r. i obowiązującego od dnia 5 października 2019 r. Wprowadzenie tej instytucji istotnie ograniczającej prawo do obrony oskarżonego spotkało się z istotną krytyką, przede wszystkim ze względu na jego nadmierny rygoryzm prowadzący do możliwości utraty przez obronę możliwości udziału w postępowaniu dowodowym na rozprawie w części istotnej dla jej sytuacji procesowej. Celem obecnej zmiany jest złagodzenie tych skutków, a jednocześnie pozostawienie sądowi możliwości korzystania z tej możliwości przede wszystkim dla przeprowadzenia dowodów, które mogą być już dla sądu nieosiągalne w późniejszym okresie oraz przeciwdziałania obstrukcji procesowej związanej z udziałem w rozprawie, w której udział oskarżonego i obrońcy nie jest obowiązkowy. Zgodnie ze zmienioną regułą art. 378a § 1 k.p.k. sąd nadal będzie decydował – w szczególnie uzasadnionych wypadkach – o możliwości przeprowadzenia dowodów pod nieobecność oskarżonego lub obrońcy jako wyjątku od reguły, z tym że przesłuchanie świadka możliwe będzie wówczas, jeśli istnieje

ponadto niebezpieczeństwo, że nie będzie go można przesłuchać w późniejszym terminie. Chodzi tu zatem o sytuacje w istocie wyjątkowe, m.in. jego stan zdrowia, w tym obłożną chorobę świadka, stan zagrożenia życia, czy wielokrotne wcześniejsze niestawiennictwo lub skuteczne doprowadzenie na rozprawę. Skorzystanie z tej możliwości będzie wyłączone w razie niestawiennictwa obrońcy, którego udział w rozprawie jest obowiązkowy, niezależnie od jej powodów, skoro obowiązkowa obrona oznacza nakaz obrony w toku całej rozprawy, a prowadzenie jej bez udziału obrońcy choćby w części rodzi konsekwencje, o których mowa w art. 439 § 1 pkt 10 k.p.k. Jest to regulacja zmierzająca do równoważenia interesów stron procesowych, w tym oskarżonego i dążąca do sprawnego rozpoznania sprawy, zapobieganiu nadużywaniu uprawnień procesowych przy szeroko określonej swobodzie udziału oskarżonego w rozprawie. Jednocześnie jednak obowiązujące dotąd rygoryzmy osłabione zostaną przez usunięcie przepisów art. 387a § 4-6 k.p.k., które niezasadnie wprowadzały prekluzję dowodową w zakresie żądania ponownego przeprowadzenia dowodu z udziałem obrony. Wymogi wniosku dowodowego w tym zakresie zrównane zostały z ogólnymi warunkami wniosku dowodowego – przez usunięcie zwłaszcza nadmiernie rygorystycznego wymogu wykazania, że „sposób przeprowadzenia dowodu podczas jego nieobecności naruszał gwarancje procesowe, zwłaszcza prawo do obrony”. W praktyce procesowej dochodziło do niezasadnego oddalania wniosków dowodowych o takie ponowne przesłuchanie, czy uzupełniające przesłuchanie z powodu trudności w samym formułowaniu uzasadnienia potrzeby takiej czynności, a nie jej zbędności. Pozwoli to w sytuacji, w której dowód jest nadal dostępny i świadek ma możliwość się stawić, dokonanie przez sąd oceny zasadności wniosku na jego ogólnych podstawach i z uwzględnieniem warunków, w jakich został pierwotnie na rozprawie przeprowadzony. W projekcie usunięto także nadmiernie rygorystyczną regułę z art. 378a § 6 k.p.k., nakazującą „uzupełniające prowadzenie ponownie dowodu jedynie w zakresie, w jakim strona wykazała naruszenie gwarancji procesowych”. Stosowanie tego przepisu wskazywało na niejednolitość jego wykładni prowadzącą do nadużywania tego ograniczenia ponad nakazy proporcjonalności tej wyjątkowej w istocie instytucji z art. 378a k.p.k. Zmieniony art. 378a § 7 k.p.k. zawiera pouczenie dla oskarżonego, który stawia się na kolejny termin rozprawy, o możliwości złożenia wniosku o uzupełniające przeprowadzenie dowodu, dostosowane do likwidacji ograniczeń z art. 378a § 4 i 5 k.p.k.

Art. 387 § 2 k.p.k.

Projektowana zmiana art. 387 § 2 k.p.k. oznacza powrót do brzmienia tego przepisu sprzed zmiany dokonanej ustawą z dnia 7 lipca 2022 r., która obowiązuje od dnia 1 października

2023 r., w zakresie roli prokuratora w rozpoznaniu wniosku z art. 387 § 1 k.p.k. Sprowadza się do usunięcia wymogu udzielenia zgody przez prokuratora na uwzględnienie przez sąd wniosku o dobrowolne poddanie się karze przez oskarżonego i przywrócenie warunku polegającego na braku sprzeciwu. Jak wynika to z orzecznictwa Sądu Najwyższego sprzed dnia 1 października 2023 r. (por. postanowienie SN z dnia 13 czerwca 2023 r., III KK 378/22), a obecnie także wprost z brzmienia zmienianego przepisu prokurator nie musi już wyrażać zgody, lecz warunkiem jest brak jego sprzeciwu wyrażony na rozprawie. Zatem sprzeciwu tego prokurator nie może też wyrażać niejako na zapas, przed rozprawą, czy wręcz przed złożeniem wniosku i poznaniem jego treści. Składanie takich wyprzedzających wniosków sprzeciwów pozostawałoby w sprzeczności z ideą konsensualnego postępowania w oparciu o porozumienie stron, a nadto przekazywałoby faktycznie decyzję o wydaniu wyroku w tym trybie w ręce prokuratora, który bez obowiązku obecności na rozprawie, a nawet znajomości wniosku mógłby zupełnie blokować swobodę sądu w rozpoznaniu wniosku oskarżonego, ewentualnie pisemnie i wyprzedzająco określać w sposób wiążący dla sądu warunki porozumienia.

Art. 402 § 2a k.p.k., art. 404 § 2a k.p.k., art. 404bk.p.k. i art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k.

Proponuje się uchylenie obu, niemal jednobrzmiących przepisów – art. 402 § 2a k.p.k. oraz art. 404 § 2a k.p.k., które weszły w życie z dniem 14 marca 2024 r. i przewidują możliwość dalszego orzekania w sprawie po przerwie w rozprawie lub jej odroczeniu, w przypadku zmiany członka składu orzekającego w sprawie rozpoznawanej w składzie wieloosobowym. Regulacja ta narusza zasadę ciągłości składu orzekającego, stanowiąc jednocześnie kolejny nieuzasadniony wyłom w zasadzie bezpośredniości. Uchylenie wskazanych przepisów skutkuje także koniecznością uchylenia art. 404b k.p.k., w którym przewidziano możliwość powtórzenia czynności dowodowych przeprowadzonych przed zmianą składu orzekającego, jeżeli domaga się tego nowy członek tego składu orzekającego.

Zasada ciągłości składu orzekającego niewątpliwie stanowi istotny element standardu rzetelnego procesu. Dostrzegając, że wprowadzenie omawianych regulacji do Kodeksu postępowania karnego było motywowane troską o sprawność orzekania, trzeba przypomnieć, że nie może ona być celem nadrzędnym nad rzetelnością procesu. Powtarzania przewodu sądowego z powodu zmiany składu orzekającego można uniknąć częściej korzystając z instytucji sędziego dodatkowego. Dodatkowo nie sposób nie zauważyć, że także w uchylanych przepisach zakładano ponowne przeprowadzenie dowodów przed nowym składem orzekającym, jeżeli wnioskowałby o to „nowy” członek tego składu orzekającego. Zatem zakładane przyspieszenie procedowania, jakie miało wynikać z wprowadzenia wyłomu

w zasadzie ciągłości składu orzekającego i tak mogło nie zostać zrealizowane w wielu sprawach.

Bezpośrednim następstwem uchylenia przepisów art. 402 § 2a k.p.k. oraz art. 404 § 2a k.p.k. jest również projektowana zmiana art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k., sprowadzająca się w istocie do powrotu do jego poprzedniego brzmienia.

Można w tym miejscu wskazać, że projektodawca rozważał wprowadzenie przepisu przejściowego dotyczącego projektowanej regulacji, aby uniknąć potencjalnej potrzeby powtarzania procesów w których nastąpiła zmiana składu. Odstąpił jednak od tego, dzieląc w tym zakresie stanowisko Komisji Kodyfikacyjnej Prawa Karnego, która na posiedzeniu w dniu 20 lutego 2025 r. wskazała, że „nie rekomenduje wprowadzanie szczególnego przepisu intertemporalnego dotyczącego przypadków zmiany składu sądu do której doszło na gruncie obecnie obowiązujących przepisów, z uwagi na przyjętą w projekcie generalną zasadę stałości składu do końca rozpoznawania sprawy w danej instancji. Zasada ta obejmuje także sytuację, w której na podstawie art. 402 § 2a k.p.k. lub 404 § 2a k.p.k. doszło do zmiany składu. Mimo propozycji uchylenia tych przepisów nie dojdzie do spełnienia przesłanki z art. 439 § 1 pkt 2, bowiem zgodnie z przepisami poprzednio obowiązującymi (przed ich uchyleniem) skład był właściwy.”

Art. 404c k.p.k. i art. 448 § 1a k.p.k.

Proponuje się uchylenie art. 404c k.p.k., który wszedł w życie z dniem 14 marca 2024 r. i wprowadził do Kodeksu postępowania karnego zupełnie nową instytucję „wstępnej narady” i „wyroku częściowego”. Wprowadzając tę nową instytucję do Kodeksu postępowania karnego ustawodawca uzasadnił to następująco: „[...] w procesach o obszernym zakresie postępowania dowodowego wynikającym z łączności podmiotowej (wielość oskarżonych) i przedmiotowej (wielość zarzucanych przestępstw) na szybkie rozstrzygnięcie w przedmiocie odpowiedzialności karnej tych oskarżonych, wobec których możliwe będzie przeprowadzenie niezbędnych czynności dowodowych w sposób skoncentrowany. Stosowanie tych instytucji pozwoli na ograniczenie liczby osób uczestniczących w różnych rolach procesowych w długotrwałym postępowaniu, istotne obniżenie kosztów i innych obciążeń ponoszonych przez strony postępowania oraz ograniczenie trudności organizacyjnych, m.in. związanych z rezerwacją odpowiednio dużych sal rozpraw oraz zabezpieczeniem konwojów na rozprawę (art. 404c k.p.k.)” (druk sejmowy nr 3216 Sejm RP IX kadencji, s. 59). Nie można podzielić oceny autorów tej nowelizacji, że istotnie przyczyni się ona do przyspieszenia postępowań i rozwiąże szereg trudności organizacyjnych, zwłaszcza jeżeli uwzględni się zakres katalogu

wyjątków od stosowania instytucji wyroku częściowego. Nie przedstawiono, a przynajmniej nie wskazano w uzasadnieniu projektu, badań, które potwierdzałyby takie założenia. Jednocześnie trzeba zauważyć, że wprowadzone instytucje są niespójne systemowo, chociażby z treścią art. 34 § 3 k.p.k. oraz antygwarancyjne (por. krytyczne uwagi C. Kuleszy w: Kodeks postępowania karnego. Komentarz, wyd. III, red. K. Dudka; WKP 2023, komentarz do art. 404c k.p.k.). Słusznie podkreśla się w piśmiennictwie, że brak rękojmi bezstronności sędziego, który wydał wyrok częściowy, w sprawie pozostałych oskarżonych nieobjętych tym wyrokiem, w praktyce będzie stanowił główny czynnik ograniczający stosowanie tej instytucji (por. J. Zagrodnik, w: Kodeks postępowania karnego. Komentarz, red. J. Skorupka, Legalis 2023, komentarz do art. 404c k.p.k., nb. 10). Wobec wskazanych argumentów uchylenie art. 404c k.p.k. należy uznać za uzasadnione.

Bezpośrednią i konieczną konsekwencją proponowanej zmiany jest także propozycja uchylenia art. 448 § 1a k.p.k.

Art. 422 § 2a k.p.k.

W projektowanym nowym brzmieniu art. 422 § 2a k.p.k. proponuje się ograniczenie warunków, które muszą być kumulatywnie spełnione, aby doszło do doręczenia wyroku oskarżonemu pozbawionemu wolności i liczenia terminu do złożenia wniosku o sporządzenie uzasadnienia tego wyroku nie od daty jego ogłoszenia, ale właśnie od daty jego doręczenia. Obecnie przepis ten przewiduje aż trzy warunki, które muszą być spełnione, aby pozbawiony wolności oskarżony miał doręczony wyrok wydany na rozprawie: 1) nieposiadanie obrońcy; 2) złożenie przez oskarżonego wniosku o doprowadzenie go na termin rozprawy, na którym został ogłoszony wyrok; 3) nieobecność oskarżonego podczas ogłoszenia wyroku. Proponowana zmiana art. 422 § 2a k.p.k. ogranicza te warunki do dwóch, eliminując wysoce dysfunkcyjny i budzący wątpliwości interpretacyjne wymóg złożenia wniosku o doprowadzenie na termin rozprawy, na którym został ogłoszony wyrok. Po wejściu w życie proponowanych zmian oskarżonemu pozbawionemu wolności będzie doręczany wyrok ogłaszany na rozprawie, jeżeli nie ma on obrońcy (co przecież w przypadku obrony z urzędu następuje z chwilą ogłoszenia wyroku kończącego postępowanie na rozprawie apelacyjnej – por. art. 84 § 2 k.p.k.) i nie był obecny podczas ogłoszenia tego wyroku. W rezultacie to od daty doręczenia takiemu oskarżonemu wyrok rozpocznie swój bieg termin zawity na złożenie wniosku o doręczenie wyroku z uzasadnieniem. Po wprowadzeniu proponowanych zmian dojdzie w istocie do przywrócenia w omawianym zakresie standardu, jaki obowiązywał przed wejściem w życie dużej nowelizacji Kodeksu postępowania karnego z 2013 r., czyli do dnia 30 czerwca 2015 r.,

kiedy to art. 419 § 2 k.p.k. przewidywał, że jeżeli oskarżony pozbawiony wolności nie był obecny przy ogłoszeniu na rozprawie orzeczenia kończącego postępowanie w sprawie, a nie miał obrońcy, orzeczenie to doręcza się oskarżonemu. Należy przypomnieć, że z dniem 1 lipca 2015 r. wprowadzono do Kodeksu postępowania karnego ogólną regułę doręczania wyroków stronom nieobecnym przy ich ogłoszeniu (art. 100 § 3 k.p.k. w wersji obowiązującej do dnia 14 kwietnia 2016 r.), która została zniesiona właśnie z dniem 15 kwietnia 2016 r. i zastąpiona treścią art. 422 § 2a k.p.k.

Podsumowując proponowana zmiana ma na celu zapewnienie pozbawionym wolności oskarżonym realne prawo do zapoznania się z treścią wyroku i jego zaskarżenia.

Art. 427 § 3a k.p.k.

W ocenie projektodawcy uzasadnione jest uchylenie art. 427 § 3a k.p.k., który tylko pozornie stanowi próbę przeciwdziałania możliwym działaniom obstrukcyjnym, polegającym na bierności dowodowej stron na forum sądu pierwszej instancji i formułowaniu w środku odwoławczym zarzutów, a tym samym sugeruje wzmocnienie kontradiktoryjności postępowania sądowego. Jednak zakres wyłączenia spod tego zakazu jest tak szeroki, że przyjęcie tej regulacji niewiele zmienia w inkwizycyjnym modelu postępowania sądowego (por. D. Świecki, (w:) D. Świecki (red.), Kodeks postępowania karnego. Komentarz. Tom II, Warszawa 2024, Lex, Komentarz do art. 427 k.p.k.). Zakaz stawiania zarzutu nieprzeprowadzenia przez sąd dowodu z urzędu nie dotyczy okoliczności odnoszących się do tego, czy został popełniony czyn zabroniony, czy stanowi on przestępstwo i jakie, czy czyn zabroniony został popełniony w warunkach, o których mowa w art. 64 k.k. lub 65 k.k., lub czy zachodzą warunki do orzeczenia pobytu w zakładzie psychiatrycznym na podstawie art. 93g k.k. W konsekwencji art. 427 § 3a k.p.k. nie stanowi istotnej przeszkody dla podnoszenia zarzutu obrazy art. 167 k.p.k. i art. 366 § 1 k.p.k., gdyż wystarczy sformułowanie zarzutu naruszenia tych przepisów w odniesieniu do tezy dowodowej, która miałaby prowadzić do ustalenia odnoszącego się do tych okoliczności, a którego to dowodu sąd z urzędu nie przeprowadził, by zarzut taki był dopuszczalny.

Art. 445 § 1a i § 2 k.p.k.

Propozycja nowego art. 445 § 1a k.p.k. jest wynikiem oceny praktyki sporządzania środka zaskarżenia w procesie karnym, między innymi w sprawach skomplikowanych, wielotomowych i wieloosobowych. W sytuacji przedłużenia, na wniosek sędziego, czasu na sporządzenie uzasadnienia wyroku, proponuje się, że czas przeznaczony na przygotowanie

apelacji zostanie również wydłużony dla stron i ich profesjonalnych przedstawicieli i wynosić będzie 30 dni od chwili doręczenia uzasadnienia.

Przepis stanowi realizację postulatu środowisk prawniczych ostatnich lat, uwzględniających rzeczywisty nakład pracy w sprawach karnych, w tym szczególnie zawiłych. Uwzględniono, że termin 14 dni, zwłaszcza przy wydłużonym czasie dla sądu przygotowującego uzasadnienie, nie gwarantuje w pełni możliwości rzetelnego przygotowania środka zaskarżenia przez stronę lub jej pełnomocnika czy obrońcę.

Zdanie drugie i trzecie projektowanego przepisu zapewni spójność regulacji procesowych zawartych w Kodeksie postępowania karnego i art. 369 Kodeksu postępowania cywilnego. Jednocześnie należy zauważyć, że regulacja zawarta w art. 100 § 8 k.p.k. nie zawsze może być wystarczająca z uwagi na przyjęty powszechnie pogląd, że nie ma potrzeby pouczenia o terminach zaskarżenia podmiotów profesjonalnych (vide: uchwała SN z dnia 1 października 2013 r. I KZP 6/13).

Wydłużenie terminu do sporządzenia apelacji nastąpi również w sytuacji, w której sąd przed wejściem w życie niniejszej ustawy doręczył odpis wyroku wraz z uzasadnieniem w sprawie, w której doszło do przedłużenia terminu do sporządzenia uzasadnienia, a nie upłynął jeszcze 14-dniowy termin do wniesienia apelacji. Wynika to z przyjęcia zasady bezpośredniego stosowania ustawy nowej. Projektowana zmiana art. 445 § 2 k.p.k. ma charakter wynikowy wobec dodanego art. 445 § 1a k.p.k.

Art. 452 § 2 i § 3 k.p.k.

Proponowana zmiana art. 452 § 2 k.p.k. ma na celu powrót do treści tego przepisu nadanego na mocy ustawy z dnia 11 marca 2016 r., a tym samym ograniczyć katalog przesłanek oddalenia wniosku dowodowego przez sąd odwoławczy, który został poszerzony ustawą z dnia 19 lipca 2019 r. W brzmieniu obowiązującym od dnia 15 kwietnia 2016 r., przepis art. 452 § 2 k.p.k. stanowił samodzielną podstawę oddalenia wniosku dowodowego, jeżeli przeprowadzenie dowodu przez sąd odwoławczy byłoby niecelowe z przyczyn określonych w art. 437 § 2 zdanie drugie k.p.k. Odwołanie się do treści art. 437 § 2 zdanie drugie k.p.k. oznaczało, że podstawy uchylenia orzeczenia i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania stanowią także podstawy oddalenia wniosku dowodowego w instancji odwoławczej.

Zastrzeżenia co do prekluzji dowodowej opisane przy omawianiu proponowanych zmiany do art. 170 k.p.k. pozostają aktualne. Rezygnacja z prekluzji dowodowej w art. 452 § 2 pkt 2 k.p.k. rodzi konieczność uchylenia art. 452 § 3 k.p.k. który określa wyjątki od niej. Chodzi tu o wnioski dowodowe składane w instancji odwoławczej co do dowodu, który nie był

powołany przed sądem pierwszej instancji, pomimo że składający wniosek mógł go wówczas powołać, oraz o fakty, niebędące przedmiotem postępowania przed tym sądem, gdy składający wniosek mógł je wówczas wskazać, gdy fakty lub dowody dotyczą tego, czy został popełniony czyn zabroniony, czy stanowi on przestępstwo i jakie, czy czyn zabroniony został popełniony w warunkach, o których mowa w art. 64 k.k. lub 65 k.k., lub czy zachodzą warunki do orzeczenia pobytu w zakładzie psychiatrycznym na podstawie art. 93g k.k.

Art. 454 § 1 i § 1a k.p.k.

Projektowana redakcja art. 454 § 1 k.p.k. i dodanie § 1a tego przepisu jest w istocie powrotem do ich brzmienia sprzed nowelizacji na mocy ustawy z dnia 19 lipca 2019 r., która zawężyła regułę *ne peuis* przewidując możliwość skazania przez sąd drugiej instancji zarówno w przypadku zaskarżenia wyroku warunkowo umarzającego, jak i wymierzenie przez ten sąd kary dożywotniego pozbawienia wolności na wniosek zawarty w apelacji. Wobec potrzeby poszanowania zasad dwuinstancyjności oraz zasady ograniczenia sądu odwoławczego w zakresie orzekania reformatoryjnego w przypadku wniesienia środka odwoławczego na niekorzyść oskarżonego, obowiązujące obecnie przepisy jawią się jako sprzeczne z regułą *ne peuis*. W przypadku wyroku warunkowo umarzającego postępowanie, niebędącego skazaniem, który bywa często efektem porozumienia między oskarżonym a oskarżycielem, zaskarżenie rozstrzygnięcia i orzeczenie skazujące przez sąd odwoławczy jest przejawem swoistej nielojalności państwa wobec obywatela i odstąpienia od poczynionych ustaleń, w tym np. naprawienia szkody. Jednocześnie regulacja taka wyklucza możliwość kontroli instancyjnej skazania. Dalsze utrzymanie przepisu w tym brzmieniu godzić będzie w gwarancje procesowe oskarżonego, ale też może znacząco osłabić zastosowanie warunkowego umorzenia jako często stosowanego w praktyce środka probacyjnego.

W wyniku tej samej nowelizacji doszło do uchylenia reguły *ne peuis* gwarantującej zakaz zaostrezenia przez sąd odwoławczy kary, przez wymierzenie dożywotniego pozbawienia wolności. Jako argument wskazano na potrzebę sprawności postępowania i brak argumentów przemawiających za utrzymaniem dotychczasowego stanu rzeczy. Z orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego wynika, że konstytucyjna zasada kontroli instancyjnej nie stoi w opozycji do reformatoryjnego orzekania na niekorzyść oskarżonego przez sąd drugiej instancji. Jednak Trybunał jednocześnie przesądził, że decyzje sądu o pozbawieniu wolności wymagają stosownej sądowej weryfikacji i kontroli. Zakaz dotyczący nieorzekania kary dożywotniego pozbawienia wolności miał charakter bezwzględny. Powrót zatem do przepisu wcześniej obowiązującego wydaje się konieczny a wiąże się z rodzajem kary i możliwym zakresem

kontroli kasacyjnej przed Sądem Najwyższym, wykluczającym samoistny zarzut dotyczący surowości kary. Dlatego, na skutek powrotu do obowiązujących przed wejściem w życie nowelizacji przepisów, sąd odwoławczy w przypadku ustalenia powodów do orzeczenia kary dożywotniego pozbawienia wolności winien wyrok sądu pierwszej instancji uchylić i przekazać do ponownego rozpoznania sądowi pierwszej instancji.

Art. 457 § 2 k.p.k.

Konsekwencją projektowanych zmian art. 114 k.p.k. jest powrót w art. 457 § 2 k.p.k. do zasady, że sąd odwoławczy z urzędu sporządza uzasadnienie wyroku utrzymującego w mocy lub wyroku zmieniającego, jeżeli zgłoszono zdanie odrębne. Oznacza to zatem powrót do stanu prawnego sprzed dnia 1 października 2023 r. i jest wyrazem uprzednio już ugruntowanego przekonania, że ujawnione rozbieżności ocen prowadzące do zgłoszenia votum separatum przez członka składu orzekającego w sądzie odwoławczym stanowią okoliczności doniosłe dla sprawy oraz uzasadniają potrzebę ich przedstawienia w formie pisemnego uzasadnienia niezależnie od wniosku strony.

Art. 523 § 1a k.p.k.

Przepis art. 523 § 1a k.p.k. wprowadził możliwość wnoszenia przez Prokuratora Generalnego w sprawach o zbrodnie kasacji z powodu niewspółmierności wymierzonej kary (ustawa z dnia 11 marca 2016 r.). Projektowane uchylenie tego przepisu znajduje uzasadnienie w modelu postępowania kasacyjnego przyjętego w polskim procesie karnym. Zgodnie z obowiązującymi przepisami kasacja może być oparta na wykazywaniu wystąpienia w toku postępowania bezwzględnej przesłanki odwoławczej z art. 439 § 1 k.p.k. lub innego rażącego naruszenia prawa, jeżeli mogło ono mieć istotny wpływ na treść orzeczenia. Zadaniem postępowania kasacyjnego jest zatem eliminowanie z obrotu prawnego orzeczeń, które zapadły w wyniku poważnych naruszeń prawa. W toku tego postępowania nie weryfikuje się natomiast ocen, których dokonuje sąd i to między innymi w zakresie ustaleń faktycznych, także tych, które wpływają na wymiar kary. W art. 523 § 1 in fine k.p.k. zawarty jest wprost zakaz wnoszenia kasacji z powodu niewspółmierności kary. Przepis art. 523 § 1a k.p.k. wprowadzający wyjątek od tej zasady nie mieści się w modelu rozpoznawania nadzwyczajnego środka zaskarżenia od prawomocnego orzeczenia i powoduje, że Sąd Najwyższy de facto ponawia postępowanie apelacyjne w części dotyczącej wymiaru kary. Przepis ten kreuje przy tym dodatkową nierówność stron, przyznając jedynie Prokuratorowi Generalnemu takie uprawnienie. Kolejny argument przemawiający za uchyleniem tego przepisu stanowi jego

strona redakcyjna. Zasadny wydaje się bowiem wniosek, wynikający z wykładni art. 523 § 1a k.p.k. w zw. z art. 523 § 1 k.p.k., że Prokurator Generalny, formułując wyłącznie zarzut niewspółmierności kary, powinien jednocześnie wykazać zaistnienie rażącego naruszenia prawa. Praktyka Prokuratora Generalnego dotycząca stosowania tego przepisu także przemawia za jego uchyleniem. Wszystkie kasacje Prokuratora Generalnego wniesione z powodu niewspółmierności kary kwestionowały jej łagodność i zawierały wnioski o zaostrzenie jej wymiaru.

Art. 553 § 2 k.p.k.

Proponowana zmiana stanowi konsekwencję dodania § 7a w art. 171 k.p.k.

Art. 555 k.p.k.

W art. 555 k.p.k. proponuje się wydłużenie terminu przedawnienia roszczeń wskazanych w tym przepisie do 3 lat. Stanowi to powrót do wcześniejszej wersji omawianego przepisu obowiązującej od dnia 1 lipca 2015 r. Jest to okres optymalny, gwarantujący dochodzenie przez osoby uprawnione należnych im praw. W uzasadnieniu projektu ustawy z dnia 11 marca 2016 r., skracającej termin przedawnienia do roku, nie wyjaśniono powodów takiej regulacji (druk sejmowy nr 207 Sejm RP VIII kadencji). Praktyka stosowania prawa pokazuje, że obecnie obowiązujący roczny termin przedawnienia, przewidziany w art. 555 k.p.k. nie zawsze był wystarczający.

Na gruncie prawa cywilnego wskazuje się, że roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym ulega przedawnieniu z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się albo przy zachowaniu należytej staranności mógł się dowiedzieć o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia (art. 442¹ ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny, Dz. U. z 2024 r. poz. 1061, z późn. zm.). Trzyletni okres przedawnienia stanowi standard ogólnie akceptowalny na gruncie prawa cywilnego. Proponowana zmiana zmierza do zachowania spójności systemowej przepisów o przedawnieniu roszczeń.

Art. 618b § 3 k.p.k.

Projektowana zmiana art. 618b § 3 k.p.k. polega na podniesieniu kwoty stanowiącej górną granicę należności dla świadka do równowartości 12% kwoty bazowej dla osób zajmujących kierownicze stanowiska państwowe. Zgodnie z art. 9 ust. 1 ustawy z dnia 23 grudnia 1999 r. o kształtowaniu wynagrodzeń w państwowej sferze budżetowej

oraz o zmianie niektórych ustaw (Dz. U. z 2024 r. poz. 1356) w ustawie budżetowej ustala się kwoty bazowe. W art. 9 ust 1 pkt 2 lit. a ustawy budżetowej na rok 2025 r. (Dz. U. poz. 63) wskazano, że kwota bazowa dla osób zajmujących kierownicze stanowiska państwowe wynosi 1.878,89 złotych. W projekcie proponuje się podwyższenie górnego limitu należności dla świadka z 4,6 % wskazanej kwoty bazowej (86,43 złotych) do 12% tej kwoty (225,47 złotych). Mając na uwadze, że od dnia 1 stycznia 2025 r. minimalne wynagrodzenie za pracę wynosi 4666 złotych (§ 1 rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 12 września 2024 r. w sprawie wysokości minimalnego wynagrodzenia za pracę oraz wysokości minimalnej stawki godzinowej w 2025 r., Dz. U. poz. 1362), należy przyjąć, że średnie dzienne minimalne wynagrodzenie to 212,09 złotych (4666 złotych: 22 dni robocze). Obecnie obowiązujący maksymalny pułap zwrotu utraconego zarobku nie sięga zatem nawet połowy równowartości wynagrodzenia minimalnego. Proponowana nowelizacja ma na celu podwyższenie górnej granicy należności dla świadka do poziomu odpowiadającego minimalnemu wynagrodzeniu za dzień roboczy. Jednocześnie, pozostawiona zostaje zasada, że w przypadku utracenia zarobków niższej wartości, zwrotowi będą podlegały zarobki faktycznie utracone.

Art. 666 § 1 k.p.k.

Projektowana zmiana związana jest z dostosowaniem katalogu przestępstw wskazanym w tym przepisie do regulacji zawartej w projektowanym art. 259 § 3 k.p.k., zgodnie z którym tymczasowe aresztowanie nie może być stosowane, jeżeli przestępstwo zagrożone jest karą pozbawienia wolności nieprzekraczającą 2 lat.

Zmiany w Kodeksie wykroczeń

Rządowy projekt ustawy o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw (druk sejmowy nr 2024), który wpłynął do Sejmu RP w dniu 22 lutego 2022 r. i który był procedowany w I czytaniu w dniu 9 marca 2022 r., nie zawierał przepisów nowelizujących Kodeks wykroczeń dotyczących zmiany progu kontrawencjonalizacji kradzieży zwykłej, kradzieży leśnej, paserstwa oraz zniszczenia rzeczy (art. 119 § 1 k.w., art. 120 § 1 k.w., art. 122 § 1 i 2 k.w. oraz art. 124 § 1 k.w.) Przepisy nowelizujące wskazane powyżej regulacje, przez podniesienie progu przepełnienia z obecnych 500 złotych na 800 złotych, zostały zgłoszone dopiero po pierwszym czytaniu na etapie prac komisji sejmowej (zob. przebieg posiedzenia komisji nadzwyczajnej do spraw zmian w kodyfikacjach 9.06.2022 r., <https://www.sejm.gov.pl/Sejm9.nsf/biuletyn.xsp?skmr=NK.K.-27>; sprawozdanie Komisji

Nadzwyczajnej do spraw zmian w kodyfikacjach o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw z 9 czerwca 2022 r., druk sejmowy 2339).

Zgodnie z art. 119 ust. 1 Konstytucji RP Sejm rozpatruje projekt ustawy w trzech czytaniach. Przepis art. 119 ust. 2 Konstytucji RP stanowi zaś, że wnioskodawca, posłowie i Rada Ministrów są upoważnieni do wnoszenia poprawek do projektu ustawy w czasie jego rozpatrywania przez Sejm. Przez zgłoszenie już po pierwszym czytaniu ustawy nowelizującej propozycji zmian dodatkowych przepisów karnych, które nie spełniają cech „poprawki” do ustawy, mogło dojść do naruszenia art. 119 ust. 1 Konstytucji RP.

Trybunał Konstytucyjny wskazywał w swoim orzecznictwie, że w sensie technicznym poprawka może przybrać postać propozycji skreślenia pewnej części w tekście projektu ustawy, uzupełnienia go przez dopisanie pewnych elementów lub zastąpienia niektórych części tekstu projektu, zwłaszcza określonych wyrazów, innymi (por. wyrok TK z 24 marca 2004 r., K 37/03). Poprawki polegające na uzupełnieniu ustawy powinny pozostawać w związku z projektem złożonym w Sejmie, nie tylko o charakterze formalnym, ale i merytorycznym, polegającym na tym – jak wskazywał Trybunał Konstytucyjny w wyroku z dnia 16 kwietnia 2009 r. (P 11/08) – „że konkretne poprawki odnoszące się do projektu powinny pozostawać w odpowiedniej relacji z jego treścią, zmierzając do modyfikacji pierwotnej treści projektu, a nie do stworzenia nowego projektu”.

Wniesiony *projekt ustawy o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw* (druk sejmowy nr 2024) nie zawierał przepisów odnoszących się do tzw. typów przepołowionych. Dodane po pierwszym czytaniu regulacje, prowadzące do radykalnej zmiany reżimu odpowiedzialności całej kategorii zachowań, mających przy tym olbrzymie znaczenie społeczne (przeniesienie części zachowań stanowiących dotychczas przestępstwa przeciwko mieniu do kategorii wykroczeń) muszą być zatem potraktowane jako nowa inicjatywa ustawodawcza. Ich uchwalenie poprzedzane być powinno trzema czytaniem.

Niespełnienie zasady trzech czytań rodzi spore prawdopodobieństwo uznania przez orzekające w sprawach sądy, że przepisy art. 119 § 1 k.w., art. 120 § 1 k.w., art. 122 § 1 i 2 k.w. oraz art. 124 § 1 k.w. w brzmieniu nadanym ustawą z dnia 7 lipca 2022 r. mogą być dotknięte wadą niekonstytucyjności. Te wątpliwości co do zgodności z Konstytucją RP wskazanych przepisów mogą w procesie stosowania prawa uniemożliwić osądzanie sprawców wykroczeń polegających na kradzieży zwykłej, kradzieży leśnej, paserstwie i naruszeniu integralności rzeczy. Mogą pojawiać się też pytania, czy w przypadku, gdy wartość rzeczy stanowiących przedmiot czynności wykonawczych typów czynów zabronionych opisanych w art. 278 k.k., 288 k.k., 290 k.k. i 291 k.k. jest wyższa niż 500 złotych (poprzedni próg

kontrawencjonalizacji), a niższa niż 800 złotych, nie mamy do czynienia z przestępstwem. Sytuacja, w której sprawca kradzieży rzeczy wartości 600 złotych nie wie, czy jego zachowanie stanowi wykroczenie, czy przestępstwo, stanowi rażące naruszenie funkcji gwarancyjnej prawa karnego, mającej zakorzenienie w art. 42 ust. 1 Konstytucji RP. Stąd konieczność pilnej zmiany tych przepisów.

Podkreślenia wymaga, że przewidziany w zmienianych przepisach próg kontrawencjonalizacji, który wynosi 800 złotych, nie budzi wątpliwości z perspektywy konstytucyjnej, ani kryminalnopolitycznej, a tym samym nie wymaga zmiany.

Nadanie przepisowi zmienianemu identycznej treści z poprzednio obowiązującą może jednak rodzić wątpliwości – także z zakresu techniki prawodawczej. Stąd proponuje się, by wyłączenie z zakresu zastosowania normy sankcjonującej wynikającej z art. 119 k.w., 120 k.w., 122 k.w. i 124 k.w. czynów zabronionych, których wartość przedmiotu czynności wykonawczej lub wartość wyrządzonej szkody przekracza 800 złotych, nastąpiło przez wykorzystanie konstrukcji przewidzianej w art. 130 § 1 k.w. Przepis ten opisuje przypadki, w których nie stosuje się art. 119 k.w., 122 k.w. i 124 k.w. Proponuje się zatem dodanie do niego kolejnego punktu (pkt 3), zgodnie z którym wskazane powyżej regulacje nie znajdują zastosowania, jeżeli wartość rzeczy lub mienia, o których mowa w tych przepisach, przekracza 800 złotych.

Artykuł 130 § 1 k.w. nie odwołuje się do art. 120 k.w., który także objęty jest kontrawencjonalizacją. W związku z tym konieczne jest dodanie do art. 130 § 1a k.w. w brzmieniu „Przepisu art. 120 nie stosuje się, jeżeli wartość drzewa, o którym mowa w tym przepisie, przekracza 800 złotych”.

Ponieważ próg kontrawencjonalizacji zawarty został w art. 130 k.w., należało zmienić dotychczasowe brzmienie art. 119 k.w., 120 k.w., 122 k.w. i 124 k.w. przez usunięcie z tych przepisów odniesienia do wartości rzeczy, mienia lub wyrządzonej szkody.

O ile nie budzi wątpliwości, że zawarte w art. 130 k.w. sformułowanie „nie stosuje się” oznacza niemożność pociągnięcia sprawcy kradzieży rzeczy, której wartość przekracza 800 złotych, do odpowiedzialności za wykroczenie, to pojawia się pytanie – także procesowe – o to, jaki warunek odpowiedzialności za wykroczenie nie został w ten sposób spełniony. Przychylić należy się do poglądu wyrażonego w doktrynie, zgodnie z którym w takim przypadku zachowanie sprawcy nie zawiera znamion wykroczenia (zob. P. Gensikowski. W: Kodeks wykroczeń. Komentarz. Red. P. Daniluk, 2023 r., kom do art. 130, nb 19). Podobnie na płaszczyźnie znamion wykroczenia statuuje okoliczności wymienione w art. 130 k.w. M. Bojarski wskazując: „(o)dgraniczenie niektórych typów wykroczeń od przestępstw

nie zawsze jest uzależnione od wartości mienia, na które zostało skierowane działanie sprawcy. W myśl bowiem art. 130 k.w. nie jest wykroczeniem czyn skierowany na mienie, nawet niższej wartości 500 zł., jeżeli zaistnieją okoliczności, o których mowa w tym artykule” (zob. M. Bojarski, w: Kodeks wykroczeń. Komentarz. 2019 r., red. M. Bojarski, W. Radecki, 2019, kom. do art. 130 pkt 1). Oznacza to, że proponowana nowelizacja nie zmienia znamion wykroczenia kradzieży; zabór rzeczy wartości nieprzekraczającej 800 złotych w dalszym ciągu realizuje znamiona wykroczenia, nie przestępstwa, a kradzież (podobnie jak kradzież leśna, paserstwo czy uszkodzenie rzeczy) pozostają typami przepołowionymi.

Postawiona powyżej teza znajduje uzasadnienie na gruncie przyjmowanej wykładni art. 119 k.w., w sytuacji, w której przedmiotem czynności wykonawczej jest broń, amunicja czy materiały wybuchowe. W takim przypadku, zgodnie z art. 130 § 1 k.w., art. 119 k.w. nie stosuje się. Jak wskazuje się w doktrynie sformułowanie art. 130 k.w. pozwala przyjąć, że wskazane w § 1 pkt 2 tego przepisu przedmioty nie stanowią przedmiotu czynności wykonawczej typu opisanego w art. 119 k.w. Przychylić się należy do prezentowanego w doktrynie stanowiska, zgodnie z którym: „(w) takim przypadku mamy do czynienia ze znamionami o charakterze negatywnym, których zaistnienie powoduje, że czyn sprawcy nie stanowi wykroczenia, a zatem wypełnia znamiona przestępstwa” (zob. P. Gensikowski, Wykroczenia przeciwko mieniu, w: Reforma Prawa Wykroczeń, tom I, red P. Daniluk, s. 516 i powołana tam literatura).

Prezentowane powyżej stanowisko ma istotne znaczenie także z perspektywy znamion przestępstw opisanych w art. 278 k.k., 284 k.k., 288 k.k., 290 k.k. czy 291 k.k. Przyjęcie, że wartość zabieranej, niszczonej czy wyrządzonej szkody przestaje być znamieniem wykroczenia oznaczać może, że typy czynów zabronionych zawarte we wskazanych przepisach tracą charakter tzw. typów przepołowionych. Jakkolwiek sama konstrukcja od lat jest krytykowana w doktrynie, to – z ostrożności procesowej – podkreślić należy, że nie było zamierzeniem projektodawcy wprowadzenie jakichkolwiek zmian w zakresie znamion przestępstw przeciwko mieniu.

Zmiany w ustawie z dnia 6 kwietnia 1990 r. o Policji, ustawie z dnia 12 października 1990 r. o Straży Granicznej, ustawie z dnia 21 czerwca 1996 r. o szczególnych formach sprawowania nadzoru przez ministra właściwego do spraw wewnętrznych, ustawie z dnia 30 października 2002 r. o zaopatrzeniu z tytułu wypadków lub chorób zawodowych powstałych w szczególnych okolicznościach, ustawie z dnia 16 listopada 2016 r.

o Krajowej Administracji Skarbowej, ustawie z dnia 8 grudnia 2017 r. o Służbie Ochrony Państwa oraz ustawie z dnia 11 marca 2022 r. o obronie Ojczyzny

Projektowane zmiany w art. 19 ust. 5 ustawy z dnia 6 kwietnia 1990 r. o Policji (Dz. U. z 2025 r. poz. 636, z późn. zm.), art. 9e ust. 6 i art. 14 ust 1 pkt 2 ustawy z dnia 12 października 1990 r. o Straży Granicznej (Dz. U. z 2024 r. poz. 915, z późn. zm.), art. 11n ust. 4 ustawy z dnia 21 czerwca 1996 r. o szczególnych formach sprawowania nadzoru przez ministra właściwego do spraw wewnętrznych (Dz. U. z 2025 r. poz. 529), art. 2 ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia 30 października 2002 r. o zaopatrzeniu z tytułu wypadków lub chorób zawodowych powstałych w szczególnych okolicznościach (Dz. U. z 2025 r. poz. 173, z późn. zm.), art. 136 ust. 3 pkt 2 ustawy z dnia 16 listopada 2016 r. o Krajowej Administracji Skarbowej (Dz. U. z 2023 r. poz. 615, z późn. zm.), art. 42 ust. 5 ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o Służbie Ochrony Państwa (Dz. U. z 2025 r. poz. 34, z późn. zm.), art. 508 pkt 1 lit. d ustawy z dnia 11 marca 2022 r. o obronie Ojczyzny (Dz. U. z 2025 r. poz. 825), w których posłużono się pojęciem „osoba podejrzana”, wynikają ze zmiany definicji podejrzanego, proponowanej w niniejszym projekcie i konieczności ujednolicenia przyjętej terminologii.

Zmiany w Kodeksie karnym

Art. 60 § 3 k.k.

W art. 60 § 3 k.k. przewidziano powrót do rozwiązania sprzed dnia 1 października 2023 r., czyli że decyzja o zastosowaniu nadzwyczajnego złagodzenia kary, a nawet możliwość warunkowego zawieszenia jej wykonanie w stosunku do sprawcy współdziałającego z innymi osobami w popełnieniu przestępstwa, jeżeli ujawnił on wobec organu powołanego do ścigania przestępstw informacje dotyczące osób uczestniczących w popełnieniu przestępstwa oraz istotne okoliczności jego popełnienia, będzie pozostawała w gestii sądu. Obowiązujące rozwiązanie ogranicza swobodę sądu i redukuje gwarancje podsądnego, ponieważ uzależnia zastosowanie tej instytucji od wniosku prokuratora. Tymczasem ograniczenie decyzyjności sądu na etapie postępowania jurysdykcyjnego, a zwłaszcza w procesie wymiaru kary, stanowiskiem prokuratora, wzbudza zasadnicze zastrzeżenia na płaszczyźnie konstytucyjnej, w szczególności z punktu widzenia zasad wyrażonych w art. 10 ust. 1 i art. 175 ust. 1 Konstytucji RP. W następstwie zmiany możliwym będzie zastosowanie wobec sprawcy nadzwyczajnego złagodzenia kary lub orzeczenie kary pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania zarówno na wniosek

prokuratora, jak i z urzędu, gdy sąd dojdzie do przekonania materializacji przesłanek, o jakich mowa w art. 60 § 3 k.k.

Art. 165a § 1 k.k.

Przepis ten przewiduje karę dla osoby, która gromadzi, przekazuje lub oferuje środki płatnicze, instrumenty finansowe, papiery wartościowe, wartości dewizowe, prawa majątkowe lub inne mienie ruchome lub nieruchomości w zamiarze sfinansowania przestępstwa o charakterze terrorystycznym lub przestępstwa, o którym mowa w art. 120 k.k., art. 121 k.k., art. 136 k.k., art. 166 k.k., art. 167 k.k., art. 171 k.k., art. 252 k.k., art. 255a k.k. lub art. 259a k.k.

Proponowana zmiana polega na usunięcia z katalogu przestępstw wymienionych w tym przepisie czynów kwalifikowanych z art. 136 § 3 i 4 k.k. Dotyczą one publicznego znieważenia głowy obcego państwa lub akredytowanego szefa przedstawicielstwa dyplomatycznego takiego państwa albo osoby korzystającej z podobnej ochrony na mocy ustaw, umów lub powszechnie uznanych zwyczajów międzynarodowych (art. 136 § 3 k.k.) oraz publicznego znieważenia osoby należącej do personelu dyplomatycznego przedstawicielstwa obcego państwa albo urzędnika konsularnego obcego państwa (art. 136 § 4 k.k.). Ani waga ani charakter czynów, o których mowa w art. 136 § 3 i 4 k.k., nie uzasadnia ich umieszczenia w katalogu wymienionym w art. 165a § 1 k.k., który dotyczy wszak finansowania terroryzmu. Z tego względu należy dokonać proponowanej nowelizacji, która sprowadza się do wyeliminowania w art. 165a k.k. odwołania do art. 136 § 3 i 4 k.k.

Art. 233 § 1a, § 3 i § 4a k.k.

W art. 233 k.k. proponuje się uchylenie § 1a. Przepis ten budził wątpliwości interpretacyjne z uwagi na kolizję z obowiązującą w prawie karnym zasadą nemo tenetur se ipsum accusare (nikt nie jest zmuszany do oskarżania samego siebie). Wskazane wątpliwości skutkowały wydaniem przez Sąd Najwyższy w składzie siedmiu sędziów uchwały z dnia 9 listopada 2021 r. (I KZP 5/21) w której wskazano, że „Nie popełnia przestępstwa z art. 233 § 1a KK świadek składający fałszywe zeznanie z obawy przed grożącą mu odpowiedzialnością karną, jeśli - realizując prawo do obrony - zeznaje nieprawdę lub zataja prawdę, nie wyczerpując jednocześnie swoim zachowaniem znamion czynu zabronionego określonego w innym przepisie ustawy”. W uzasadnieniu wskazanej uchwały wskazano, że „sprawca czynu zabronionego, który zeznając nieprawdę lub zatajając prawdę z obawy przed odpowiedzialnością karną, fałszywie oskarża inną osobę o popełnienie czynu

zabronionego lub przewinienia dyscyplinarnego (art. 234 KK), kieruje przeciwko określonej osobie ściganie o przestępstwo, w tym o przestępstwo skarbowe, wykroczenie, wykroczenie skarbowe lub przewinienie dyscyplinarne (art. 235 KK) realizuje również znamiona przestępstwa określonego w art. 233 § 1a KK. Odpowiedzialność przewidzianą w tym przepisie będzie ponosił także ten świadek, który z obawy przed grożącą mu odpowiedzialnością karną, zeznaje fałszywie co do okoliczności, które nie są związane ze sprawstwem jego czynu i potencjalną własną odpowiedzialnością karną”.

Po dokonaniu wykładni art. 233 § 1a k.k. w opisany wyżej sposób pojawiło się pytanie, czy łagodniejsze (w porównaniu z art. 233 § 1 k.k.) traktowanie sprawców, do których odnosi się wskazany przepis jest uzasadnione. Trudno znaleźć przekonujące argumenty za pozytywną odpowiedzią na wskazane pytanie. W założeniu wprowadzenia art. 233 § 1a k.k. było dokonanie penalizacji fałszywych zeznań składanych przez świadków realizujących swoje prawo do obrony. Jednak prokonstytucyjna i prokonwencyjna wykładnia pozwoliła na odczytanie treści normy zawartej w tym przepisie w sposób wskazany w przywołanej wyżej uchwale siedmiu sędziów z dnia 9 listopada 2021 r. (I KZP 5/21). Tym samym stany faktyczne, które w zamyśle projektodawcy art. 233 § 1a k.k. miały uzasadniać łagodniejszą ocenę prawną świadków składających fałszywe zeznania w ogóle nie wyczerpują znamion przestępstwa. W konsekwencji należy uznać, że zakres zastosowania art. 233 § 1a k.k. obejmuje jedynie sytuacje, które nie uzasadniają łagodniejszej penalizacji. Stąd decyzja o uchyleniu art. 233 § 1a k.k.

Konsekwencją proponowanej zmiany jest przywrócenie brzmienia 233 § 3 k.k. obowiązującego do czasu wejścia w życie zmian wprowadzonych ustawą z dnia 11 marca 2016 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. poz. 437), dalej „ustawa z dnia 11 marca 2016 r.”, którą dodano do Kodeksu karnego m.in. art. 231 § 1a.

W ocenie projektodawcy konieczne jest uchylenie w art 233 § 4a k.k. W przepisie tym uregulowano przestępstwo polegające na nieumyślnym przedstawieniu przez biegłego, rzeczoznawcę lub tłumacza fałszywej opinii, ekspertyzy lub tłumaczenia mającego służyć za dowód w postępowaniu sądowym lub innym postępowaniu prowadzonym na podstawie ustawy, narażając w ten sposób na istotną szkodę interes publiczny. Uzasadnieniem dla kryminalizacji takich nieumyślnych zachowań, podawanym na etapie prac legislacyjnych, była potrzeba przeciwdziałania praktyce przedstawiania "opinii nierzetelnych", w tym przez "prywatnych biegłych" (<http://orka.sejm.gov.pl/Zapisy8.nsf/wgsknr/NKK-9>).

Przepis ten budzi wątpliwości w doktrynie. Wskazuje się, że „Najbardziej kontrowersyjnym rozwiązaniem z ZmKPK z 11.3.2016 r. było wprowadzenie nieumyślnego typu przestępstwa określonego w § 4. Cel przepisu był stosunkowo jasny, lecz ujęcie ustawowe wadliwe. Kryminalizacja dotyczyć miała sporządzania opinii nierzetelnych, niedbałych. Tymczasem skryminalizowano nieumyślne przedłożenie fałszywej opinii ekspertyzy i tłumaczenia. Słusznie wskazuje się, że zachodzi pojęciowa sprzeczność między pojęciem fałszywości a brakiem umyślności działania (por. A. Grześkowiak, K. Wiak, KK. Komentarz, 2016, art. 233, Nb 16; także R. Szostak, I. Sołtyszewski, Odpowiedzialność karna, s. 134–135). "Nieumyślne fałszerstwo" to logiczne *contradictio in adiecto*. Próba ratowania ustawy przez eksponowanie, że znamię nieumyślności odnosi się do "narażenia (fałszywą opinią, ekspertyzą lub tłumaczeniem) na istotną szkodę interesu publicznego", nie wydaje się trafna (tak L. Tyszkiewicz, w: M. Filar, KK. Komentarz, 2016, art. 233, Nt 12). Ustawa mówi wszakże o nieumyślnym "przedstawianiu fałszywej opinii, ekspertyzy lub tłumaczenia", przez biegłego, rzeczoznawcę lub tłumacza. (M. Królikowski, R. Zawłocki, (red.) Kodeks karny. Część szczególna. Tom III. Komentarz do artykułów 222–316, Wyd. 5, Warszawa 2024).

Kolejne zastrzeżenia odnośnie do wskazanego przepisu dotyczą naruszenia zasady proporcjonalności. W orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego podkreśla się, że „prawo karne w zwalczaniu zachowań społecznie niepożądanych musi stanowić ultima ratio. Oznacza to, że sięganie do instrumentów prawnokarnych uzasadnione jest wtedy tylko, gdy pożądanego celu nie można osiągnąć w żaden inny sposób. Z punktu widzenia uregulowań zawartych w Konstytucji ustanowiona ochrona musi być proporcjonalna, adekwatna do wagi chronionych praw i wolności (K. Wojtyczek, Zasada proporcjonalności jako granica prawa karania, Czasopismo Prawa Karnego i Nauk Penalnych, z. 2/1999, s. 40-46)” (wyrok TK z dnia 9 października 2001 r. SK 8/00). W ocenie projektodawcy penalizacja zachowań nieumyślnych, o których mowa w art. 233 § 4a k.k. budzi wątpliwości w aspekcie zachowania zasady proporcjonalności reakcji karnej. Nie wydaje się trafne wiązanie sankcji karnej z zachowaniami nieumyślnymi o których mowa w art. 233 § 4a k.k. Przepis ten może prowadzić do swoistego „efektu mrożącego”, polegającego na próbach unikania wydawania opinii, ekspertyz czy tłumaczeń przez biegłych, rzeczoznawców i tłumaczy w obawie przed odpowiedzialnością karną.

Art. art. 233 § 1 i 4 k.k. i art. 305 k.k.

W projekcie rezygnuje się, poza nielicznymi wyjątkami, z ingerencji w wymiar sankcji za poszczególne przestępstwa. Problematyka ta wymaga pogłębionej analizy, tak aby uniknąć

w przyszłości kolejnych zmian dotyczących wymiaru kary za poszczególne przestępstwa. Częste zmiany nie sprzyjają pewności prawa, wymuszają na sądach dokonywania wnikliwych analiz w płaszczyźnie art. 4 k.k. i w konsekwencji nie służą poprawie funkcjonowania wymiaru sprawiedliwości.

Jako wyjątek od zasady pozostawiania sankcji karnych bez zmian proponuje się ich obniżenie w **art. 233 § 1 i 4 k.k.** Aktualne zagrożenie przewidziane w tych przepisach jest nieadekwatne do stopnia społecznej szkodliwości tej kategorii zachowań. Proponowane w projekcie sankcje odpowiadają postulatom zgłaszanym w ramach konsultacji publicznych.

Na zasadzie wyjątku projekt wprowadza zagrożenie surowsze w **art. 305 k.k.** (przestępstwo utrudniania przetargu publicznego). Od początku obowiązywania Kodeksu karnego jest ono zagrożone karą pozbawienia wolności do lat 3. Uznaje się, że jest to sankcja zbyt łagodna, zwłaszcza w dobie intensywnego rozporządzania finansowymi środkami unijnymi (m.in. KPO). Instytucja przetargu publicznego powinna korzystać ze wzmożonej ochrony karnoprawnej. Ponadto należy wskazać, że obecne zagrożenie nie jest spójne z innymi zagrożeniami (np. przestępstwo wyłudzenia dotacji lub subwencji z art. 297 k.k. jest zagrożone karą pozbawienia wolności od 3 miesięcy do 5 lat).

Art. 259b k.k.

W art. 259b k.k., analogicznie jak w przypadku nowelizowanego art. 60 § 3 k.k., zwrot „Na wniosek prokuratora sąd stosuje” proponuje się zastąpić wyrazami „Sąd może zastosować”. Odstępuje się zatem od związania sądu wnioskiem prokuratora co do zastosowania nadzwyczajnego złagodzenia kary oraz warunkowego zawieszenia jej wykonania. Ulega zwiększeniu swoboda sądu w decydowaniu o kształcie sankcji karnej, gdy wystąpią okoliczności uzasadniające redukcję kary bądź możliwość warunkowego zawieszenia jej wykonania.

Art. 305 § 2 k.k.

Proponowana zmiana art. 305 § 2 k.k. ma charakter redakcyjny i czysto dostosowawczy – jest konsekwencją zmiany ustawowego zagrożenia za przestępstwo stypizowane w art. 305 § 1 k.k. na takie samo jak przewidziane we wspomnianym przepisie.

Zmiany w Kodeksie karnym wykonawczym

Art. 8a § 2 k.k.w.

Projektowana zmiana art. 8a § 2 k.k.w. stanowi konsekwencję uchylecia art. 73 § 3 i 4 k.p.k.

Art. 9 § 5-8 k.k.w.

Przepisy art. 9 § 5-8 k.k.w. określają zasady postępowania w przedmiocie wstrzymania wykonania orzeczenia, którego dotyczy wnioski o wydanie postanowienia w postępowaniu wykonawczym, jeżeli wstrzymanie wykonania takiego orzeczenia skutkowałoby zwolnieniem skazanego z aresztu śledczego lub zakładu karnego. Uregulowania te przewidują dość szerokie uprawnienia prokuratora w takim postępowaniu. Po pierwsze, prokurator ma prawo wziąć udział w posiedzeniu, co oznacza konieczność jego wyznaczenia przez sąd i zawiadomienia prokuratora. Po drugie, prokurator swoim sprzeciwem co do postanowienia o wstrzymaniu wykonania orzeczenia powoduje, że postanowienie takie staje się wykonalne dopiero po uprawomocnieniu. Po trzecie, prokuratorowi przysługuje zażalenie na postanowienie o wstrzymaniu wykonania orzeczenia.

Konieczność wyznaczenia posiedzenia celem umożliwienia prokuratorowi wzięcia w nim udziału na gruncie art. 9 § 5 k.k.w. powoduje, że postępowanie, które z natury rzeczy winno toczyć się sprawnie, takim nie jest. Nadto o wykonalności orzeczenia winien decydować sąd lub ustawodawca, a nie prokurator swoim sprzeciwem, zwłaszcza że przesłanki złożenia takiego sprzeciwu nie są w żaden sposób sprecyzowane, a więc może on być składany na zasadzie pełnej dowolności, nawet bez merytorycznego uzasadniania, uniemożliwiając opuszczenie przez skazanego zakładu karnego lub aresztu śledczego. W tej sytuacji, mimo decyzji sądu o wstrzymaniu wykonania orzeczenia, to prokurator swoim sprzeciwem decyduje o kontynuacji pozbawienia wolności do chwili uprawomocnienia się postanowienia o wstrzymaniu wykonaniu orzeczenia. Ponadto, przyznanie prokuratorowi prawa do złożenia zażalenia na postanowienie o wstrzymaniu wykonania orzeczenia oraz nieprzyznanie skazanemu prawa do złożenia zażalenia na postanowienie o odmowie wstrzymania wykonania orzeczenia, stanowi przejaw zachwiania równowagi stron postępowania wykonawczego przed sądem i przewagi prokuratora w tym zakresie. Jest to pozbawione podstaw, zwłaszcza, że prokurator nie jest organem postępowania wykonawczego, jak na gruncie Kodeksu karnego wykonawczego z 1969 r., tylko stroną postępowania przed sądem, podobnie jak skazany.

Ze wskazanych powodów proponuje się uchylenie art. 9 § 5-6 k.k.w. Takie posunięcie usprawni postępowanie w przedmiocie wstrzymania wykonania orzeczenia, a nadto przywraca równowagę stron postępowania na tym etapie.

Art. 22 § 2a k.k.w.

W art. 22 k.k.w. projektuje się uchylenie § 2a, który przewiduje, że udział prokuratora w posiedzeniu jest obowiązkowy, jeżeli ustawa tak stanowi.

Przepis ten stanowi oczywiste superfluum ustawodawcze, wszak udział prokuratora i tak będzie obowiązkowy, jeśli obligować go będzie do tego norma szczególna.

Art. 43le § 3 k.k.w.

Projektowana zmiana art. 43le § 3 k.k.w. sprowadza się do przekształcenia obowiązkowego udziału prokuratora w posiedzeniu w udział fakultatywny. Jest ona konsekwencją projektowanej nowelizacji art. 22 § 2a k.k.w.

Art. 43lj § 1a k.k.w. oraz art. 43llb § 3 k.k.w.

Przepisy art. 43lj § 1a k.k.w. oraz art. 43llb § 3 k.k.w. przewidują możliwość złożenia sprzeciwu przez prokuratora w przypadku zezwolenia na odbywanie przez skazanego kary pozbawienia wolności w systemie dozoru elektronicznego, który powoduje, że odpowiednio postanowienie sądu penitencjarnego oraz decyzja komisji penitencjarnej stają się wykonalne dopiero po uprawomocnieniu.

W zakresie projektowanych zmian aktualne pozostają argumenty przywołane przy uzasadnieniu zmiany art. 9 § 6 k.k.w.

Art. 160 § 6 k.k.w.

Projektowana nowelizacja art. 160 § 6 k.k.w. stanowi konsekwencję zmiany art. 22 § 2a k.k.w., eliminując obowiązkowy udział prokuratora w posiedzeniach sądu w postępowaniu wykonawczym.

Art. 161 § 1 k.k.w.

Projektowana zmiana art. 161 § 1 k.k.w. sprowadza się do przekształcenia obowiązkowego udziału prokuratora w posiedzeniu w udział fakultatywny. Jest ona konsekwencją projektowanej nowelizacji art. 22 § 2a k.k.w.

Art. 215 § 1 k.k.w.

Projektowana zmiana art. 215 § 1 k.k.w. stanowi konsekwencję zmian wprowadzonych w Kodeksie postępowania karnego, w szczególności w art. 73 k.p.k., a dotyczących

zapewnienia pełnej poufności kontaktów podejrzanego z obrońcą. Analogicznie zasadę pełnej poufności należy stosować do wszystkich podmiotów wskazanych w art. 215 § 1 k.k.w.

Art. 217b § 1a k.k.w.

Zmiana zaproponowana w art. 217b § 1a k.k.w. sprowadza się do objęcia treścią tego przepisu każdego obrońcy i każdego pełnomocnika będącego adwokatem lub radcą prawnym, a nie tylko obrońcy, który został ustanowiony lub wyznaczony w sprawie, w której stosuje się tymczasowe aresztowanie. Poszerzenie regulacji ma na celu wzmocnienie ochrony tajemnicy obrończej oraz tajemnicy, którą związany jest pełnomocnik niezależnie od tego, w jakiej sprawie został ustanowiony lub wyznaczony, ale reprezentuje sprawcę, który jest tymczasowo aresztowany. Proponowana zmiana stanowi powrót do rozwiązania przyjętego na podstawie ustawy z dnia 20 lutego 2015 r.

Zmiany w ustawie z dnia 21 sierpnia 1997 r. o ochronie zwierząt

Projektowana zmiana art. 35 ust. 3 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o ochronie zwierząt (Dz. U. z 2023 r. poz. 1580, późn. zm.) ma charakter materialnoprawny. Polega ona na uregulowaniu wprost możliwości przepadku zwierzęcia, w sprawach o przestępstwa określone w tym przepisie, jeżeli sprawca nie jest jego właścicielem. Na możliwość orzeczenia przepadku zwierzęcia, które nie stanowi własności sprawcy wskazywano również na gruncie obecnie obowiązującego stanu prawnego.

Rzecznik Praw Obywatelskich w piśmie z dnia 23 stycznia 2023 r. (II.7202.1.2019.MH) wskazywał, że „w orzecznictwie sądów powszechnych pojawiła się linia orzecnicza, zgodnie z którą w przypadku wydania wyroku skazującego, możliwe (a nawet konieczne) jest orzeczenie przepadku zwierzęcia także, jeśli sprawca znęcania nie jest jego właścicielem, np. zwierzę należy do osoby prawnej, której sprawca jest pracownikiem lub współnikiem. Wykładnię taką należy uznać za dopuszczalną. Podkreślenia wymaga bowiem, iż normę art. 35 ust. 3 u.o.z. interpretować należy w świetle art. 1 ust. 2 tejże ustawy, który do zwierząt, w zakresie odrębnie nieuregulowanym, nakazuje odpowiednio stosować przepisy dotyczące rzeczy. (...). Z kolei pozostawienie przez sąd zwierzęcia pod „opieką” osoby, która się nad nim znęca (nawet jeśli nie jest ona formalnie właścicielem) byłoby nie do pogodzenia z normami wyrażonymi w art. 1 ust. 1 oraz art. 5 u.o.z. nakazującymi poszanowanie, opiekę i ochronę zwierząt oraz ich humanitarne traktowanie”.

Ponieważ proponowana wykładnia, jak wskazał sam Rzecznik Praw Obywatelskich, jest „nieoczywista”, za pożądane uznano dokonanie zmiany art. 35 ust. 3 ustawy o ochronie zwierząt, aby nie pozostawiać wątpliwości, że w sytuacji takiej orzeczenie przepadku jest w istocie możliwe. Projektowana zmiana wskazuje, że jeżeli sprawca nie jest właścicielem zwierzęcia, sąd może orzec jego przepadek. Zmiana ta oddaje zatem w ręce sądu decyzję o możliwości orzeczenia przepadku w sytuacji, gdy sprawca znęca się nad zwierzęciem, które do niego nie należy. Taka regulacja pozwala uniknąć sytuacji, w której zwierzę będzie w przyszłości narażone na ponowne popełnienie względem niego przestępstwa, o którym mowa w art. 35 ust. 3 ustawy o ochronie zwierząt.

Zmiany w ustawie z dnia 21 sierpnia 1997 r. – Prawo o ustroju sądów wojskowych, ustawie z dnia 27 lipca 2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych oraz ustawie z dnia 28 stycznia 2016 r. – Prawo o prokuraturze

Przepisy art. 115c ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz. U. z 2024 poz. 334, z późn. zm.), dalej: „ustawa – Prawo o ustroju sądów powszechnych” oraz art. 158b ustawy z dnia 28 stycznia 2016 r. – Prawo o prokuraturze (Dz. U. z 2024 r. poz. 390, z późn. zm.), dalej: „ustawa – Prawo o prokuraturze” stanowią, że dowody uzyskane do celów postępowania karnego w trybie określonym w art. 168b, art. 237 lub art. 237a k.p.k. lub uzyskane w wyniku stosowania kontroli operacyjnej mogą zostać wykorzystane w postępowaniu dyscyplinarnym.

Ukształtowane przez ustawodawcę brzmienie wskazanych przepisów rodzi konieczność refleksji nad zasadnością ich dalszego stosowania w postępowaniach dyscyplinarnych, regulowanych wymienionymi wyżej ustawami ustrojowymi.

Stosowanie dowodów uzyskanych w wyniku kontroli operacyjnych lub podsłuchu procesowego w postępowaniu dyscyplinarnym należy uznać za co najmniej kontrowersyjne w świetle orzecznictwa sądów krajowych oraz trybunałów europejskich. Występuje tutaj bowiem nieproporcjonalność posługiwania się takimi środkami dowodowymi w postępowaniach, których cel i charakter tego nie uzasadnia należycie.

W uchwale siedmiu sędziów z dnia 28 czerwca 2018 r. (I KZP 4/18) Sąd Najwyższy wyraził pogląd, że dowody te mogą być stosowane w postępowaniach karnych, ale tylko w zakresie tzw. przestępstw katalogowych. We wskazanym judykacie Sąd Najwyższy wskazał, że „użyte w art. 168b k.p.k. sformułowanie „innego przestępstwa ściganego z urzędu lub przestępstwa skarbowego innego niż przestępstwo objęte zarządzeniem kontroli

operacyjnej” obejmuje swoim zakresem wyłącznie te przestępstwa, co do których sąd może wyrazić zgodę na zarządzenie kontroli operacyjnej, w tym te, o których mowa w art. 19 ust. 1 ustawy z 6 kwietnia 1990 r. o Policji”. Przyjmując perspektywę Sądu Najwyższego w jakiej podjęto opisaną wyżej uchwałę, nie sposób przyjąć, że dowody z kontroli operacyjnej miałyby być wykorzystywane w postępowaniu dyscyplinarnym w odniesieniu do postępowań w sprawie deliktów dyscyplinarnych.

W tym duchu, wychodząc z podobnego założenia co Sąd Najwyższy, wypowiadał się również TSUE. W wyroku z dnia 2 marca 2021 r. w sprawie C-746/18 wyraził pogląd, że środki dowodowe w postaci bilingów rozmów telefonicznych mogą być wykorzystywane tylko w sprawach dotyczących ważniejszych przestępstw, a zatem wątpliwe jest żeby dopuszczalne było wykorzystywanie takiego dowodu w postępowaniu dyscyplinarnym. Również w wyroku z dnia 7 września 2023 r. w sprawie C-162/22 TSUE wskazał, że: „Artykuł 15 ust. 1 dyrektywy 2002/58/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 12 lipca 2002 r. dotyczącej przetwarzania danych osobowych i ochrony prywatności w sektorze łączności elektronicznej (dyrektywy o prywatności i łączności elektronicznej), zmienionej dyrektywą Parlamentu Europejskiego i Rady 2009/136/WE z dnia 25 listopada 2009 r., w związku z art. 7, 8 i 11 oraz art. 52 ust. 1 Karty praw podstawowych Unii Europejskiej należy interpretować w ten sposób, że stoi on na przeszkodzie temu, aby dane osobowe dotyczące łączności elektronicznej, które na podstawie środka ustawowego przyjętego na mocy tego przepisu zostały zatrzymane przez dostawców usług łączności elektronicznej i które zostały następnie udostępnione na podstawie tego środka organom właściwym do zwalczania poważnej przestępczości, mogły być wykorzystywane w ramach dochodzeń dotyczących przewinień dyscyplinarnych związanych z korupcją”.

Ten sam kierunek oceny pożądaných ograniczeń postępowania dowodowego przyjmuje Europejski Trybunał Praw Człowieka w wyroku z dnia 7 czerwca 2016 r. w sprawie nr 30083/10 (*Karabeyoğlu przeciwko Turcji*) wskazując w pkt 4 konkluzji orzeczenia, że doszło do naruszenia art. 8 EKPCz, poprzez wykorzystanie w ramach prowadzonego przeciwko skarżącemu postępowania dyscyplinarnego informacji uzyskanych za pomocą zastosowanego wobec niego podsłuchu telefonicznego. Europejski Trybunał Praw Człowieka przypomina, oceniając zgodność z przepisami EKPCz określonych regulacji związanych z wprowadzaniem inwigilacji i wykorzystaniem ich wyników na potrzeby prowadzonych postępowań, w tym postępowania dyscyplinarnego, że w pierwszej kolejności należy odpowiedzieć na pytanie, czy cele wprowadzania takich regulacji są uprawnione w świetle art. 8 ust. 2 EKPCz (zob. sprawa *Weber i Saravia przeciwko Niemcom* (dec.), nr 54934/00, § 104, CEDH 2006-XI).

Trybunał uznaje, że w przypadku gdy władze krajowe dokonują wyważenia z jednej strony interesu państwa, w ochronie bezpieczeństwa narodowego poprzez środki niejawnej obserwacji, a z drugiej strony stopnia ingerencji w wykonywanie przez skarżącego prawa do poszanowania życia prywatnego, to władze krajowe dysponują pewnym marginesem oceny w kwestii wyboru środków właściwych dla osiągnięcia uprawnionego celu, jakim jest ochrona bezpieczeństwa narodowego. Ów margines oceny idzie jednak w parze z kontrolą europejską, dotyczącą zarówno ustawy, jak i aktów służących jej stosowaniu. Trybunał musi być przekonany o istnieniu odpowiednich i skutecznych gwarancji przeciw nadużyciom, albowiem system obserwacji niejawnej, służący ochronie bezpieczeństwa narodowego, niesie ze sobą ryzyko osłabienia, a nawet zniszczenia demokracji, pod pretekstem jej obrony. Ocena tej kwestii zależy od wszystkich okoliczności sprawy, na przykład charakteru, zakresu i czasu trwania ewentualnych środków, przesłanek ich zarządzenia, władz właściwych do wydania zezwolenia na ich zastosowanie, wykonanie i kontrolowanie, oraz rodzaju środków odwoławczych przewidzianych przez prawo krajowe. Trybunał powinien zbadać, czy procedury kontroli wprowadzenia i stosowania środków ograniczających prawa i swobody obywatelskie są w stanie ograniczyć „ingerencję” do tego, co jest „konieczne w społeczeństwie demokratycznym” (*Roman Zakharov przeciwko Rosji* [Wielka Izba], nr 47143/06, § 232, z dnia 4 grudnia 2015 r.).

Projektowane zmiany polegające na uchyleniu art. 115c ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych oraz art. 158b ustawy – Prawo o prokuraturze, mają na celu ukształtowanie krajowych przepisów ustrojowych regulujących status sędziów i prokuratorów w sposób zgodny z kierunkiem wykładni przedstawionym w wyżej opisanych orzeczeniach europejskich Trybunałów. W świetle powyższego, w ocenie projektodawcy nie jest zasadne stosowanie dowodów uzyskanych w wyniku kontroli operacyjnych lub podsłuchu procesowego na potrzeby ustalenia dopuszczenia się deliktów dyscyplinarnych przez sędziów i prokuratorów. Dokonując w ślad za Europejskim Trybunałem Praw Człowieka wyważenia z jednej strony potrzeby ochrony społeczeństwa demokratycznego, a z drugiej konieczności ochrony praw indywidualnych należy wskazać, że interes ochrony demokratycznego społeczeństwa w postępowaniu dyscyplinarnym, z uwagi na jego zakres i skutki do których może doprowadzić, nie zyskuje prymatu przed prawami indywidualnymi. Innymi słowy, wykorzystanie w postępowaniu dyscyplinarnym sędziów czy prokuratorów, środków dowodowych, uzyskanych w trybie określonym w art. 168b, art. 237 i art. 237a k.p.k. lub w wyniku stosowania kontroli operacyjnej nie doprowadzi do zwiększenia ochrony

społeczeństwa demokratycznego, a niewątpliwie doprowadzi do niezasadnej w takich warunkach ingerencji w prawa indywidualne uczestników postępowań dyscyplinarnych.

W przypadku czynów wyczerpujących znamiona przestępstw właściwym forum do ukarania sprawcy pozostaje przede wszystkim postępowanie karne. W takim postępowaniu istnieje możliwość orzeczenia zakazu wykonywania zawodu sędziego lub prokuratora. Prawomocne orzeczenie przez sąd środka karnego w postaci pozbawienia praw publicznych lub zakazu zajmowania stanowiska sędziego pociąga za sobą, z mocy prawa, utratę urzędu i stanowiska sędziego (art. 68 § 2 ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych). Odpowiednio w art. 93 § 4 ustawy – Prawo o prokuraturze wskazano, że prawomocny wyrok sądu skazujący prokuratora za umyślne przestępstwo ścigane z oskarżenia publicznego lub orzekający wobec prokuratora środek karny pozbawienia praw publicznych, zakaz zajmowania stanowiska prokuratora, degradację lub wydalenie z zawodowej służby wojskowej, powodują z mocy prawa utratę stanowiska prokuratora.

Wskazane przepisy zapewniają możliwość usunięcia sędziego lub prokuratora z zawodu już w postępowaniu karnym. Ograniczenia dowodowe w postępowaniach dyscyplinarnych nie oznaczają zatem możliwości bezkarności przedstawicieli tych zawodów zaufania publicznego za popełnienie najpoważniejszych czynów zabronionych, jakimi są przestępstwa.

W odniesieniu do projektowanych zmian polegających na uchyleniu art. 115c ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych oraz art. 158b ustawy – Prawo o prokuraturze, projektodawca przewidział bezpośrednie działanie nowej ustawy od daty jej wejścia w życie. To oznacza, że usankcjonowana wejściem w życie projektowanej ustawy okoliczność uchylenia ww. przepisów ustrojowych będzie również musiała zostać uwzględniona przez organy stosujące prawo co do stosunków zaistniałych wcześniej.

Projektowana zmiana art. 70 § 1 ustawy – Prawo o ustroju sądów wojskowych (Dz. U. z 2022 r. poz. 2250, z późn. zm.) jest konsekwencją projektowanego uchylenia art. 115c ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych.

Zmiany w Kodeksie karnym skarbowym

Art. 48 § 5 k.k.s. i art. 132a k.k.s.

Projektowana zmiana wynika ze zmiany definicji podejrzanego, proponowanej w niniejszym projekcie i konieczności ujednolicenia przyjętej terminologii.

Art. 122 § 2 k.k.s.

Projektowana zmiana art. 122 § 2 k.k.s. jest konsekwencją uchylecia w art. 73 k.p.k. przepisów ograniczających poufność kontaktów z obrońcą.

Art. 153 § 1 k.k.s.

Proponowana zmiana art. 153 § 1 k.k.s. motywowana jest analogiczną argumentacją jak przedstawiona przy projektowanej zmianie art. 310 § 2 k.p.k.

Zmiany w Kodeksie postępowania w sprawach o wykroczenia

Art. 20 § 3 k.p.w.

Projektowana zmiana art. 20 § 3 ustawy z dnia 24 sierpnia 2001 r. – Kodeks postępowania w sprawach o wykroczenia (Dz. U. z 2024 r. poz. 977, z późn. zm.), dalej „k.p.w.,” ma charakter wynikowy w związku z dodaniem art. 72 § 2a i 4 k.p.k.

Art. 39 § 1a k.p.w.

W projektowanym art. 39 § 1a k.p.w. dodano przepis stanowiący odpowiednik art. 168a k.p.k. ponieważ potrzeba zachowania standardów konstytucyjnych występuje również na gruncie prawa wykroczeń.

Art. 41 § 4 k.p.w.

W projektowanym art. 41 § 4 k.p.w. wskazano, że sąd nie może zwolnić od obowiązku zachowania tajemnicy notarialnej, adwokackiej, radcy prawnego, doradcy podatkowego, lekarskiej, dziennikarskiej statystycznej lub tłumacza przysięgłego oraz tajemnicy Prokuratury Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej. Brak jest dostatecznych argumentów, aby wyłączenie zawarte w tym przepisie miało dotyczyć tylko tajemnicy związanej z wykonywaniem zawodu adwokata, radcy prawnego, lekarza lub dziennikarza czy tajemnicy statystycznej, jak to ma miejsce obecnie.

Art. 46 § 4 k.p.w.

Konsekwencją projektowanej zmiany art. 73 k.p.k. jest proponowane wyeliminowanie w art. 46 § 4 k.p.w. możliwości obecności zatrzymującego przy rozmowie zatrzymanego z radcą prawnym lub adwokatem.

Art. 101 § 1a, § 1b, § 1c i § 4 k.p.w.

Projektowana zmiana art. 101 § 1a k.p.w. dotyczy uaktualnienia powołanego w zdaniu drugim tego przepisu odesłania do przepisu art. 96 § 1-1b k.p.w. określającego maksymalną wysokość grzywny, jaką można nałożyć w postępowaniu mandatowym za określone wykroczenia. Przepis ten został w takim brzmieniu ukształtowany ustawą z dnia 20 lutego 2015 r., która w tym zakresie weszła w życie w dniu 4 kwietnia 2015 r.

Zauważyć jednak trzeba, że obecnie w wyniku dokonanych nowelizacji art. 96 k.p.w. został on rozszerzony o kolejne jednostki redakcyjne (art. 96 § 1-1d k.p.w.) określające przypadki i wysokość grzywny nakładanej w postępowaniu mandatowym prowadzonym przez uprawnione organy, co nie wpłynęło na zmianę dostosowawczą art. 101 § 1a k.p.w.

W aktualnie obowiązującym brzmieniu art. 96 k.p.w. zawiera także:

1. § 1ba i § 1bb dodane ustawą z dnia 7 kwietnia 2017 r. o zmianie ustawy o zatrudnianiu pracowników tymczasowych oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. poz. 962), która weszła w życie z dniem 1 czerwca 2017 r.;
2. § 1 bc dodany ustawą z dnia 10 stycznia 2018 r. o ograniczeniu handlu w niedziele i święta oraz w niektóre inne dni (Dz. U. poz. 305), która weszła w życie z dniem 1 marca 2018 r.;
3. § 1bd dodany ustawą z dnia 28 października 2020 r. o zmianie niektórych ustaw w związku z przeciwdziałaniem sytuacjom kryzysowym związanym z wystąpieniem Covid-19 (Dz. U. poz. 2112, z późn. zm.), która weszła w życie z dniem 29 listopada 2020 r.;
4. § 1d dodany ustawą z dnia 2 grudnia 2021 r. o zmianie ustawy – Prawo o ruchu drogowym oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. poz. 2328), która weszła w życie z dniem 1 stycznia 2022 r.

Dodane przepisy, tj. art. 96 § 1ba, § 1bb, § 1bc, § 1bd i § 1d k.p.w., także określają maksymalną wysokość grzywny, jaką można nałożyć w postępowaniu mandatowym za określone w nich wykroczenia. Zasadna jest zatem nowelizacja art. 101 § 1a zdanie drugie k.p.w. przez zmianę zapisu odnośnie do przepisów określających wysokość grzywny, którą można nałożyć w postępowaniu mandatowym z art. 96 § 1-1b k.p.w. na art. 96 § 1-1d k.p.w.

Projektowana zmiana art. 101 § 1b k.p.w. ma na celu rozszerzenie przesłanek pozwalających na uchylenie prawomocnego mandatu karnego.

Aktualnie ustawodawca w art. 101 k.p.w. przewidział siedem przesłanek, przy spełnieniu których może dojść do uchylenia prawomocnego mandatu karnego, tj. gdy:

1. grzywnę nałożono za czyn niebędący czynem zabronionym jako wykroczenie (chodzi o ustalenie, że zachowanie danej osoby jest prawnie irrelevantne, względnie

gdy należy je zakwalifikować jako przestępstwo albo jako przestępstwo lub wykroczenie skarbowe);

2. grzywnę nałożono na osobę, która popełniła czyn zabroniony przed ukończeniem 17 lat;
3. ustawa stanowi, że sprawca nie popełnia wykroczenia (w tym przypadku chodzi o sytuację obrony koniecznej (art. 15 k.w.), stanu wyższej konieczności (16 § 1 k.w.) oraz niepoczytalności (17 § 1 k.w.);
4. grzywnę nałożono wbrew zakazom określonym w art. 96 § 2 k.p.w. (tj. wówczas, gdy za wykroczenie należałoby orzec środek karny oraz gdy zachodzi idealny zbieg wykroczenia i przestępstwa);
5. grzywnę nałożono w wysokości wyższej, niż wynika to z art. 96 § 1–1b k.p.w.;
6. Trybunał Konstytucyjny orzekł o niezgodności z Konstytucją, ratyfikowaną umową międzynarodową lub z ustawą przepisu prawnego, na podstawie którego została nałożona grzywna tym mandatem;
7. potrzeba taka wynika z rozstrzygnięcia organu międzynarodowego działającego na mocy umowy międzynarodowej ratyfikowanej przez Rzeczpospolitą Polską.

Zauważyć należy, że nie jest dopuszczalne wznowienie postępowania mandatowego (art. 113 § 1 k.p.w. a contrario). Analizy prowadzone przez Ministerstwo Sprawiedliwości wskazują, że katalog przesłanek ingerencji sądu co do uchylenia prawomocnego mandatu karnego, określony obecnie w treści art. 101 k.p.w. powoduje, że pominięcie w dotychczasowym rozwiązaniu objętych projektem przypadków uchylenia mandatu karnego prowadzi do faktycznego braku kontroli sądowej w tym zakresie. W związku z nazbyt wąskim zakresem sądowej kontroli prawomocnych mandatów karnych formułowane były zarzuty naruszenia art. 45 ust 1 i art. 78 Konstytucji RP. Rzecznik Praw Obywatelskich w piśmie z dnia 15 lutego 2024 r. (II.510.873.2023.PZ), w związku z zarzutami naruszenia wskazanych przepisów Konstytucji RP, postulował rozszerzenie przesłanek uchylenia prawomocnego mandatu karnego w sposób zbieżny z propozycjami zawartymi w niniejszym projekcie ustawy.

Zdaniem projektodawcy art. 101 k.p.w. nie powinien różnicować przesłanek do wznowienia postępowania mandatowego względem przesłanek do wznowienia postępowania sądowego w sprawach o wykroczenia, przewidzianych w art. 113 § 1 k.p.w., na mocy którego art. 540 k.p.k. stosuje się odpowiednio.

Z art. 540 § 1 k.p.k. wynika m.in., że postępowanie sądowe zakończone prawomocnym orzeczeniem wznowia się, jeżeli w związku z postępowaniem dopuszczono się przestępstwa, a istnieje uzasadniona podstawa do przyjęcia, że mogło to mieć wpływ na treść orzeczenia (pkt 1), po wydaniu orzeczenia ujawnią się nowe fakty lub dowody wskazujące na to,

że skazany nie popełnił czynu albo czyn jego nie stanowił przestępstwa lub nie podlegał karze (pkt 2 lit. a). Zasadnym jest zatem ujęcie w treści art. 101 § 1b k.p.w. dodatkowych przesłanek uchylenia prawomocnego mandatu karnego, wskazanych w niniejszym projekcie.

Dodanie § 1c w art. 101 k.p.w. ma na celu określenie sposobu wykazywania podstawy uchylenia mandatu w postaci przesłanki *propter falsa*. W ocenie projektodawcy powinno to następować analogicznie jak w postępowaniu karnym przy tożsamej przesłance wznowienia postępowania.

Zmiana w § 4 jest zmianą konsekwencyjną, związaną z rozszerzeniem przesłanek uchylenia mandatu. Uchylenie mandatu w oparciu o przesłankę *propter nova* w założeniu zawsze będzie następować na korzyść ukaranego. Z tego względu należało w odniesieniu do tej przesłanki zachować gwarancje wskazane w art. 101 § 4 k.p.w. Odmiennie jest natomiast w przypadku uchylenia mandatu w oparciu o przesłankę *propter falsa*. W tym wypadku nawet złożenie wniosku o uchylenie mandatu przez ukaranego nie musi uzasadniać stosowania wobec niego gwarancji przewidzianej w art. 101 § 4 k.p.w., skoro to ukarany może być sprawcą czynu zabronionego o którym mowa w projektowanym art. 101 § 1b pkt 3 k.p.w.

Art. 115 § 2 k.p.w.

Proponowane wydłużenie terminu przedawnienia w art. 115 § 2 k.p.w. jest konsekwencją projektowanej zmiany art. 555 k.p.k. Różnicowanie wskazanych terminów przewidzianych w Kodeksie postępowania karnego i Kodeksie postępowania w sprawach o wykroczenia nie znajduje uzasadnienia.

Zmiany w ustawie z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych

Zmiana przewidziana w art. 86 ust. 3 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. z 2024 r. poz. 959, z późn. zm.) znajduje analogiczne uzasadnienie jak zmiana art. 618b § 3 k.p.k.

Zmiany w ustawie z dnia 16 września 2011 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego, ustawy o prokuraturze oraz ustawy o Krajowym Rejestrze Karnym

Projektowana zmiana w ustawie z dnia 16 września 2011 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego, ustawy o prokuraturze oraz ustawy o Krajowym Rejestrze Karnym (Dz. U. poz. 1430) polegająca na uchyleniu art. 4 ust. 1 tej ustawy wiąże się z potrzebą pełnego

dostosowania polskiego prawodawstwa do przepisów prawa europejskiego. W wyroku TSUE z dnia 24 czerwca 2019 r. w sprawie C-573/17 *Popławski (II)* wskazano, że „artykuł 28 ust. 2 decyzji ramowej Rady 2008/909/WSiSW z dnia 27 listopada 2008 r. o stosowaniu zasady wzajemnego uznawania do wyroków skazujących na karę pozbawienia wolności lub inny środek polegający na pozbawieniu wolności – w celu wykonania tych wyroków w Unii Europejskiej należy interpretować w ten sposób, że oświadczenie złożone przez państwo członkowskie na podstawie tego przepisu, po przyjęciu rzeczony decyzji ramowej, nie może wywierać skutków prawnych”.

Wskazana decyzja ramowa przewiduje wzajemne uznawanie prawomocnych kar pozbawienia wolności przez państwa członkowskie Unii Europejskiej. Implementację decyzji ramowej do prawa polskiego stanowią Rozdziały 66f i 66g k.p.k. Możliwość zastosowania tych przepisów ogranicza jednak ustawa z dnia 16 września 2011 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego, ustawy o prokuraturze oraz ustawy o Krajowym Rejestrze Karnym. Na jej mocy do Kodeksu postępowania karnego dodano Rozdziały 66f i 66g k.p.k., lecz zgodnie z jej art. 4 ust. 1, ich zastosowanie jest wyłączone względem orzeczeń wydanych przed dniem 5 grudnia 2011 r.

Decyzja ramowa wskazuje, że państwa członkowskie mogą złożyć oświadczenie o niestosowaniu jej postanowień do orzeczeń wydanych przed określoną datą, nie późniejszą jednak niż właśnie dzień 5 grudnia 2011 r. Można je było jednak złożyć co do orzeczeń wydanych przed określoną datą „przy przyjęciu niniejszej decyzji ramowej przez Radę”.

Decyzja ramowa została przyjęta w dniu 27 listopada 2008 r. i w dniu 5 grudnia 2008 r. ogłoszona w dzienniku urzędowym UE. Tymczasem oświadczenie na podstawie art. 28 ust. 2 decyzji ramowej zostało przez Polskę złożone dopiero w 2011 r., a zatem nie rodzi skutków prawnych. Ponieważ sama decyzja ramowa nie zawiera innych przepisów, które ograniczałyby czasowy zakres jej zastosowania i wobec wadliwości oświadczenia złożonego przez Polskę w 2011 r., należy uznać, że nie ma przesłanek, aby takie ograniczenie istniało w polskim prawie.

Zmiany w ustawie z dnia 28 listopada 2014 r. o ochronie i pomocy dla pokrzywdzonego i świadka

Zasadniczym założeniem, które legło u podstaw prac nad zmianami przepisów ustawy z dnia 28 listopada 2014 r. o ochronie i pomocy dla pokrzywdzonego i świadka (Dz. U. z 2015 r. poz. 21, z późn. zm.), dalej „ustawa z dnia 28 listopada 2014 r.”, jest pełna implementacja

dyrektywy 2017/541 w sprawie zwalczania terroryzmu i zastępującą decyzję ramową Rady 2002/475/WSiSW oraz zmieniającą decyzję Rady 2005/671/WSiSW (Dz.U.UE.L.2017.88.6 z dnia 2017.03.31). Głównym celem projektowanych zmian jest wprowadzenie w krajowym ustawodawstwie przejrzystego mechanizmu zapewniającego wsparcie pokrzywdzonym, które musi być udzielone bezpośrednio po ataku terrorystycznym.

Za pokrzywdzonego należy uznać osobę fizyczną, która doznała szkody, w tym krzywdy fizycznej, psychicznej lub emocjonalnej lub straty majątkowej, o ile było to bezpośrednio spowodowane przestępstwem terrorystycznym. Zakresem podmiotowym projektowanej regulacji powinien być objęty także członek rodziny osoby, która poniosła śmierć wskutek przestępstwa terrorystycznego.

Dotychczasowe rozwiązania przewidziane przepisem art. 3 ustawy z dnia 28 listopada 2014 r. umożliwiają pokrzywdzonemu, świadkowi lub osobie najbliższej, udzielenie ochrony na czas czynności procesowej, ochrony osobistej oraz pomocy w zakresie zmiany miejsca pobytu. W aktualnym stanie prawnym brak jest kompleksowych regulacji, które w sposób jednoznaczny wskazywałyby na procedury wsparcia dla ofiar przestępstw terrorystycznych, co jest wymagane przez dyrektywę 2017/541.

Projektowany przepis art. 3 ust. 1 lit. 4 ustawy z dnia 28 listopada 2014 r. przewiduje jako jeden z możliwych środków ochrony, zapewnienie systemu wsparcia dla ofiar przestępstw terrorystycznych. Możliwość udzielenia tego wsparcia, wyznaczona jest zakresem art. 1 ust. 1 i ust. 2 ustawy z dnia 28 listopada 2014 r. Proponowany przepis art. 3 ust. 1 lit. 4 ustawy z dnia 28 listopada 2014 r. wypełnia dotychczasową lukę, wprowadzając do katalogu środków ochrony, mechanizm wsparcia dla ofiar przestępstwa terrorystycznego.

W projektowanym art. 10a ustawy z dnia 28 listopada 2014 r. zdefiniowano system wsparcia dla ofiar przestępstw o charakterze terrorystycznym.

Z kolei projektowany przepis art. 16a ustawy z dnia 28 listopada 2014 r. przewiduje udzielenie pomocy ofiarom przestępstw o charakterze terrorystycznym bezpośrednio po popełnieniu czynu zabronionego i tak długo jak będzie ona konieczna. W ramach krajowej infrastruktury służącej reagowaniu w sytuacjach kryzysowych podejmowane powinny być kompleksowe działania w odpowiedzi na szczególne potrzeby pokrzywdzonych/ofiar bezpośrednio po ataku terrorystycznym i tak długo, jak będzie to konieczne. Wyznaczenie jednostki Policji odpowiedzialnej za koordynację wsparcia dla ofiar przestępstw o charakterze terrorystycznym ma na celu zapewnienie spójności i skuteczności działań podejmowanych przez państwo. Policja, jako służba posiadająca szerokie kompetencje w zakresie ochrony bezpieczeństwa publicznego i wsparcia ofiar, jest właściwą instytucją do pełnienia tej roli.

Pomoc powinna być dostosowana indywidualnie, zgodnie z potrzebami danej osoby. Istotne jest, by taka pomoc nie była ograniczona czasowo i udzielana tak długo, jak będzie to konieczne. Jednocześnie, właściwa jednostka policji koordynująca działania, w ramach pomocy pokrzywdzonym atakiem terrorystycznym, powinna zapewnić dostępność do informacji i pouczeń pokrzywdzonych, a także dostępność doradztwa psychologicznego wskutek doznanego urazu psychicznego, realizowanego przez ośrodek wsparcia kryzysowego dla pokrzywdzonych i członków ich rodzin, który będzie udzielał natychmiastowej pomocy psychologicznej i zapewniał wsparcie emocjonalne.

Pokrzywdzeni przestępstwem terrorystycznym powinni mieć również dostęp do informacji na temat swoich praw jako ofiary, dostępnych usług wsparcia oraz systemów odszkodowań w państwie członkowskim, w którym zostało popełnione dane przestępstwo terrorystyczne.

Służby udzielające wsparcia powinny uwzględniać fakt, że szczególne potrzeby pokrzywdzonych przestępstwem terrorystycznym mogą się zmieniać wraz z upływem czasu, co ma prowadzić w konsekwencji do aktualizacji zakresu udzielonego wsparcia. Jednocześnie taka pomoc ma stanowić uzupełnienie w stosunku do ewentualnych roszczeń odszkodowawczych.

Projektowany przepis art. 16a ustawy z dnia 28 listopada 2014 r. wpisuje się również w wymóg zapewnienia kompleksowej reakcji państwa w sytuacjach kryzysowych oraz tworzenia spójnych mechanizmów współpracy między różnymi organami i instytucjami odpowiedzialnymi za wsparcie ofiar.

Określenie w projekcie systemu wsparcia dla ofiar przestępstw o charakterze terrorystycznym można wzorować na brzmieniu motywu 29 o art. 24 ust. 3 dyrektywy 2017/541. Wsparcie dla ofiar ataków terrorystycznych powinno obejmować w szczególności indywidualną ocenę potrzeb. Powinna ona obejmować zarówno potrzeby psychologiczne, jak i materialne, zdrowotne czy społeczne. Pomoc nie powinna być ograniczona wyłącznie do okresu bezpośrednio po ataku. Wsparcie powinno być dostępne bez cezurę czasowej a jedynym uwarunkowaniem powinny być potrzeby ofiary. W kontekście projektowanych zmian należy podkreślić konieczność ścisłej współpracy między jednostkami administracji publicznej, Policją oraz organizacjami pozarządowymi, aby zapewnić wsparcie jak najbardziej dostosowane do indywidualnych potrzeb pokrzywdzonych. Istotne jest również stworzenie jasnych wytycznych dotyczących procedur współdziałania oraz standardów udzielania pomocy, co umożliwi szybkie i skuteczne reagowanie w sytuacjach kryzysowych.

W projektowanym przepisie art. 27 ust. 1a ustawy z dnia 28 listopada 2014 r. określono maksymalny limit wydatków budżetu państwa, będący skutkiem finansowym ustawy w latach 2025–2034.

Projektowana zmiana art. 27 ust. 2 ustawy z dnia 28 listopada 2014 r. ma charakter wynikowy w związku z dodaniem ust. 1a w tym przepisie i ma na celu wskazanie organu monitorującego zaplanowane na kolejne lata wydatki.

Zmiany w ustawie z dnia 12 marca 2022 r. o pomocy obywatelom Ukrainy w związku z konfliktem zbrojnym na terytorium tego państwa

W ocenie projektodawcy w art. 72 ust. 1 ustawy z dnia 12 marca 2022 r. o pomocy obywatelom Ukrainy w związku z konfliktem zbrojnym na terytorium tego państwa (Dz. U. z 2025 r. poz. 337, z późn. zm.) należy dookreślić, że znaczne zaostrzenie odpowiedzialności karnej, jakie wprowadza wskazana ustawa dotyczyć powinna czynów popełnionych w czasie i w związku z konfliktem zbrojnym na terytorium Ukrainy. Brak takiego związku powoduje, że wzmożony reżim odpowiedzialności karnej nie znajduje uzasadnienia.

Zmiany w ustawie z dnia 9 czerwca 2022 r. o wspieraniu i resocjalizacji nieletnich

Art. 37 ust. 7

Projektowana zmiana art. 37 ust. 7 ustawy z dnia 9 czerwca 2022 r. o wspieraniu i resocjalizacji nieletnich (Dz. U. z 2024 r. poz. 978, z późn. zm.) polega na zastąpieniu odesłania do art. 517j § 1 k.p.k. i przepisów wydanych na podstawie art. 517j § 2 k.p.k. odesłaniem do art. 245 § 2 k.p.k. oraz przepisów wydanych na podstawie art. 245 § 5 k.p.k. Proponowana zmiana stanowi konsekwencję zmian wprowadzonych w Kodeksie postępowania karnego.

Przepisy przejściowe i przepisy końcowe

Art. 23 i 25

Zgodnie ze wskazaną regulacją wymienione w niej przepisy stosuje się do spraw wszczętych przed dniem jej wejścia w życie, jeżeli brak przepisów, które stanowią inaczej. Cechą charakterystyczną projektowanych przepisów jest ich proceduralny charakter. Dopełnieniem wskazanej wyżej regulacji jest kolejny przepis, stanowiący, że „W przypadku

wątpliwości czy stosować prawo dotychczasowe, czy przepisy niniejszej ustawy, stosuje się niniejszą ustawę”.

Jak wskazuje SN *„Podstawową formą rozwiązywania problemów intertemporalnych na gruncie prawa karnego procesowego jest przy tym reguła stosowania prawa nowego (lex nova), zwana regułą bezpośredniego stosowania ustawy nowej albo regułą „chwytania w locie” (zob. H. Paluszkiwicz, *Studia z zakresu problematyki intertemporalnej w prawie karnym procesowym*, Warszawa 2016, s. 3, 15 i 19). W uzasadnieniu postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 24 sierpnia 2016 r., IV KZ 38/16, przyznano, że zasada tzw. „chwytania w locie” jest podstawową zasadą prawa intertemporalnego i wskazano, że jest ona stosowana w drodze analogiae legis wówczas, gdy ustawodawca wprowadzając zmiany w prawie nie zamieści przepisów przejściowych.*

Zasada „chwytania w locie” jest zatem w odniesieniu do przepisów procesowych swego rodzaju metazasadą intertemporalną i nawet wtedy, gdy nie jest wprost zapisana w ustawie należy domniemywać jej obowiązywanie. Zasada stosowania prawa nowego to jednocześnie zasada ultima ratio, znajdująca zastosowanie wówczas, gdy organ stosujący prawo ma trudności z usunięciem wątpliwości co do tego, które przepisy stosować.

Z reguły ustawodawca dodatkowo wprost nakazuje stosowanie ustawy nowej w razie wątpliwości, czy stosować prawo dotychczasowe, czy prawo nowe (in dubio lex nova). Taki przepis przejściowy znalazł się zarówno w ustawie z dnia 27 września 2013 r. - art. 29, jak i w ustawie z dnia 11 marca 2016 r. - art. 21. Pamiętać przy tym należy, że w prawie karnym procesowym nie obowiązuje reguła intertemporalna podobna do zawartej w art. 4 KK, która w odniesieniu do przepisów prawa karnego materialnego nakazuje porównywać przepisy „prawa dawnego” i „prawa nowego” z uwagi na to, które są względniejsze (bardziej korzystne) dla sprawcy. Brak takiego rozwiązania w przepisach procesowych wynika z tego, że normują one uprawnienia nie tylko oskarżonego (podejrzanego), ale także innych stron, czy szerzej - uczestników postępowania. Zmieniający się przepis, który jest korzystny z punktu widzenia jednej ze stron, może być niekorzystny z punktu widzenia innej. Różne interesy procesowe uczestników postępowania i to, że regulacje karno-procesowe nie są zorientowane tylko na ochronę uprawnień oskarżonego (podejrzanego), ale także uprawnień innych stron i uczestników postępowania powoduje, że w Kodeksie postępowania karnego brak odpowiednika art. 4 KK” (uchwała siedmiu sędziów SN z dnia 29 listopada 2016 r. I KZP 10/16).

Projekt nowelizacji, przyjmując zatem jako zasadę stosowanie nowych regulacji także do spraw wszczętych przed dniem wejścia w życie ustawy nowelizującej, powiela dotychczasowe, sprawdzone reguły intertemporalne, które nie były w orzecznictwie podważane. Prymat

stosowania ustawy nowej ma obowiązywać także w przypadku wątpliwości interpretacyjnych co do ewentualnego dalszego stosowania przepisów dotychczasowych, co również jest rozwiązaniem powszechnie stosowanym i akceptowanym. Jak wyżej wskazano zasada *in dubio lex nova* to zasada *ultima ratio*, znajdująca zastosowanie wówczas, gdy organ stosujący prawo ma trudności z usunięciem wątpliwości co do tego, które przepisy stosować.

Zarówno TK jak i ETPCz akceptują zasadę bezpośredniego działania nowego prawa procesowego, co potwierdza poniższe orzecznictwo.

Jak wskazuje TK *„podziela w tym względzie argumentację (...) uznając, że w myśl ogólnie akceptowanych zasad intertemporalnych, w tym wypadku znajdzie zastosowanie zasada bezpośredniego działania nowego prawa. Zasada ta powinna być zresztą stosowana w szczególności do przepisów proceduralnych, a zwłaszcza procedury karnej (zob. np. wyrok TK z 11 stycznia 2005 r., sygn. SK 60/03, OTK ZU nr 1/A/2005, poz. 2, cz. III, pkt 3 uzasadnienia). (postanowienie TK z dnia 4 kwietnia 2012 r. SK 7/10).*

ETPCz zaś wskazuje, że „zasady dotyczące retrospektywności określone w art. 7 Konwencji mają zastosowanie tylko do przepisów określających przestępstwa i kary za nie; z drugiej strony, w innych sprawach Trybunał uznał, że uzasadnione jest, aby sądy krajowe stosowały zasadę *tempus regit actum* w odniesieniu do przepisów proceduralnych (wyrok w sprawie Scoppola przeciwko Włochom (nr 2) [Wielka Izba], nr 10249/03, 17 września 2009 r. pkt 110, <https://hudoc.echr.coe.int/fre#%7B%22itemid%22%3A%5B%22001-94135%22%5D%7D>).

Art. 24

Wskazany przepis stanowi, że „Czynności procesowe dokonane przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy są skuteczne, jeżeli zostały dokonane z zachowaniem przepisów dotychczasowych”. Respektowanie tej zasady jest powszechnie przyjęte przy dokonywaniu zmian przepisów procesowych ustaw karnych. W ten sposób ustawa nowelizacyjna zapewnia poszanowanie praw nabytych mające zakotwiczenie konstytucyjne. Jak wskazuje TK, *„Zasadę niedziałania prawa wstecz TK rozumie szerzej, nie tylko jako zakaz stanowienia norm prawnych, które nakazywałyby stosować nowo ustanowione normy prawne do zdarzeń, które miały miejsce przed ich wejściem w życie i z którymi prawo nie wiązało dotąd skutków prawnych (zasada *lex retro non agit* we właściwym tego słowa znaczeniu), lecz także jako zakaz stanowienia intertemporalnych reguł, które mają określić treść stosunków prawnych powstałych pod rządami dawnych norm, a trwających w okresie wejścia w życie norm nowo ustanowionych, jeżeli reguły te wywołują ujemne prawne (a w konsekwencji społeczne) następstwa dla bezpieczeństwa prawnego i poszanowania praw nabytych. (...) zasada zaufania*

do państwa wymaga, by mocy wstecznej nie nadawać przepisom, które regulują prawa i obowiązki obywateli i pogarszają ich sytuację prawną" (wyrok TK z dnia 19 marca 2007 r. K 47/05).

Art. 26 i 33

Pierwszy ze wskazanych przepisów stanowi, że „Jeżeli na podstawie niniejszej ustawy nastąpiła zmiana właściwości lub składu sądu, do czasu zakończenia postępowania w danej instancji orzeka sąd dotychczas właściwy lub w dotychczasowym składzie”. Natomiast drugi z przepisów wskazuje, że „Postępowanie przygotowawcze wszczęte i niezakończone przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy, jest prowadzone nadal w dotychczasowej formie”.

Przewidziane w tych przepisach regulacje stanowią wyjątki od zasady bezpośredniego działania nowego prawa procesowego. Są to przepisy powszechnie stosowane przy nowelizacji przepisów Kodeksu postępowania karnego. Ich celem jest zapewnienie ekonomiki i sprawnego zakończenia postępowania, które zaczęło się toczyć przed wejściem w życie nowelizacji. Zasada stosowania przepisów dotychczasowych, określających skład i właściwość sądu obowiązuje do czasu zakończenia sprawy w danej instancji, także jeżeli nastąpiło odroczenie rozprawy, czy też podjęcie zawieszonego postępowania.

Art. 27

Wskazany przepis stanowi, że „Niezwłocznie po dniu wejścia w życie niniejszej ustawy właściwy organ procesowy przekazuje stronom i innym osobom uprawnionym informację o zmianie zakresu ich uprawnień lub obowiązków wynikających ze zmiany ustawy zmienianej w art. 2 w brzmieniu nadanym niniejszą ustawą”. Z uwagi na zmiany zakresu uprawnień i obowiązków stron procesowych, jakie przewiduje ustawa nowelizująca projekt zakłada obowiązek organów procesowych, właściwych w danej fazie postępowania, niezwłocznego poinformowania stron i innych podmiotów uprawnionych, o zmianie dotychczasowego zakresu praw i obowiązków procesowych. Brak takiego poinformowania mógłby w niektórych przypadkach stanowić podstawę do stwierdzenia naruszenia uprawnień procesowych stron, stąd tak istotnym jest, by nastąpiło ono niezwłocznie po wejściu w życie projektowanej ustawy.

Art. 28

Zgodnie z projektowanym przepisem przejściowym dotyczącym nowelizacji k.p.k., w przypadku, gdy powstała potrzeba wyznaczenia obrońcy dla osoby, która wcześniej korzystała z obrońcy na podstawie art. 79 § 1 pkt 1 ww. ustawy (oskarżony-jeżeli nie ukończył 18 lat),

wyznacza się obrońcę i określa czas niezbędny na zapoznanie się ze sprawą. W tym przypadku na wniosek oskarżonego lub obrońcy będzie powtarzało się czynności dowodowe dokonane bez udziału obrońcy, chyba że nie będzie to możliwe, albo będzie to znacznie utrudnione, a ponadto gdy jest oczywiste, że odstąpienie od przeprowadzenia tych czynności nie naruszy prawa oskarżonego do rzetelnego procesu.

Art. 29

Na podstawie projektowanego przepisu postanowienie o zwolnieniu z tajemnicy tłumacza przysięgłego wydane na podstawie art. 180 § 1 k.p.k., staje się bezskuteczne, chyba że doszło już do przesłuchania osoby zwolnionej w tajemnicy. Wykonalność postanowień wydanych na podstawie art. 180 § 2 k.p.k., przed dniem wejścia w życie projektowanych rozwiązań, będzie podlegała ocenie według przepisów obowiązujących w dniu wydania tych postanowień.

Art. 30

Postanowienie o zwolnieniu z tajemnicy notarialnej, doradcy podatkowego, tłumacza przysięgłego oraz tajemnicy Prokuraturii Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej wydane na podstawie art. 41 § 3 k.p.w., staje się bezskuteczne, chyba że doszło już do przesłuchania osoby zwolnionej z tej tajemnicy.

Art. 31

Zgodnie z projektowanym przepisem jeżeli w toku postępowania prowadzonego przez sąd na podstawie art. 378a § 1 k.p.k. w brzmieniu dotychczasowym, przeprowadzono postępowanie dowodowe pod nieobecność obrońcy, w wypadkach określonych w art. 79 § 1 i w art. 80 k.p.k. na wniosek obrońcy lub oskarżonego czynności te przeprowadzi się ponownie, chyba że nie będzie to możliwe, albo będzie to znacznie utrudnione, a ponadto gdy będzie oczywiste, że odstąpienie od przeprowadzenia tych czynności nie naruszy prawa oskarżonego do rzetelnego procesu.

Art. 32

Zgodnie z projektowanym przepisem w sprawach, w których wniesiono apelację od wyroku częściowego przepis art. 448 § 1a k.p.k. w brzmieniu dotychczasowym, stosuje się w postępowaniu, w którym taka apelacja jest rozpoznawana.

Art. 34

Analizowany przepis stanowi, że „Jeżeli po dniu wejścia w życie niniejszej ustawy brak jest podstaw prawnych do stosowania środka zapobiegawczego, środek taki należy niezwłocznie uchylić lub zmienić”. Regulacja ta stanowi wyjątek od zasady, w myśl której czynności procesowe dokonane przed wejściem w życie nowej ustawy zachowują swoją skuteczność także później, o ile były dokonane z zachowaniem przepisów dotychczasowych. Nie powinno bowiem budzić wątpliwości, że stosowanie środków zapobiegawczych, jako ograniczających prawa i wolności obywatelskie, musi podlegać zasadzie ultima ratio a co za tym idzie, zostać zakończone jeżeli ich dalsze stosowanie nie jest bezwzględnie konieczne lub dopuszczalne.

Art. 35

Wskazany przepis stanowi, że „Do postanowień o umorzeniu postępowania przygotowawczego lub odmowie jego wszczęcia wydanych przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy stosuje się przepisy art. 55 § 1, 2 i 2b oraz art. 330 § 2 i 2a ustawy zmienianej w art. 2 w brzmieniu dotychczasowym”. Stanowi on wyjątek od zasady bezpośredniego działania ustawy nowej. Intencją zamieszczenia tego przepisu w projekcie jest zapewnienie ekonomiki i sprawnego kontynuowania postępowania w tym uniknięcie chaosu jaki mógłby powstać gdyby nowe przepisy „chwyciły w locie”, a związanego np. z doręczeniem pokrzywdzonemu odpisu postanowienia o którym mowa w art. 330 § 2 k.p.k. dzień przed wejściem w życie ustawy i wniesieniem np. w dniu jej wejścia w życie zażalenia zgodnie z otrzymanym pouczeniem.

Art. 36

W przepisach przejściowych przyjęto, że art. 114 § 3 k.p.k. i art. 457 § 2 k.p.k. w brzmieniu nadanym niniejszą ustawą stosuje się do wyroków wydanych po dniu wejścia w życie niniejszej ustawy.

Przepis ten zamieszczono w projekcie, aby wykluczyć wszelkie wątpliwości jakie mogłyby się pojawić przy stosowaniu zasad ogólnych, związanych z bezpośrednim stosowaniem nowych przepisów do wyroków wydanych przed wejściem w życie ustawy ale jeszcze nie prawomocnych w tej dacie. Przyjęte rozwiązanie jest proste i nie powinno budzić wątpliwości interpretacyjnych.

Art. 37

Zgodnie z projektowanym przepisem, jeżeli przed dniem wejścia w życie projektowanej ustawy doszło w sprawie do rozpoczęcia przewodu sądowego, przepis art. 12 § 3 k.p.k., stosuje się w brzmieniu dotychczasowym, z wyjątkiem zdania drugiego tego przepisu.

Art. 38

W projektowanym przepisie utrzymuje się w mocy wskazane dotychczasowe rozporządzenia wykonawcze, nie dłużej jednak niż na określone w tych przepisach okresy.

Art. 39 i 40

W projektowanych przepisach określono maksymalny limit wydatków Komendanta Głównego Policji i Komendanta Głównego Straży Granicznej, będący skutkiem finansowym wejścia w życie projektowanej ustawy w latach 2025–2034.

Art. 41

Przyjęte w projekcie *vacatio legis* uwzględnia z jednej strony pilny charakter projektowanych zmian a z drugiej strony uwzględnia konieczność zapoznania się z treścią ustawy szerokiego kręgu adresatów. Wzięto również pod uwagę konieczność przygotowania organów postępowania przygotowawczego do stworzenia warunków technicznych do realizacji obowiązku z art. 147 § 2a k.p.k.

Projektowana regulacja nie jest sprzeczna z zakresem prawa Unii Europejskiej.

Projekt nie wymaga przedstawienia właściwym organom i instytucjom Unii Europejskiej, w tym Europejskiemu Bankowi Centralnemu, w celu uzyskania opinii, dokonania powiadomienia, konsultacji albo uzgodnienia.

Projekt nie zawiera przepisów technicznych, zatem nie podlega procedurze notyfikacji zgodnie z trybem przewidzianym w rozporządzeniu Rady Ministrów z dnia 23 grudnia 2002 r. w sprawie sposobu funkcjonowania krajowego systemu notyfikacji norm i aktów prawnych (Dz. U. poz. 2039, z późn. zm.).

Zawarte w projekcie regulacje nie będą miały wpływu na działalność mikroprzedsiębiorców, małych i średnich przedsiębiorców, o których mowa w ustawie z dnia 6 marca 2018 r. – Prawo przedsiębiorców (Dz. U. z 2024 r. poz. 236, z późn. zm.).

Projekt nie podlegał dokonaniu oceny OSR przez koordynatora OSR w trybie § 32 uchwały nr 190 Rady Ministrów z dnia 29 października 2013 r. – Regulamin pracy Rady Ministrów (M.P. z 2024 r. poz. 806, z późn. zm.).

Zgodnie z § 52 uchwały nr 190 Rady Ministrów z dnia 29 października 2013 r. – Regulamin pracy Rady Ministrów oraz stosownie do wymogów art. 5 ustawy z dnia 7 lipca 2005 r. o działalności lobbingowej w procesie stanowienia prawa (Dz. U. z 2025 r. poz. 677) projekt został udostępniony w Biuletynie Informacji Publicznej na stronie podmiotowej Rządowego Centrum Legislacji w serwisie Rządowy Proces Legislacyjny.

W celu spełnienia wymogów, o których mowa w § 42 ust. 1 uchwały nr 190 Rady Ministrów z dnia 29 października 2013 r. – Regulamin pracy Rady Ministrów, projekt został skierowany do koordynatora OSR.

Projekt nie dotyczy warunków określonych w uchwale nr 20 Rady Ministrów z dnia 18 lutego 2014 r. w sprawie zaleceń ujednolicenia terminów wejścia w życie niektórych aktów normatywnych (M.P. poz. 205).

Zgłoszenie zainteresowania pracami nad projektem w trybie przepisów o działalności lobbingowej w procesie stanowienia prawa przedstawiły podmioty:

1. YOLO Katarzyna Ewa Wierzbicka, wpisany do rejestru podmiotów wykonujących zawodową działalność lobbingową pod numerem 00530 – w dniu 26 grudnia 2024 r. (data wpływu);
2. HACK&PHACK DEFENCE LTD Piotr Marcin Wierzbicki, wpisany do rejestru podmiotów wykonujących zawodową działalność lobbingową pod numerem 00539 – w dniu 26 grudnia 2024 r. (data wpływu).

W dniu 17 stycznia 2025 r. w systemie legislacja.rcl.gov.pl dodano komentarz osoby prywatnej do zgłoszenia lobbingowego podmiotu YOLO Katarzyna Ewa Wierzbicka.

Zgłoszenia lobbingowe ww. podmiotów nie wywarły wpływu na projekt. Propozycje zawarte w zgłoszeniach lobbingowych wykraczają poza zakres projektowanej ustawy.